AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY

SOJUSZNICZE INICJATYWY NA RZECZ POPRAWY ZDOLNOŚCI OBRONNYCH NATO

(Część I)

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 59220
II
Akademii Obrony Narodowej

WARSZAWA 2005

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ STRATEGICZNO–OBRONNY

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 59220
II
Akademii Obrony Narodowej

SOJUSZNICZE INICJATYWY NA RZECZ POPRAWY ZDOLNOŚCI OBRONNYCH NATO

(Część I)

Studium teoretyczne

Praca zbiorowa
pod kierownictwem naukowym
płk. dr. hab. Jacka PAWŁOWSKIEGO

WARSZAWA 2005

Zespół autorski:

płk dr hab. Jacek PAWŁOWSKI - kierownik zespołu	-	Wstęp, Podrozdział 1.2, 1.3, Zakończenie
kmdr dr Piotr GAWLICZEK	-	Podrozdział 1.1
prof. dr hab. Julian KACZMAREK	-	Podrozdział 2.1
ppłk dr Leszek PAJÓREK mgr Małgorzata SZKODZIŃSKA	-	Współautorzy: Podrozdział 2.2., 2.3, Rozdział 3, 4.

Korekta i redakcja techniczna

- mjr mgr Adam BRZOZOWSKI
- Anna GŁOGOWSKA

SPIS TREŚCI

WSTĘP 3

Rozdział 1
FUNKCJONOWANIE NATO PO ZAKOŃCZENIU ZIMNEJ WOJNY 13

1.1. Zmiana sytuacji geopolitycznej 13
1.2. Postanowienia Szczytu Waszyngtońskiego (1999) 26
1.3. Nowa Koncepcja Strategiczna NATO 35

Rozdział 2
MILITARNY WYMIAR DZIAŁAŃ SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO W OSTATNIEJ DEKADZIE XX WIEKU 40

2.1. Doświadczenia NATO z operacji na Bałkanach 40
2.1.1. Rozpad Jugosławii i konflikt bałkański 40
2.1.2. Proces wprowadzania pokoju w byłej Jugosławii 48
2.1.3. Operacja IFOR 49
2.1.4. Operacja SFOR 56
2.1.5. Operacja "ALLIED FORCE" 62
2.1.6. Operacja KFOR 67
2.2. Europejska Tożsamość w Dziedzinie Obronności (ESDI) w ramach NATO 71
2.3. Stanowisko USA w sprawie roli i zadań NATO 79

Rozdział 3
INICJATYWA W SPRAWIE ZDOLNOŚCI OBRONNYCH 83

3.1. Założenia DCI 83
3.2. Implementacja DCI przez państwa sojusznicze 90

Rozdział 4
POLSKA WOBEC DCI 99

4.1. Problematyka DCI w polskich dokumentach strategicznych 99
4.2. Realizacja założeń DCI w SZ RP 102

ZAKOŃCZENIE 112

Bibliografia 115

Załącznik nr 1 Komunikat Szczytu Waszyngtońskiego 118
Załącznik nr 2 Koncepcja Strategiczna Sojuszu 129
Załącznik nr 3 Inicjatywa w sprawie Zdolności Obronnych 137

WSTĘP

Podczas 40 lat "zimnej wojny" NATO skutecznie broniło wolności swoich członków i zapobiegało wojnie w Europie. Dzięki kombinacji obronności i dialogu NATO stało się niezastąpionym podmiotem w doprowadzeniu do zakończenia konfrontacji Wschód-Zachód. Sojusz nie tylko zapewniał swoim członkom poczucie bezpieczeństwa, ale pośrednio przyczyniał się również do rozwoju gospodarczego i społecznego zrzeszonych w nim państw.

W okresie swojego istnienia, NATO przechodziło wiele transformacji, mających ożywić jego siłę i wytyczyć cele. Najważniejsze przemiany wspomnianego okresu wiążą się raportem komisji Harmela (*the Harmel Report*) oraz przyjętą w 1986 roku strategią w sprawie zarysu koncepcji oraz zasobów (*the 1986 Conceptual Framework and Resources Strategy*)[1].

Po upadku muru berlińskiego Sojusz podjął się zadania stabilizowania sytuacji w Europie Środkowo - Wschodniej oraz doprowadzenia do politycznego i wojskowego zjednoczenia Starego Kontynentu.

We wczesnych latach 90-tych NATO podjęło dziejową decyzję przesunięcia zainteresowań z obszaru klasycznej obrony na współpracę i dialog. Wydarzenia, które towarzyszyły procesowi przyjmowania Koncepcji Strategicznej Sojuszu w 1991 roku oraz w 1999 roku potwierdziły zasadność nowego podejścia do obrony i bezpieczeństwa nie tylko w obszarze euroatlantyckim, ale poza nim. W konsekwencji - bazując na znaczącym sukcesie programu Partnerstwo dla Pokoju, NATO nawiązało specjalne relacje z Rosją i Ukrainą. Powstanie w grudniu 1991 roku Rady Współpracy Północnoatlantyckiej (NACC) stworzyło podstawę dialogu i współpracy z krajami obszaru Europy Środkowej i Centralnej oraz państwami, które uzyskały niepodległość w wyniku rozpadu byłego Związku Radzieckiego.

---

[1] D. Absire, S.W. Cross, *Reinvesting in the Art of NATO,* "Politics and Diplomacy" 2004, Summer/Fall, s. 82.

W połowie lat 90-tych, Sojusz wzbogacił działania o program Dialogu Śródziemnomorskiego, natomiast obecnie współpracuje z państwami Europy południowo-wschodniej oraz jest obecny wszędzie tam, gdzie reforma sektora bezpieczeństwa i obrony, zapobieganie konfliktom, ochrona praw człowieka, a także inna problematyka, promują wspólne wartości oraz interesy szerokiej społeczności euroatlantyckiej.

Na szczycie NATO w Brukseli w styczniu 1994 roku przyjęto program Partnerstwa dla Pokoju. Była to kluczowa inicjatywa dla pogłębiania stabilności i bezpieczeństwa w całej Europie. Program ogniskował się na kwestiach współpracy w sferze obronności, będąc otwartym na wszystkie kraje OBWE wyrażające wolę uczestnictwa.

Na spotkaniu ministerialnym wiosną 1997 roku, ministrowie spraw zagranicznych i obrony NATO uzgodnili decyzję wzmocnienia programu Partnerstwa dla Pokoju, czyniąc go stałym elementem architektury bezpieczeństwa europejskiego, a także narzędziem bliższej współpracy NATO z krajami partnerskimi. Pogłębiony program PdP miał do odegrania rolę bardziej zoperacjonalizowaną, służył bliższym konsultacjom politycznym oraz zwiększał udział państw partnerskich w działaniach z obszaru planowania oraz podejmowania decyzji. W tym samym czasie, 30 maja 1997 roku w Sintrze, w Portugalii, zainaugurowała działalność Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego (EAPC) jako następczyni Rady Współpracy Północnoatlantyckiej (NACC). Jest to forum wielostronne, na którym członkowie NATO oraz państwa partnerskie spotykają się regularnie, aby przedyskutować sprawy obszaru polityki i bezpieczeństwa oraz rozwijać współpracę w wielu obszarach.

Od czasu upadku muru berlińskiego NATO znacząco zacieśniło relacje z różnymi organizacjami, a po szczycie w Stambule, podjęło dodatkowe kroki mające na celu wzmocnienie międzynarodowej współpracy oraz wewnętrznej kooperacji. Sojusz zainicjował nowy okres w polityce partnerskiej: zindywidualizowano współpracę z wybranymi pastwami; położono nacisk na reformy obronne, a także wymianę informacji zarówno w ramach walki

z terroryzmem, jak też w obszarze zapobiegania proliferacji broni masowego rażenia.

Od tamtego czasu nastąpiły jednak znaczące zmiany w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego. Niebezpieczeństwa związane z "zimną wojną" ustąpiły miejsca nowym zagrożeniom i wyzwaniom dla pokoju i stabilności w skali globalnej, spowodowanych działalnością międzynarodowego terroryzmu, konfliktami etnicznymi, niestabilnością ekonomiczną i polityczną oraz proliferacją broni masowego rażenia. W obliczu tych zagrożeń Sojusz podjął misję kształtowania międzynarodowego bezpieczeństwa i stabilności także poza strefą euroatlantycką. Tak zdefiniowane zadanie, wymagało nie tylko nowej wizji, ale także nowych środków działania. Sojusz musi zachować nie tylko zdolność do wspólnej obrony, ale przede wszystkim musi utrzymać swoją jedność polityczną oraz rozbudować wojskowe zdolności do wykonywania pełnego spektrum misji także spoza artykułu 5. Traktatu Waszyngtońskiego.

Obowiązująca obecnie w NATO koncepcja strategiczna, przyjęta w 1999 roku, w hierarchii dokumentów politycznych Sojuszu rangą ustępuje tylko Traktatowi Północnoatlantyckiemu. W prowadzonych od tamtego czasu ożywionych dyskusjach wskazuje się, że ze względu na diametralną zmianę środowiska bezpieczeństwa konieczne jest przyjęcie nowej. Jak twierdzi Karl - Heinz Kamp, została ona bowiem napisana: „... *przed katastrofą 11 września, przed działaniami amerykańskimi w Afganistanie, przed wojną w Iraku oraz przed przyjęciem siedmiu kolejnych państw członkowskich*"[2].

Z historycznego punktu widzenia Sojusz nie przyjmował koncepcji strategicznych zbyt często. Od czasu powstania NATO przyjęto cztery takie dokumenty[3]. Pierwszy z nich znany pod nazwą „zmasowanej odpowiedzi" (*Massive Response*) został sformułowany w 1949 roku. Druga koncepcja - „elastycznego reagowania" (*Flexible Response*) została wdrożona

---

[2] K-H. Kamp, *Bush and the Future of NATO*, „Defense News", 21 February 2005. s. 2.
[3] Z. Szenes, *Przyszłość NATO. Potrzeba nowej strategii,* wykład dla studentów Akademii Obrony NATO w dniu 22.04.2005 roku, *maszynopis*.

w 1967 roku, jako dokument MC 14/3[4]. Trzecia, z 1991 roku, wiążąca się z końcem zimnej wojny, nosiła nazwę „transformacyjnej" (*Transformation*). Fakt, że Sojusz nie dostrzegał potrzeby zmiany koncepcji strategicznej przez 14 lat może być przypisany nie tylko stabilności stosunków w relacji Wschód-Zachód, ale również świadomości trudności politycznych i ryzyk związanych z opracowywaniem takiego dokumentu. Choć koncepcja strategiczna z 1991 roku zawierała sformułowania odnoszące się do ryzyka związanego z możliwością wybuchu konfliktów na tle etnicznym i terytorialnym w Europie Środkowo-Wschodniej, to nie odnosiła się jednak do prowadzenia działań spoza artykułu 5 Traktatu. Przyjęta 24 kwietnia 1999 roku koncepcja strategiczna, jest określana strategią odnowienia oraz poszerzania (*Strategy of Renewal and Expansion*). Prace nad tym dokumentem zajęły 18 miesięcy, a przyjęcie wręcz wymusił ustalony dużo wcześniej termin szczytu w Waszyngtonie oraz wojna z Serbią. Stanowi to dowód, jak trudne jest w dalszym ciągu podejmowanie decyzji strategicznych wymagających jednomyślności (consensusu).

Prowadzone obecnie dyskusje zmierzają do oficjalnego zainicjowania szeroko zakrojonej i gruntownej debaty nad strategią, nad koncepcjami strategicznymi oraz związanymi z nimi wymogami praktycznymi i implikacjami politycznymi. W tym kontekście, myślenie strategiczne, rozwijane w Stanach Zjednoczonych od września 2001 roku i wyrażone w różnych dokumentach - przede wszystkim w Czteroletnim Przeglądzie Obrony (*Quadrennial Defence Review - QDR*), Przeglądzie Potencjału Nuklearnego (*Nuclear Posture Review – NPR*) oraz Narodowej Strategii Bezpieczeństwa (*National Security Strategy*) zasługuje na krytyczne analizy oraz mogłoby służyć za punkt wyjścia do szerszych rozważań[5]. Krokiem w tym kierunku jest opracowanie i wydanie przez dowódców strategicznych NATO wspólnego dokumentu „Wizji

---

[4] MC 14/3, *Overall Strategic Concept for Defense of the North Atlantic Traety Organisation Area,* zatwierdzony przez Komitet Planowania Obronnego NATO na posiedzeniu ministerialnym 12 grudnia 1967 roku, dokument jest dostępny w: G. W. Pedlow (red.) *NATO Strategy Documents 1949-1969,* Brussels, NATO Information Service, 1997, s. 345-370.

[5] D. S. Yost, *Debatując nad strategiami bezpieczeństwa,* „Przegląd NATO" 2003, nr 4, wydanie internetowe http://www.nato.int/docu/review/2003/issue4, dostęp 24.09.2005

strategicznej". Nie jest on jednak wiążący dla państw Sojuszu, jako że niż został z formalnego punktu widzenia przyjęty przez Radę Północnoatlantycką[6].

W związku z powyższym, problematyka poszukiwania nowej strategii NATO jest przedmiotem dyskusji licznych gremiów. Przedstawiane są konkretne propozycje. Na przykład w styczniu 2005 roku zespół pracowników Oddziału Badań Naukowych (*Academic Research Branch - ARB*) Akademii Obrony NATO w Rzymie przedstawił opracowanie, zawierające rekomendacje zmian koncepcji strategicznej Sojuszu[7]. Dotyczą one rozważenia możliwości, pomimo jej politycznych trudności, przyjęcia nowej wizji lub koncepcji strategicznej, która nie tylko będzie określać kierunki rozwoju NATO w obliczu współczesnych i przyszłych zagrożeń i ryzyk, ale również ma pozwolić na uniknięcie powielania amerykańskich koncepcji transformacji wojskowej. Mogłoby to przynieść wiele korzyści, włączając w to pomoc we wdrażaniu bardziej koherentnych strategii dla programu Partnerstwa dla Pokoju (*Partnership for Peace – PfP*), Dialogu Śródziemnomorskiego (*Mediterranean Dialogue – MD*) oraz Stambulskiej Inicjatywy Współpracy (*Istambul Cooperation Initiative - ICI*). Trudno przewidzieć jak oceny i sugestie Oddziału Badań Naukowych Akademii Obrony NATO w Rzymie zostaną przyjęte przez gremia sojusznicze. Nie jest również jasne, jak do nich odniosą się przedstawiciele państw członkowskich NATO.

Proces adaptacji NATO do warunków narzuconych przez zmieniające się środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego dokonuje się na wielu płaszczyznach: politycznej, instytucjonalnej, wojskowej i kulturowej. We wspomnianym materiale Oddziału Badań Naukowych Akademii Obrony NATO sugeruje się wprowadzenie zmian wynikających z potrzeby wzbogacenia procesu transformacji Sojuszu szczególnie o wymiar kulturowy.

---

[6] Wizja Strategiczna: Wyzwania militarne, *(Strategic Vision: The Military Challange by NATO's Strategic Command)*, NATO 2004,

[7] P. Gawliczek, *Główne wyzwania dla NATO w 2005 roku (na podstawie ocen Oddziału Badań Naukowych Akademii Obrony NATO w Rzymie)*, „Zeszyty Naukowe AON" 2005, nr 1, s. 315-320.

Jako podstawę takiego działania wskazuje się oceny sugerujące, że prowadzony w przeszłości dialog w tym obszarze był zbyt ostrożny. Obecnie występuje potrzeba podjęcia rozmów i dyskusji, które będą prowadziły do lepszego zrozumienia, dopasowania się, a w konsekwencji likwidacji różnic występujących między sojusznikami[8].

Przyjęcie przez Sojusz w ostatnich latach dwóch koncepcji ukierunkowanych na poprawę zdolności obronnych: DCI (Inicjatywa w Sprawie Zdolności Obronnych z 1999r.) oraz PCC (Praskie Zobowiązania na rzecz Zdolności z 2002r.), było jednym z ważniejszych elementów inicjujących transformację NATO, umożliwiającą sprostanie nowym wyzwaniom i zagrożeniom. Natomiast podczas Szczytu w Stambule szczególną uwagę poświęcono regionowi tzw. poszerzonego Bliskiego Wschodu. NATO podjęło tam dwie ważne decyzje. Po pierwsze, uzgodniono potrzebę położenia nacisku na wzmocnienie programu Dialogu Śródziemnomorskiego, uwypuklając wymiar współpracy wojskowej. Po drugie, przyjęto „Stambulską Inicjatywę Współpracy", oferującą praktyczną współpracę państwom tego regionu, do którego NATO może wnieść znaczące zmiany[9].

Obie koncepcje (DCI i PCC) są podstawą trwającej aktualnie transformacji wymiaru wojskowego Sojuszu i jako takie stanowiły ważny temat analiz i rozważań naukowych. Baza naukowa poświęcona temu zagadnieniu jest stosunkowo skromna, a dostęp do materiałów źródłowych ograniczony. Literaturę przedmiotu stanowią głównie opracowania eksperckie i publikacje prasowe. Niemniej wspomnieć należy również o istnieniu oficjalnych dokumentów poświęconych tej problematyce. Do ważniejszych opracowań zaliczyć tu trzeba pozycje F. Boland "Inicjatywa w Sprawie Zdolności Obronnych NATO", E. Sloan "DCI: reakcja na amerykańską Rewolucję w Sprawach Wojskowych (RMA), M. Kozieł "Transatlantic Relations in the Era of the US - led Revolution in Military Affairs", P. Faber „Rewolucja w dziedzinie

[8] P. Gawliczek, *Główne wyzwania dla NATO ...., dz. cyt.*
[9] "The Istanbul Summit Reader's Guide", NATO 23 June 2004, s. 136.

wojskowości"[10]. Cechą wyróżniającą powyższe publikacje jest fakt, że ich autorami są uznani eksperci z gremiów kierowniczych NATO. Wspomnieć również należy o jednej z pierwszych prac krajowych dotyczących tej problematyki, a mianowicie Z. Waligóra "Transformacja NATO" (Warszawa 2003).

Należy odnotować, że w dniu 20 października 2003 r. AON gościł Naczelnego Dowódcę Sił Sojuszniczych NATO ds. Transformacji admirała Edmunda Giambastianiego. Wygłosił on dla kierowniczej kadry Sztabu Generalnego WP, rodzajów sił zbrojnych oraz Akademii Obrony Narodowej wykład pt.: „Wdrażanie i postęp". Główne treści wykładu można ująć w następujących blokach tematycznych:

1. Powstanie i rozwój Naczelnego Dowództwa Sił Sojuszniczych NATO ds. Transformacji.
2. Cele i zadania transformacji.
3. Filozofia transformacji: proces – produkt.
4. Metody transformacji: szkolenia – ćwiczenia – doświadczenia.
5. Międzysojuszniczy transfer intelektualny.
6. Rozszerzanie zakresu działania: dwa nowe centra europejskie w Norwegii i Polsce[11].

Dotychczasowe zmiany w NATO, zdaniem admirała Giambastianiego, były niejednolite, niekonsekwentne i nieskoordynowane. Dlatego też, celem transformacji powinno być zapewnienie siłom Sojuszu zdolności do prowadzenia spójnych pod każdym względem operacji wielonarodowych, tak obecnie, jak i w przyszłości.

Niniejsze sprawozdanie z badań, stanowiące pierwszą część pracy badawczo-naukowej dotyczącej sojuszniczych inicjatyw na rzecz poprawy zdolności obronnych NATO, składa się z wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii oraz załączników. W **rozdziale pierwszym**

[10] Ten interesujący artykuł na temat istoty rewolucji w sprawach wojskowych (*Revolution in Militay Affairs-RMA*), został zamieszczony w „Zeszytach Naukowych AON" 2003, nr 4, s. 97-113.

[11] Tłumaczenie i opracowanie wystąpienie admirała Giambastianiego dotyczącego transformacji NATO – „Zeszyty Naukowe AON" 2003, nr 4, s. 82 – 90,

przedstawiono uwarunkowania funkcjonowania NATO po zakończeniu zimnej wojny, koncentrując się na zmianie sytuacji geopolitycznej. Szczególną uwagę poświęcono postanowieniom szczytu waszyngtońskiego oraz nowej koncepcji strategicznej NATO. W **rozdziale drugim** przedstawiono militarny wymiar działań NATO w ostatniej dekadzie ubiegłego wieku, skupiając się na doświadczeniach NATO z operacji na Bałkanach oraz poszukiwaniu europejskiej tożsamości w sferze obronności. Ponadto przedstawiono stanowisko USA w sprawie wojskowego wymiaru Sojuszu. **Rozdział trzeci** zawiera charakterystykę inicjatywy na rzecz zdolności obronnych przyjętej na szczycie NATO w 1999 roku. Przedstawiono założenia DCI oraz uwarunkowania implementacji tej inicjatywy przez państwa sojusznicze. **Rozdział 4** podejmuje rozważania nad problematyką DCI w polskich dokumentach strategicznych oraz przedstawia realizację założeń DCI w Siłach Zbrojnych RP. W **zakończeniu** dokonano szczegółowej oceny stanu implementacji DCI, wskazując na znaczenie tej inicjatywy dla podnoszenia standardu technologicznego europejskich członków NATO. Wskazano jednocześnie, że potrzeby NATO wynikające z udziału w kampanii antyterrorystycznej „wymusiły" podjęcie nowej inicjatywy dotyczącej zdolności adekwatnych do nowej sytuacji środowiska bezpieczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń asymetrycznych[12].

Cennym źródłem wiedzy było zaangażowanie kierownika zespołu autorskiego w prace Politycznego Zespołu Konsultacyjnego Strategicznego Przeglądu Obronnego, a także rozmowy eksperckie przeprowadzone przez członków zespołu autorskiego z przedstawicielami gremiów dowódczych oraz krajów członkowskich NATO. Odbyte zostały m.in. podczas pobyt Autorów studium w Kwaterze Głównej Sojuszu w Brukseli oraz dowództwach strategicznych NATO w Mons i Norfolk, a także w ramach kursu

[12] Problematyka ta została szczegółowo przedstawiono w następujących opracowaniach: *Pojęcie, istota oraz tendencje rozwojowe zagrożeń asymetrycznych*, praca pod kierownictwem naukowym J. Pawłowskiego, AON, Warszawa 2002, *Obszary i dziedziny konfrontacji asymetrycznych*, praca pod kierownictwem naukowym J. Pawłowskiego, AON, Warszawa 2004 oraz *Wpływ zagrożeń asymetrycznych na strategię wojskową w ujęciu sojuszniczym i narodowym*, praca pod kierownictwem naukowym J. Pawłowskiego, AON, Warszawa 2005.

strategicznego SC 107 zorganizowanego w Akademii Obrony NATO w Rzymie. Ważnym źródłem wiedzy był osobisty udział w konferencjach, seminariach naukowych, konwersatoriach oraz kursach specjalistycznych. Przykład stanowią między innymi:

- konferencja na temat „Zmniejszając lukę w wojskowych technologiach między USA, a europejskimi krajami NATO", zorganizowana w terminie 15-17.10.2002 roku w Warszawie, w ramach programu CDE (*Concept, Developmnet and Experimentation*) przez Naczelne Dowództwo PSZ NATO na Atlantyku, Urząd ds. Transformacji Sił Zbrojnych USA oraz Sztab Generalny Wojska Polskiego;
- konferencja na temat „Przed Szczytem NATO w Pradze", zorganizowana 18 października 2002 roku w Krakowie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Instytut Stosunków Międzynarodowych oraz The German Marshall Fund of the United States;
- konwersatorium zorganizowane w dniu 10.09.2004 roku w ramach wizyty delegacji Wydziału Strategiczno-Obronnego w Instytucie Studiów Strategicznych w Wiedniu;
- konferencja na temat „*Wyzwania dla bezpieczeństwa i strategii na początku XXI wieku*" (*Challenges on security and strategy at the beginning of the 21st century*), zorganizowana w dniach 14-15 kwietnia 2005 roku w Bukareszcie w Uniwersytecie Obrony Narodowej (National Defence University – NDU).
- konferencja na temat: „*Współczesne operacje reagowania kryzysowego – wymóg regionalnego bezpieczeństwa czy operacje przyszłości?*", zorganizowana 19 maja 2005 roku w Akademii Obrony Narodowej.

Praca jest przeznaczona dla osób zainteresowanych problematyką zwiększania zdolności obronnych Sojuszu. Zawarte w niej rozważania są wynikami badań i w zasadzie odzwierciedlają poglądy autorów. Niektóre partie materiału mają charakter normatywny, co zaznaczono w tekście.

W niniejszym opracowaniu, przedstawiającym jedynie zarys przedmiotowej problematyki, nakreślone zostaną podstawowe założenia polityczno - wojskowych inicjatyw wzmacniających potencjał obronny NATO i warunkujących kierunki dalszej adaptacji jego sił zbrojnych. Ponieważ czynniki te w dużym stopniu określają pozycję Sojuszu w strukturze bezpieczeństwa międzynarodowego XXI wieku, opracowanie to może być przydatne w procesie dydaktycznym Akademii Obrony Narodowej.

Rozdział 1.

FUNKCJONOWANIE NATO PO ZAKOŃCZENIU ZIMNEJ WOJNY

1.1. Zmiana sytuacji geopolitycznej

Sojusz Północnoatlantycki powstał jako organizacja polityczno - militarna, której podstawowym celem było zapewnienie bezpieczeństwa i terytorialnej integralności zrzeszonych w niej państw. Przez cały czterdziestoletni okres "zimnej wojny" NATO skutecznie powstrzymywało ekspansję bloku wschodniego, przyczyniając się do umacniania procesów demokratycznych w państwach członkowskich, związało Stany Zjednoczone z Europą, wkomponowało Niemcy w europejską współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa, odsunęło widmo renacjonalizacji polityki bezpieczeństwa państw zachodnich, a wraz z tym groźbę zbrojnego konfliktu między nimi. Stało się również katalizatorem procesu integracji europejskiej. Do końca lat osiemdziesiątych było więc tworem swoich czasów, wpisując się w bipolarny podział świata oraz konflikt przebiegający na styku dwóch kultur politycznych, systemów ideowych i porządków wojskowych[13].

Począwszy od 1989 roku w Europie Środkowo - Wschodniej zaszły głębokie zmiany polityczne, które radykalnie zmieniły warunki bezpieczeństwa międzynarodowego. Proces zmian sytuacji geopolitycznej w Europie przebiegał etapami i trwał kilka lat. Pierwsza jego faza charakteryzowała się upadkiem reżimów komunistycznych w państwach satelickich Europy Środkowo - Wschodniej. W większości tych krajów do władzy doszły siły niekomunistyczne, utworzony został system wielopartyjny i przywrócona instytucja wolnych wyborów. Rozpoczęto wdrażanie reform gospodarczych zmierzających do przywrócenia systemu gospodarki wolnorynkowej. Drugi etap to zrywanie dotychczasowych więzi z ZSRR, reorientacja polityki

[13] J. Kaczmarek, J. Skrzyp, *NATO*, wyd. ATLA 2, Wrocław 2003, s.18.

zagranicznej lub poszukiwanie jej nowej linii oraz stopniowy rozpad Układu Warszawskiego. W końcu trzeci etap - to pogłębianie się kryzysu gospodarczego w ZSRR i narastanie tendencji odśrodkowych o podłożu narodowym, w konsekwencji prowadzącym do rozpadu samego ZSRR w 1991r. i utworzenie na jego gruzach Wspólnoty Niepodległych Państw[14].

W efekcie zarysowanego wyżej procesu byłe państwa satelickie ZSRR w pełni odzyskały swą suwerenność. Nastąpiło rozwiązanie Układu Warszawskiego, a w samym Związku Radzieckim doszło do głębokich przeobrażeń, na skutek których trzy republiki bałtyckie odzyskały niepodległość. Wojska radzieckie opuściły Węgry i Czechosłowację i do 1994 roku zakończyły wycofywanie z Polski i Niemiec. Wszystkie kraje będące poprzednio przeciwnikami NATO odrzuciły ideologiczną wrogość wobec Zachodu, realizując w różnym stopniu politykę mającą na celu pluralistyczną demokrację, praworządność, poszanowanie praw człowieka i gospodarkę rynkową. Tym sposobem przezwyciężony został polityczny podział Europy, który był źródłem konfrontacji militarnej w okresie "zimnej wojny"[15].

Wydarzenia w Europie Środkowo - Wschodniej niejako wymusiły na NATO rozpoczęcie procesu zmian, zarówno w jego „wielkiej strategii" (*grand strategy*) obejmującej wszelkie aspekty (polityczne, ekonomiczne i militarne), jak i w strategii militarnej. W dobie "zimnej wojny" istota wiarygodności Sojuszu opierała się zasadniczo na trzech elementach: wysoko posuniętej integracji sił sojuszniczych w ramach zintegrowanego dowództwa i rozwiniętych procedur operacyjnych, stacjonowaniu amerykańskich strategicznych sił jądrowych i sił konwencjonalnych na kontynencie europejskim oraz stacjonowaniu wzdłuż linii potencjalnego ataku sił wielonarodowych złożonych z kontyngentów państw członkowskich

[14] Szerzej zob. Ch. Bartlet, *Konflikt globalny. Międzynarodowa rywalizacja wielkich mocarstw w latach 1880 - 1990,* Wrocław 1997, s. 402 i nast.

[15] Koniec zimnej wojny został formalnie ogłoszony 21 listopada 1990 r. podczas poświęconego bezpieczeństwu i współpracy szczytu w Paryżu (Summit Conference on Security and Cooperation). Zob.Ch. Bartlett, op. cit., s.411.

(wykluczając tym samym neutralność któregokolwiek z państw NATO na wypadek konfliktu)[16].

Głównymi problemami, przed którymi stanął Pakt Północnoatlantycki, rozpoczynając piątą dekadę swojego funkcjonowania, było zapewnienie stabilizacji politycznej na kontynencie, przedsięwzięcie środków zapobiegawczych pozostałościom sowieckich zagrożeń, zapobieganie międzyregionalnym konfliktom i ochrona tworzących się nowych demokracji w Europie.

Na Szczycie w Brukseli w maju 1989r. przyjęto dwa dokumenty w sprawie nowej polityki Sojuszu: deklarację dla uczczenia czterdziestej rocznicy powstania NATO oraz Wszechstronną Koncepcję Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia. W deklaracji państwa NATO uznawały zmiany zachodzące w ZSRR i w Europie Środkowowschodniej oraz nakreślały nowe koncepcje rozwoju wzajemnych stosunków i obszerny program poszerzonej współpracy Wschód-Zachód. Deklaracja potwierdziła potrzebę posiadania wiarygodnych i skutecznych sił odstraszania i obrony, ale jednocześnie akceptowała amerykańską inicjatywę w sprawie dalszej kontroli zbrojeń.[17]

Wydany w tym samym czasie komunikat ze spotkania Komitetu Planowania Obrony stwierdzał, że wobec zmiany charakteru zagrożeń i zmniejszenia zagrożenia militarnego niezbędna jest reforma NATO, polegająca przede wszystkim na redefinicji strategii i planowania operacyjnego. Istotne było również zniesienie obowiązującej od 1977r. decyzji o wzroście wydatków na obronność do średniego poziomu 3% PKB we wszystkich państwach członkowskich.

W czerwcu 1990r., podczas spotkanie ministrów spraw zagranicznych NATO w Szkocji, przyjęte zostały oficjalne dokumenty, będące zapowiedzią nowej polityki Sojuszu. "Posłanie z Turnberry" oraz "Komunikat końcowy z Turnberry" zawierały propozycję nawiązania stosunków przyjaźni i współpracy z ZSRR i pozostałymi państwami byłego Bloku Wschodniego,

---

[16] M. Szkodzińska, *Koncepcje strategiczne Sojuszu Północnoatlantyckiego w latach dziewięćdziesiątych* (praca studyjna), AON 2001.
[17] NATO Vademecum (2001), s.40.

podkreślały znaczenie i potrzebę dalszego rozwijania procesu KBWE, oraz ustosunkowywały się i oceniały zachodzące w Europie zmiany.

W dniach 7-8 lipca 1990r., na sesji Rady Północnoatlantyckiej w Londynie przyjęto "Deklarację o przeobrażonym Pakcie Północnoatlantyckim". W dokumencie tym zapowiedziano opracowanie nowej doktryny strategicznej i zawarto w nim pierwsze decyzje o zmianie funkcjonowania NATO w nowej Europie. W dwudziestu trzech punktach "Deklaracji..." przedstawiono spójny i kompleksowy program transformacji Sojuszu. Ustalono, że aby sprostać nowym wyzwaniom i zagrożeniom, NATO powinno w większej mierze stać się sojuszem politycznym i dążyć do osiągnięcia maksymalnej elastyczności zarówno w obliczu zmniejszającego się zagrożenia sowieckiego, jak i możliwych zagrożeń dla stabilizacji politycznej w Europie. Uznano, że udział NATO w niektórych formach stabilizacji międzynarodowej na kontynencie jest niezbędny.

Na szczycie zdecydowano także, że zachowując podstawową dla racji swojego istnienia zdolność do kolektywnej obrony, Sojusz zmniejszy i dostosuje swój komponent militarny do nowych realiów politycznych. Działania w tym zakresie ukierunkowane miały być na zredukowanie liczebności i obniżenie gotowości bojowej sił zbrojnych przy jednoczesnej poprawie ich zdolności i wszechstronności. Pakt zobowiązał się również dążyć do ograniczenia do niezbędnego minimum poziomu sił nuklearnych, potrzebnych do realizacji przez nie ich głównego celu - odstraszania.

Obok wymienionych wyżej zapisów w Deklaracji Londyńskiej uściślono i skonkretyzowano wcześniejsze propozycje dotyczące stosunków z państwami Europy Środkowej i Wschodniej. Zaproponowano m.in. ustanowienie regularnych kontaktów dyplomatycznych z NATO i wzajemnych stosunków opartych na wszechstronnej współpracy. Wkrótce propozycje nowego układu stosunków w Europie znalazły swoje odzwierciedlenie w praktyce. Nawiązanie kontaktów zapoczątkowało serię

wizyt przedstawicieli rządów krajów Europy Środkowej i Wschodniej w Kwaterze Głównej NATO[18].

W dniu 19 listopada 1990r. w Paryżu przyjęto "Wspólną Deklarację 22 państw"[19] i zobowiązania w sprawie nieagresji. Sygnatariusze deklarowali chęć nawiązania przyjaznych stosunków, potwierdzili zasady i postanowienia Karty Narodów Zjednoczonych oraz Aktu Końcowego KBWE, a także prawo każdego państwa do terytorialnej i politycznej integralności i uczestniczenia w paktach i sojuszach obronnych. Zadeklarowano również utrzymywanie sił zbrojnych na minimalnym poziomie niezbędnym do skutecznej obrony.

Podpisanie Deklaracji zbiegło się z przyjęciem Traktatu o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie (*Conventional Armed Forces in Europe* - CFE), "Paryskiej Karty Nowej Europy" oraz Dokumentu Wiedeńskiego o środkach budowy bezpieczeństwa i zaufania (*Confidence and Security Building Measure* - CSBM).

Kolejnym krokiem w kierunku normalizacji stosunków NATO - Europa Wschodnia było podpisanie przez ministrów spraw zagranicznych państw - członków NATO na posiedzeniu w Kopenhadze (w dniach 6-7.VI.1991r.) "Oświadczenia o partnerstwie z krajami Europy Środkowej i Wschodniej", zakładającego intensyfikację kontaktów, wizyt i wymiany poglądów oraz przyciąganie dotychczasowych przeciwników do udziału w różnych formach działalności cywilnej NATO. Wkrótce potem ustanowiono kontakty wojskowe oraz zintensyfikowano debatę na temat sił zbrojnych i doktryn militarnych.

Jak wspomniano wyżej, formalna inicjatywa określenia nowej strategii NATO pojawiła się podczas spotkania w Londynie w lipcu 1990r. Na mocy dokonanych wówczas ustaleń powołano specjalną grupę roboczą *(SRG - Strategy Revision Group)*, której zadaniem było przygotowanie zarysu nowej strategii.

Pomimo dużego optymizmu i rozmów o "nowym porządku", który niosła za sobą "Jesień Ludów" w Europie w 1989r., przygotowanie nowej koncepcji

---

[18] Tamże, s.42.
[19] Tj. sześciu państw ówczesnego Układu Warszawskiego i szesnastu NATO.

strategicznej przebiegało w atmosferze wielkiej niepewności. Zmiany dokonane w Europie Środkowej i Wschodniej, zjednoczenie Niemiec, problemy wewnętrzne ZSRR i byłych państw socjalistycznych związane z reorientacją polityczną i gospodarczą, rozpad Układu Warszawskiego, niepodległość państw bałtyckich, upadek Jugosławii, pucz moskiewski (1991r.), a także wojna w Zatoce Perskiej spowodowały, że nowa koncepcja strategiczna rozwijała się w ciągu dwóch lat od upadku muru berlińskiego.

Projekt nowej strategii był szeroko omawiany i dyskutowany wewnątrz Sojuszu, w którym na początku lat dziewięćdziesiątych zarysowało się wyraźnie kilka różnych koncepcji co do jego dalszego rozwoju. Nowa architektura i strategia NATO musiały jednocześnie zapewniać realizację celów strategicznych Paktu, jak i indywidualne programy polityczne oraz wewnętrzne kontrasty poszczególnych państw.

Europejska "wielka czwórka" (Wielka Brytania, Francja, Włochy i Niemcy) lansowała plan wzmocnienia filaru europejskiego i zredukowania wpływów amerykańskich, z równoczesnym udzieleniem długoterminowych gwarancji ze strony pojedynczych państw. Było to sprzeczne z poglądami mniejszych państw Sojuszu, które chciały utrzymania obecności amerykańskiej w niezmienionej formie, jako przeciwwagi dla "wielkiej czwórki". Państwa graniczne (głównie Norwegia i Turcja) zdecydowanie wyrażały niechęć i swoje obawy co do ewentualnego transferu sił i odpowiedzialności za bezpieczeństwo na inne instytucje europejskie (UE, UZE oraz KBWE).

Rozbieżności ujawniły się również podczas podejmowania decyzji w kwestii udziału NATO w operacji w Zatoce Perskiej. Kiedy w sierpniu 1990r. rozpoczęła się iracka agresja na Kuwejt, członkowie NATO byli jednomyślni w kwestii sankcji ekonomicznych wobec agresora. Forum Sojuszu było wykorzystywane do konsultacji w tej sprawie, ale od momentu wybuchu kryzysu coraz wyraźniej zarysowywał się rozłam na dwa bloki: amerykańsko-brytyjski - dążący do wojny i europejsko-kanadyjski - preferujący rozwiązania dyplomatyczne. Rozwój sytuacji w Zatoce pokazał, że państwa, które zdecydowały się na wsparcie operacji militarnej, wolały koordynować swoją

politykę pod auspicjami UZE. Popieranie "europejskiego filaru" NATO służyć miało zarówno łagodzeniu nacisku amerykańskiego na równomierne rozłożenie ciężarów, jak i kreowaniu i wyrażeniu indywidualnego poczucia bezpieczeństwa.

Nowa Koncepcja Strategiczna[20] została ostatecznie przyjęta na Szczycie NATO w Rzymie w dniach 7 -8 listopada 1991r. Istotne jest, że pełny udział w przygotowaniu tej koncepcji miała Francja[21]. Jedynie dokumenty Komitetu Wojskowego NATO, dotyczące wprowadzenia w życie koncepcji, przygotowano bez formalnego udziału przedstawicieli Francji. Wojskowy aspekt nowej strategii stał się przedmiotem obrad Komitetu Planowania Obrony w dniach 12-13 grudnia 1991r., podczas którego uzgodniono ramowy program restrukturyzacji zintegrowanego systemu wojskowego NATO.[22]

Wypełnianie postanowień obowiązującej Koncepcji z 1991r. powodowało systematyczne zmniejszanie liczebności sił zbrojnych Sojuszu (siły lądowe będące w dyspozycji NATO zostały zredukowane o 35%, liczbę wielkich jednostek morskich zmniejszono o30 %, a liczbę bojowych dywizjonów lotniczych o 40%) i obniżanie stopnia ich gotowości przy jednoczesnym zwiększaniu elastyczności, mobilności oraz tworzeniu jednostek wielonarodowych.

Od początku 1992r., wraz z wybuchem wojny w byłej Jugosławii ważnym problemem do rozstrzygnięcia stał się udział NATO i jego sił zbrojnych w planowaniu i prowadzeniu wielonarodowych operacji pokojowych: ochrony pokoju *(peacekeeping)* lub zaprowadzenia pokoju *(peaceenforcing)*. Pierwszą poważną misją bojową w której siły Sojuszu zostały użyte jako narzędzie rozwiązania sytuacji kryzysowej, było wsparcie starań ONZ w 1995r. na rzecz zakończenia konfliktu w byłej Jugosławii,[23] a później wdrożenia

---

[20] Koncepcja została oznaczona symbolami C-M (91) 88.
[21] Od 1991 r. przedstawiciele Francji brali udział w pracach grupy roboczej SRG.
[22] Utajnione dokumenty regulujące aspekt militarny implementacji struktury NATO - MC-400.
[23] Operacja "Deliberate Force", która doprowadziła do podpisania porozumienia pokojowego w Bośni. Szerzej kwestia ta opisana jest w: Kupiecki R., *Od Londynu do Waszyngtonu - NATO w latach dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo ASKON, Warszawa 1998.

w życie postanowień pokojowych.[24] Koncepcja Strategiczna z 1991 roku określiła główne kierunki przystosowania Sojuszu do nowego środowiska międzynarodowego i zakres koniecznych zmian, ale dopiero operacja w Bośni uwidoczniła problem misji realizowanych na obszarze pozatraktatowym. Aktualne stało się pytanie o geograficzny i przedmiotowy zakres przyszłego działania Sojuszu (regionalnie, w ramach tradycyjnie pojmowanego obszaru traktatowego, czy globalnie "out-of area").

Przedłużający się konflikt na Bałkanach zrodził również konieczność odpowiedzi na pytanie o zarządzanie i kierowanie przyszłymi operacjami pokojowymi prowadzonymi poza terytorium traktatowym Sojuszu, legitymację prawną podejmowania takich misji oraz o rozwój kontaktów i podział kompetencji między innymi organizacjami międzynarodowymi (głównie ONZ, UE i OBWE).

W 1994r. szefowie państw i rządów NATO zatwierdzili koncepcję Połączonych Sił do Zadań Specjalnych *(Combined Joint Task Force - CJTF)*[25], jako istotnego elementu procesu adaptacji struktur Sojuszu do zmian zachodzących w środowisku bezpieczeństwa. Głównym celem CJTF było zwiększenie zdolności NATO do szybkiego rozmieszczenia i rozwinięcia odpowiednich sił wielonarodowych na teatrze działań.

Innym ważnym punktem debaty w ramach NATO stała się kwestia powiązań i współzależności między transatlantycką (NATO), a europejską (UZE) strukturą polityczno-militarną. Z biegiem czasu europejski człon NATO odgrywał coraz większą rolę. Wraz z podpisaniem w grudniu 1991 r. traktatu o utworzeniu Unii Europejskiej (Traktat z Maastricht) sygnatariusze uzgodnili stworzenie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (tzw. drugi filar Unii) z możliwością wypracowania ram wspólnej polityki obronnej, a w późniejszym okresie także wspólnej obrony.

Podczas posiedzeń w Berlinie i Brukseli w 1996r. ministrowie spraw zagranicznych i ministrowie obrony państw NATO postanowili, że Europejska

---

[24] Uczestnictwo żołnierzy NATO w siłach IFOR i SFOR na podstawie mandatu ONZ.
[25] Szerzej w rozdz. 2, par.2.2.

Tożsamość w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) będzie tworzona równolegle - w Unii Europejskiej i wewnątrz NATO oraz zaakceptowali wprowadzenie odpowiednich mechanizmów konsultacji UZE-NATO. Jednocześnie zdecydowano, że zdolności europejskie w ramach Sojuszu nie będą konkurencyjne dla zasobów i zdolności działania całego NATO. Rok później Unia Europejska przyjęła tzw. Traktat z Amsterdamu, określający charakter misji, które mogą być prowadzone pod egidą UZE (w ramach tzw. misji petersberskich)[26].

Podczas konferencji na szczycie NATO w lipcu 1997r. w Madrycie, pozytywnie oceniono postęp w tworzeniu ESDI wewnątrz Sojuszu i postanowiono, że siły NATO będą udzielać wsparcia w formie aktywów i zdolności ewentualnym operacjom i ćwiczeniom prowadzonym pod egidą UZE. W październiku 1997 roku na wspólnym posiedzeniu Rady NATO i UZE zdecydowały o włączeniu planowania obronnego Unii Zachodnioeuropejskiej do regularnego cyklu planistycznego Sojuszu. Wkład UZE miał zostać wzięty pod uwagę zwłaszcza przy określaniu ewentualnych potrzeb związanych z przyszłymi misjami CJTF, realizowanymi przy wykorzystaniu zasobów Sojuszu. W latach dziewięćdziesiątych wzrosło również znaczenie tzw. trzeciego wymiaru NATO, do którego zalicza się wszystkie przedsięwzięcia związane z niemilitarną sferą zagrożeń (chodzi m.in o zagrożenia cywilizacyjne[27], ekologiczne), a także sferą planowania pozawojskowych stanów wyższej konieczności (*Civil Emergency Planning* - CEP), obejmujące m.in. ratownictwo i likwidację skutków katastrof.

Rozpoczęte pod koniec lat osiemdziesiątych debata i proces układania jakościowo nowych stosunków między NATO a Europą Środkową i Wschodnią został zdynamizowany przez wprowadzenie formalnych mechanizmów współpracy. W nawiązaniu do postanowień Koncepcji Strategicznej i wcześniejszych dokumentów, w grudniu 1991r. powołano Północnoatlantycką Radę Współpracy *(North Atlantic Cooperation Council - NACC)*, będącą

[26] Misje petersberskie obejmują: zadania humanitarne i ratownicze, misje pokojowe oraz zadania wyznaczone siłom bojowym w kontekście rozwiązywania sytuacji kryzysowych, w tym misje pokojowe.
[27] Tzw. wyzwania współczesnego społeczeństwa (*Challanges of Modem Society* - CMS).

platformą kooperacji pomiędzy członkami NATO i państwami Europy Środkowej i Wschodniej.[28]

W 1994r. przyjęto inicjatywę Partnerstwo dla Pokoju (PdP). Jej głównym zadaniem było i jest umacnianie stabilizacji i bezpieczeństwa w Europie. Program koncentruje się wokół współpracy obronnej i jego celem jest rozbudowanie zdolności i możliwości uczestniczenia w misjach pokojowych drogą wspólnego planowania, szkolenia i ćwiczeń, co w konsekwencji prowadzi do większej interoperacyjności i przejrzystości działań wszystkich uczestników. Partnerstwo dla Pokoju ma również ujawnić możliwości państw ubiegających się o przyjęcie do NATO, zacieśniać współpracę z nimi i określać różnice w gotowości do ich przyjęcia do Paktu. Program uwzględnia niezbędną racjonalność postępowania oraz istniejącą integrację i współpracę jako czynniki służące stabilizacji Europy Wschodniej. Wszystkie państwa uczestniczące w PdP należą do Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa (EAPC), która tworzy ramy współpracy NATO z krajami partnerskimi.

Euroatlantycka Rada Partnerstwa[29] jest istotnym elementem architektury bezpieczeństwa europejskiego, którego zadaniem jest nadzorowanie i rozwijanie dialogu, współpracy i konsultacji.

Od zakończenia zimnej wojny, jednym z priorytetowych zadań NATO było rozwijanie pokojowych i przyjaznych stosunków z ZSRR, a później Federacją Rosyjską. Bazując na doświadczeniach ze współpracy w ramach Północnoatlantyckiej Rady Współpracy oraz decyzji Rosji o przystąpieniu do Partnerstwa dla Pokoju, 22 czerwca 1994r. podpisano porozumienie o "Szerokim i Ożywionym Dialogu i Współpracy", które poszerzało obszary zainteresowań obu stron (NATO i Rosji). Atmosfera wzajemnego zrozumienia i kooperacji (m.in. w sprawie implementacji postanowień porozumień pokojowych w sprawie Bośni i Hercegowiny i udziału wojsk rosyjskich w siłach IFOR i SFOR) zaowocowała podpisaniem nowego porozumienia

---

[28] Początkowo dziewięć państw Europy Środkowej i Wschodniej. W 1992r. rozszerzono NACC o wszystkie kraje Wspólnoty Niepodległych Państw, Gruzję i Albanię.

[29] Decyzja o powołaniu EAPC podjęta została 30.V.1997r. na spotkaniu ministerialnym Rady Północnoatlantyckiej w Portugalii. Należą do niej 44 państwa. Rada zastąpiła i przejęła część zadań Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (NACC)

o poszerzeniu i stworzeniu ram dalszej, pogłębionej współpracy. 27 maja 1997r. w Paryżu przyjęto "Fundamentalny Akt o Wzajemnych Stosunkach, Współpracy i Bezpieczeństwie między NATO a Federacją Rosyjską".

Duże znaczenie dla NATO miało również ustanowienie partnerskich stosunków z Ukrainą. Podczas spotkania w Madrycie w 1997r., podpisana została "Karta Szczególnego Partnerstwa między NATO i Ukrainą". W dokumencie tym, kraje członkowskie NATO potwierdzały poparcie dla suwerenności i niepodległości Ukrainy oraz dla jej integralności terytorialnej, demokratycznych przemian, rozwoju gospodarczego oraz statusu państwa nie posiadającego broni jądrowej.

W 1992r., Polska, Czechy i Węgry po raz pierwszy oficjalnie wyraziły chęć przystąpienia do NATO. Początkowo dyskusja na temat ewentualnego rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego miała charakter czysto teoretyczny, a pierwsze pozytywne reakcje zachodnioeuropejskich polityków nastąpiły w 1993 roku. Dyskusja merytoryczna nad tą kwestią rozpoczęła się dopiero po oświadczeniu Borysa Jelcyna (Warszawa, 23.08.1993r.), że przystąpienie Polski do Paktu Północnoatlantyckiego nie kłóci się z interesem państwowym Rosji. Po wnikliwym i intensywnym procesie negocjacji, szefowie państw i rządów Sojuszu zaprosili Republikę Czech, Węgry i Polskę do rozpoczęcia rokowań w sprawie przystąpienia do NATO (na konferencji w Madrycie w 1997r.). W ślad za tym rozpoczęły się osobne negocjacje z zaproszonymi krajami i w grudniu 1997r. każdy z nich podpisał protokoły akcesyjne. Proces ratyfikacyjny zakończył się w marcu 1999r. i tym samym trzy państwa stały się pełnoprawnymi członkami Sojuszu Północnoatlantyckiego.

W dekadzie lat dziewięćdziesiątych nowy wymiar przyjął również tzw. dialog śródziemnomorski. Sojusz oficjalnie przyznał, że bezpieczeństwo europejskie jest ściśle związane z bezpieczeństwem i stabilizacją w basenie Morza Śródziemnego i w 1994r. zainicjował rozmowy w tej kwestii z sześcioma krajami regionu (Egipt, Izrael, Jordania, Mauretania, Maroko

i Tunezja). W 1997r. utworzono Śródziemnomorską Grupę Współpracy - nowe forum wymiany poglądów oraz rozwoju zrozumienia i dialogu.

Opisane, w dużym skrócie, zmiany w środowisku bezpieczeństwa, które dokonały się w ostatniej dekadzie XX wieku oraz nowe wyzwania i zagrożenia stojące przed Sojuszem Północnoatlantyckim wymusiły zmianę i dostosowanie jego koncepcji strategicznej do nowych realiów. W 1997r. na spotkaniu w Madrycie szefowie państw i rządów NATO zapowiedzieli ponownie określenie i uaktualnienie strategii Sojuszu. Intensywne prace zostały uwieńczone przyjęciem Koncepcji Strategicznej Sojuszu na jubileuszowym szczycie w Waszyngtonie w kwietniu 1999r.

W okresie tym szczególnego znaczenia nabierało posiadanie przez NATO właściwych zdolności. Były sekretarz generalny NATO Lord Robertson używał przy wielu okazjach znanego powiedzenia „capabilities, capabilities, capabilities' (zdolności, zdolności, zdolności)[30]. Miało to podkreślać, że wartość NATO, jako dobra strategicznego, zależy właśnie od zdolności[31]. Takie pojmowanie priorytetów dla NATO nie jest już adekwatne do obecnej sytuacji bezpieczeństwa. Interoperacyjność na polu walki jest potrzebna, natomiast znacznie większe znaczenie posiada wytyczenie przyszłej roli NATO, wykraczającej poza spełnianie funkcji dostarczyciela wojsk. Wymaga tego charakter zagrożeń asymetrycznych, a zwłaszcza świadomość konieczności prowadzenia operacji stabilizacyjnych, w tym związanych z przywracaniem funkcjonowania struktur państwowych.

Jak kontrowersyjnie zauważa J. Jaffe, wydawca niemieckiego dziennika „Die Zeit": „*Sojusz umiera powolną śmiercią od czasu Wigilii 1990 roku, kiedy to ZSRR popełnił samobójczą śmierć poprzez rozwiązanie się. Po wygraniu zimnej wojny, NATO straciło swój zasadniczy cel oraz zaczęło degenerować się jak most, którego nikt nie używa – wolno, prawie niewidocznie*"[32].

---

[30] M. Rühle, *Towards a More Political NATO. NATO's Transformation,* "Internationale Politik", Fall 2005, s.26.

[31] M. Joyce, *Taking the transformation agenda forward,* NATO Review" 2005, Spring, wydanie internetowe: www.nato.int/docu/review/2005/issue1/english/analysis, dostęp 2005-10-02

[32] J. Joffe, *Continental Divides,* „The National Interest" no. 71 (2003), s. 77.

Jednak już od początku lat sześćdziesiątych wiele osób zapowiadało jego koniec. W 1961 roku Henry Kissinger stwierdził, że *„NATO ... nie dostosowało się do zmienionej sytuacji strategicznej i politycznej. Jeśli zaś grupa państw Północnoatlantyckich nie określi jaśniejszych celów, Sojusz zniknie"*[33]. Z kolei w 1965 roku jeden z ambasadorów przy NATO powiedział, *„Przepraszam, że was opuszczam, ale z drugiej strony cieszę się, że nie będę musiał oglądać jak ta wielka organizacja załamuje się*[34]". Natomiast w 1982 roku „New York Times" ocenił, że *„Stosunki USA i Europy osiągnęły najniższy poziom od wielu lat, być może od czasu powstania Sojuszu w 1949 roku""*[35]. Natomiast w 1995 roku Christoph Bertram stwierdził, że *„NATO jest w głębokim i trwałym kryzysie i może nie dotrwać do końca dekady"*[36] Z kolei w 2003 roku Rajan Menon ocenił, że *„ ... przeznaczeniem sojuszy, związanych z amerykańską wielką strategią okresu zimnej wojny jest ich wypalenie się w ciągu następnej dekady. Heroiczny wysiłek, aby zmienić ich oblicze okaże się bezowocny"*[37]

Można ocenić, że NATO znalazło się w paradoksalnej sytuacji, którą najlepiej oddają trzy spostrzeżenia. Po pierwsze - Sojusz jest obecnie zaangażowany w prowadzenie większej liczby operacji niż kiedykolwiek w przeszłości. Po drugie – jest wiele regionów i obszarów, w których wielu obserwatorów upatruje zadania dla NATO, np. poszerzona rola w Afganistanie, więcej odpowiedzialności w Iraku, więcej form współpracy z krajami rejonu Morza Czarnego oraz wspieranie procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie. Po trzecie – NATO jest postrzegane coraz mniej

---

[33] Oryg. *"NATO ... has not been adapted to changed strategic and political relationships. Unless the North Atlantic group of nations develops a clearer purpose it will be doomed."* M. Rühle, Rekonstruując wspólnotę bezpieczeństwa transatlantyckiego (*Reconstucting the Transatlantic Security Community)*, wykład inauguracyjny dla słuchaczy kursu strategicznego nr 107 w Akademii Obrony NATO w Rzymie, 2 września 2005 roku, maszynopis, s. 2

[34] Oryg. *"I'm sorry to be leaving you all, but I'm very glad that I won't be here to see this great organization break up.*", Tamże, s. 3.

[35] Oryg. *"US-European relations have reached the lowest point in years, perhaps since the Atlantic Alliance was founded in 1949."* Tamże, s. 4.

[36] Oryg. *"NATO ... is in deep, enduring crisis and may not even reach the end of the decade*", Tamże, s. 5.

[37] Oryg. *"The familiar ... alliances that anchored American grand strategy during the Cold War are destined for extinction over the next decade. Heroic efforts to redesign them will prove fruitless."*, Tamże, s. 6.

centralnie przez niektórych czołowych graczy głównych stolic po obu stronach Atlantyku[38].

1.2. Postanowienia Szczytu Waszyngtońskiego (1999)

Podczas jubileuszowego szczytu NATO w Waszyngtonie w dniach 23 - 24 kwietnia 1999 roku, szefowie państw i rządów uczestniczących w spotkaniu podjęli szereg kluczowych decyzji mających przygotować Sojusz do wyzwań, jakie mogły się pojawić w ciągu następnych lat. Fakt, że kwestie te zostały podniesione w czasie trwania najpoważniejszego kryzysu europejskiego od momentu powstania NATO (Kosowo), świadczył o gotowości tej organizacji do działań w przypadku zagrożenia dla stabilności kontynentu. Decyzje te zawarte zostały w dokumentach szczytu, a mianowicie: *Deklaracji Szczytu Waszyngtońskiego*; *Oświadczeniu w sprawie Kosowa*; *Inicjatywie w sprawie zdolności obronnych; Planie działania na rzecz członkostwa w NATO*; *Komunikacie Szczytu Waszyngtońskiego* oraz *Koncepcji Strategicznej Sojuszu*[39].

W *Deklaracji Szczytu Waszyngtońskiego* potwierdzone zostało zobowiązanie do obrony narodów, terytoriów i wolności krajów sojuszniczych oraz reprezentowanych przez nie wartości, opartych na demokracji, prawach człowieka i rządach prawa. Zaakcentowano, iż wprawdzie w ciągu ostatniego półwiecza świat przeszedł głębokie zmiany, jednak podzielane przez sojuszników wspólne wartości i interesy w zakresie bezpieczeństwa pozostają niezmienione. Zapewniono również o woli kontynuacji umacniania tych wartości w oparciu o rozwinięte w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat więzi zaufania i współpracy. Stwierdzono przy tym, że wspólna obrona pozostaje podstawowym celem NATO.

Ważne deklaracje dotyczyły przyszłości Sojuszu. Szefowie państw i rządów przyjęli, że NATO wkraczając w XXI wiek, będzie organizacją

---

[38] R. D. Asmus, *Reinventing NATO (yet again) politically,* "NATO Review" 2005, Summer, wydanie internetowe: www.nato.int/docu/review/2005/issue2/english/analysis, dostęp 2005-10-02

[39] "Przegląd NATO - Dokumentacja", nr 2 lato 1999.

zobowiązaną do wspólnej obrony, zdolną do reagowania na obecne i przyszłe zagrożenia dla naszego bezpieczeństwa, wzmocnioną o nowych członków i otwartą na przyjęcie kolejnych oraz współpracującą na zasadzie wzajemnego wspomagania z innymi instytucjami, państwami partnerskimi i grupą Dialogu Śródziemnomorskiego, w celu umacniania bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego.

W deklaracji znalazły się również zapisy wyrażające sprzeciw dla łamania praw człowieka i prowadzenia wojen mających na celu zajęcie terytorium któregoś z państw. W tym celu zakładano zachowanie zarówno politycznej solidarności, jak i sił zbrojnych koniecznych do ochrony sprzymierzonych narodów oraz do sprostania wyzwaniom dla bezpieczeństwa przyszłego wieku. Zobowiązano się przy tym do wzmocnienia sojuszniczych zdolności obronnych w celu realizacji pełnego spektrum misji NATO w XXI wieku. Sojusz miał też pozostać otwarty dla wszystkich demokracji europejskich, niezależnie od położenia geograficznego, pragnących i mogących sprostać obowiązkom wynikającym z członkostwa, których przyjęcie wzmocni ogólne bezpieczeństwo i stabilność w Europie. NATO miało być organizacją skupiającą państwa podzielające wspólne idee i wartości oraz ponoszące odpowiedzialność za kształtowanie środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego.

Ważne znaczenie nadano więzi transatlantyckiej stwierdzając, że pięćdziesiąt lat po utworzeniu NATO, losy Ameryki Północnej i Europy pozostają nierozłączne, a poprzez wspólne działanie w sposób bardziej skuteczny broniona jest wolność i bezpieczeństwo oraz stabilność wszystkich narodów[40].

Oświadczenie NATO w sprawie Kosowa było reakcją na świadomą politykę represji, czystek etnicznych i przemocy prowadzonej przez reżim w Belgradzie pod przewodnictwem prezydenta Miloszevicia wobec ludności albańskiej w Kosowie. Sojusz, podejmując wojskową operację skierowaną przeciwko Federalnej Republice Jugosławii (FRJ) wspierał polityczne cele

[40] Tamże, s. D1.

ONZ oraz Unii Europejskiej, zakładające istnienie pokojowego, wieloetnicznego oraz demokratycznego Kosowa, w którym wszyscy mieszkańcy będą żyć bezpiecznie oraz w równym stopniu cieszyć się powszechnymi prawami człowieka i wolnością.

Oświadczenie wyraźnie stwierdzało, że operacje wojskowe NATO nie były skierowane przeciwko Serbom, ale przeciw polityce belgradzkiego reżimu, który konsekwentnie odrzucał wszelkie wysiłki zmierzające do pokojowego rozwiązania kryzysu oraz formułowało konkretne postulaty dla prezydenta Miloszevicia:

- zakończyć, w podlegający weryfikacji sposób, wszelkie działania zbrojne oraz natychmiast położyć kres przemocy i represjom w Kosowie;
- wycofać z Kosowa swoje siły wojskowe, policyjne i paramilitarne;
- wyrazić zgodę na stanowienie w Kosowie międzynarodowej obecności wojskowej;
- wyrazić zgodę na bezwarunkowy i bezpieczny powrót wszystkich uchodźców i osób przemieszczonych oraz na swobodny dostęp do nich organizacji humanitarnych;
- zapewnić w wiarygodny sposób, o swojej woli podjęcia prac nad ustanowieniem politycznego porozumienia ramowego opierającego się na postanowieniach z Rambouillet.

Podkreślono przy tym, że w odniesieniu do powyższych warunków, nie może być mowy o żadnym kompromisie. Tak długo, jak Belgrad odmawiać będzie przystania na uzasadnione żądania społeczności międzynarodowej i powodował ogromne ludzkie cierpienia, operacja powietrzna Sojuszu przeciwko jugosłowiańskiej machinie wojennej będzie kontynuowana. W celu zwiększenia nacisku na Belgrad zapowiedziano intensyfikację działań wojskowych podejmowanych przez NATO i uruchomieniu na ten cel dodatkowych środków, mających wzmocnić ograniczenia nałożone na reżim w Belgradzie (sankcje ekonomiczne oraz embargo na produkty ropopochodne). Zlecono także ministrom obrony, aby uwzględniając możliwe

konsekwencje dla Czarnogóry, określili sposoby, chociażby poprzez operacje morskie, którymi NATO może przyczynić się do zatrzymania dostaw materiałów wojennych.

Jednocześnie stwierdzono, że NATO gotowe jest przerwać naloty z chwilą, kiedy Belgrad jednocześnie przyjmie wcześniej wymienione warunki i w podlegający weryfikacji sposób rozpocznie, zgodnie z dokładnym i krótkim harmonogramem, wycofywanie swoich wojsk z Kosowa. Miałoby to nastąpić po przyjęciu rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, która postawiłaby warunek: wycofania się sił serbskich, demilitaryzacji Kosowa, rozmieszczenia międzynarodowych sił wojskowych mających umożliwić bezpieczny i szybki powrót wszystkich uchodźców oraz osób wysiedlonych, a także ustanowienia w Kosowie tymczasowej administracji międzynarodowej, dzięki której mieszkańcy Kosowa mogliby się cieszyć znaczącą autonomią w ramach FRJ. NATO było gotowe stworzyć rdzeń takich międzynarodowych sił wojskowych. Miałyby one charakter międzynarodowy, uwzględniający wkład państw spoza Sojuszu. W deklaracji zaapelowano również do sympatyzującej z Serbią Rosji, aby bardziej zaangażowała się w poszukiwanie rozwiązania konfliktu w Kosowie, opartego na warunkach określonych przez społeczność międzynarodową.

W deklaracji zapowiedziano ściganie sprawców zbrodni, jakich się dopuściły na ludności Kosowa jugosłowiańskie siły wojskowe, policyjne i paramilitarne. W tym celu NATO zamierzało współpracować z Międzynarodowym Trybunałem Kryminalnym dla byłej Jugosławii (ICTY), w celu udzielenia wsparcia w dochodzeniach skierowanych przeciwko wszystkim osobom, w tym na najwyższym szczeblu, odpowiedzialnym za zbrodnie wojenne oraz przeciw ludności.

W dokumencie odnotowano także wsparcie, jakie państwa rejonu udzielały wysiłkom NATO w Kosowie. Wyróżniono zwłaszcza Macedonię oraz Albanię, które odegrały szczególnie istotną rolę, nie tylko przyjmując setki tysięcy uchodźców z Kosowa, lecz również ponosząc znaczący ciężar gospodarczy i społeczny, będący rezultatem konfliktu.

W deklaracji sformułowano też ostrzeżenie pod adresem Serbii, że NATO nie będzie tolerować gróźb Belgradu skierowanych przeciw bezpieczeństwu jego sąsiadów i w momencie pojawienia się takiej groźby, reakcja Sojuszu będzie natychmiastowa. Potwierdzono przy tym poparcie dla terytorialnej integralności i suwerenności wszystkich państw regionu oraz poparcie dla demokratycznie wybranego rządu Czarnogóry. Wszelkie kroki Belgradu mające na celu podważenie rządu prezydenta Djukanovicia miały mieć poważne konsekwencje. Jednoznacznie stwierdzono także, że cel, jakim jest wolna, bogata, otwarta i gospodarczo zintegrowana Europa Południowo-Wschodnia, nie może zostać osiągnięty, dopóki FRJ nie rozpocznie przemian demokratycznych[41].

Kolejnym ważnym dokumentem przyjętym w Waszyngtonie była *Inicjatywa w sprawie Zdolności Obronnych*. Rada Północnoatlantycka zadeklarowała w niej zwiększenie zdolności obronnych Sojuszu w celu zapewnienia skuteczności przyszłym operacjom wielonarodowym w zakresie pełnego spektrum misji Sojuszu w obecnym, jak i w przyszłym (przewidywalnym) środowisku bezpieczeństwa, ze szczególnym naciskiem na zwiększenie interoperacyjności sił Sojuszu oraz między siłami Sojuszu i państw partnerskich[42].

Kolejny dokument przyjęty podczas Szczytu Waszyngtońskiego wiązał się z procesem rozszerzania Sojuszu i nosił nazwę *Plan Działań na rzecz Członkostwa w NATO*. Plan ten zawierał listę rozdziałów przewidzianych do rozpatrzenia w procesie akcesyjnym, dotyczących kwestii: politycznych i ekonomicznych, obronno - wojskowych, zasobów, bezpieczeństwa, prawnych.

Ponadto Plan Działań na rzecz Członkostwa w NATO zakładał:

- przedstawienie przez państwa aspirujące rocznego indywidualnego narodowego planu dotyczącego ich przygotowań do ewentualnego

[41] Tamże, s. D1-D2.
[42] Problematyka ta jest szerzej omówiona w rozdz. III opracowania.

przyszłego członkostwa, zawierającego aspekty polityczne, gospodarcze, obronne, zasobów, bezpieczeństwa i prawne;

- ukierunkowany i bezpośredni mechanizm oceny postępów krajów aspirujących, w zakresie przedstawionych przez nie programów, który obejmuje doradztwo zarówno polityczne, jak i techniczne, oraz coroczne spotkania na szczeblu Rady w formule 19+1 w celu oceny postępów;
- mechanizm „*clearinghouse*" w celu koordynacji pomocy NATO i państw członkowskich Sojuszu oferowanej państwom mającym aspiracje w zakresie rozwoju zdolności obronnych;
- podejście w zakresie planowania obronnego, które obejmowałoby wypracowanie i ocenę uzgodnionych celów planowania.

Dokument zalecał ministrom spraw zagranicznych NATO stałą ocenę i informowanie Rady Północnoatlantyckiej o przebiegu procesu rozszerzenia, w tym implementacji Planu Działania na rzecz Członkostwa. Przegląd tego procesu miał być dokonamy podczas kolejnego spotkania „na szczycie", które planowano odbyć nie później niż w roku 2002[43].

W *Komunikacie Szczytu Waszyngtońskiego* - oprócz odniesień historycznych związanych z jubileuszem 50-lecia powstania Sojuszu - znalazło się wiele fundamentalnych zapisów dotyczących wizji funkcjonowania NATO w XXI wieku.

W dokumencie stwierdza się, że w celu dostosowania Sojuszu do nowych wyzwań w zakresie bezpieczeństwa uaktualniona została Koncepcja Strategiczna, tak by w pełni odpowiadała warunkom nowego środowiska bezpieczeństwa. Zmodyfikowana Koncepcja potwierdza zobowiązanie do wspólnej obrony i zachowania więzi transatlantyckich, a ponadto: uwzględnia wyzwania, jakie stoją obecnie przed Sojuszem; przedstawia NATO, jako organizację gotową (z pełnym zakresem zdolności) do umacniania bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego; potwierdza zobowiązania w zakresie budowy ESDI w ramach Sojuszu;

[43] Tamże, s. D13 i nast.

uwidacznia wzmocnioną rolę partnerstwa i dialogu oraz podkreśla, poprzez wytyczne dla władz wojskowych NATO, konieczność rozwoju zdolności obronnych[44] do ich maksymalnego potencjału w celu sprostania pełnemu spektrum misji Sojuszu.

W komunikacie dużo miejsca poświęca się problematyce rozszerzenia NATO, jako części ewolucyjnego procesu, ukierunkowanego na umacnianie Sojuszu oraz bezpieczeństwa i stabilności regionu euroatlantyckiego. Wraz z przyjęciem trzech nowych członków z uznaniem powitano aspiracje kolejnych dziewięciu krajów zainteresowanych przystąpieniem do Sojuszu, deklarując im pomoc i praktyczne wsparcie.

W dokumencie potwierdzone zostało zobowiązanie do utrzymania więzi transatlantyckiej oraz gotowości państw NATO do realizacji wspólnych celów bezpieczeństwa w ramach Sojuszu, w tym dotyczących implementacji Decyzji Berlińskich, jak też rozwoju procesu umacniania europejskiego filaru Sojuszu na podstawie Deklaracji Brukselskiej z 1994 roku oraz zasad uzgodnionych w Berlinie w roku 1996. Z satysfakcją odnotowano, iż kluczowe elementy Decyzji Berlińskich zostały już wprowadzone. Obejmują one elastyczne opcje wyboru Dowódcy Europejskiego NATO i Kwatery Głównej NATO dla operacji UZE, jak również konkretne założenia dla DSACEUR, a takze zaadaptowaną Koncepcję CJTF. Ustanowione zostały bliskie związki między dwoma organizacjami, w tym planowanie, ćwiczenia (w szczególności wspólne ćwiczenie w zakresie zarządzania kryzysowego w roku 2000) oraz konsultacje, jak również przyjęte zostały zasady udostępniania oraz zwrotu zasobów i środków Sojuszu.

W komunikacie potwierdzono przyjęcie Inicjatywy w sprawie Zdolności Obronnych, w celu poprawienia zdolności obronnych Sojuszu, zapewnienia skuteczności przyszłych wielonarodowych operacji w pełnym zakresie misji Sojuszu w obecnym i dającym się przewidzieć środowisku bezpieczeństwa, ze szczególnym naciskiem na poprawę interoperacyjności między siłami

[44] W tym rozwoju sił, które z jednej strony są w większym stopniu zdolne do rozwinięcia na odległych teatrach działań oraz prowadzenia tam długotrwałych operacji, a z drugiej strony posiadają zdolności do skutecznego *prowadzenia działań i minimalizowania strat własnych*.

zbrojnymi Sojuszników (oraz, tam gdzie to możliwe, także między siłami Sojuszu i Partnerów). Zdolności obronne miały być zwiększane poprzez poprawę zdolności szybkiego rozmieszczania na odległych teatrach działań i mobilności sił Sojuszu, ich zdolności do prowadzenia długotrwałych operacji, ich zdolności do minimalizowania strat własnych i skutecznego prowadzenia działań oraz systemów dowodzenia kierowania i łączności informatycznej (C2I). W związku z tym szefowie państw i rządów zaaprobowali decyzję Rady Północnoatlantyckiej o rozpoczęciu do końca 1999 roku wprowadzania w życie koncepcji Wielonarodowego Połączonego Centrum Logistyki oraz rozwoju systemu C3 do roku 2002, w celu utworzenia zintegrowanego bloku zdolności zapewniających ich interoperacyjność z systemami narodowymi. Ustanowili zarazem tymczasową Grupę Sterującą Wysokiego Szczebla, której zadaniem był nadzór nad implementacją Inicjatywy w sprawie Zdolności Obronnych oraz wypełnieniem wymogów koordynacji i harmonizacji między odpowiednimi kategoriami planowania, w tym dla zainteresowanych Sojuszników w zakresie planowania sił, którego celem było osiągnięcie trwałych wyników w zakresie zwiększenia zdolności i interoperacyjności. Zakładano przy tym, że postępy w zakresie interoperacyjności oraz minimalnych zdolności obronnych powinny również wzmocnić europejski filar w NATO.

W dokumencie nie zabrakło odniesienia do spraw bezpieczeństwa międzynarodowego. Potwierdzono zobowiązanie do wynegocjonowanego w Dayton i podpisanego w Paryżu Porozumienia Pokojowego z 1995 roku, zgodnie z którym powstała Bośnia i Hercegowina jako jedno demokratyczne i wieloetniczne państwo, oraz nastąpiła pełna realizacja Porozumienia Pokojowego. Potwierdzono zarazem gotowość do konstruktywnej pracy ze wszystkimi Partnerami, którzy popierają Porozumienie Pokojowe i jego implementację. Jednocześnie uznano, iż obecność SFOR w Bośni i Hercegowinie pozostaje nadal istotna, zarówno dla utrzymania pokoju, jak i zapewnienia bezpiecznego środowiska i wsparcia cywilnych aspektów implementacji. SFOR miał kontynuować bliską współpracę z Międzynarodowym Trybunałem Kryminalnym dla byłej Jugosławii, OBWE

i innymi ważniejszymi organizacjami międzynarodowymi, Międzynarodową Grupą Policyjną ONZ i innymi agencjami wprowadzającymi cywilne aspekty Porozumienia Pokojowego. Założono przy tym, że obecność SFOR nie może być utrzymywana bez końca.

W kwestii trwającego kryzysu w Kosowie uznano, że grozi on dalszą destabilizacją obszarów leżących poza Federalną Republiką Jugosławii. Aby temu zapobiec zdecydowano, że NATO - we współpracy z UZE, UE, OBWE oraz ONZ - powinno odegrać większą rolę w procesie budowy bezpieczniejszych i bardziej kooperatywnych stosunków z krajami tego regionu i pomiędzy nimi. Biorąc pod uwagę różnice w rozwoju gospodarczym oraz zróżnicowanie i złożoność problemów każdego z państw tego regionu, szefowie państw i rządów postulowali, aby wysiłki międzynarodowe nakierowane na rozwój i stabilność regionu były całościowe, spójne i dobrze skoordynowane.

W komunikacie potwierdzono zaangażowanie NATO w konsultacje, partnerstwo i praktyczną współpracę w ramach Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego i Partnerstwa dla Pokoju, przyznając, że utworzona w 1997 roku EAPC w znaczący sposób przyczynia się do wzmocnienia konsultacji politycznych i praktycznej współpracy między Sojusznikami i Partnerami, dla osiągnięcia rozwiązań w kwestiach bezpieczeństwa. Z uznaniem też wypowiedziano się o partnerstwie z Rosją, stwierdzając, że NATO i Rosja mają wspólne cele związane z umocnieniem bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim. Dużą uwagę zwrócono również na potrzebę utrzymania silnego, trwałego i szczególnego partnerstwa pomiędzy NATO i Ukrainą. Właśnie te państwa mają do odegrania istotną rolę w umacnianiu bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim, a w szczególności w Europie Środkowej i Wschodniej.

W odniesieniu do Dialogu Śródziemnomorskiego stwierdzono, że stanowi on integralną część kooperatywnego podejścia Sojuszu do kwestii bezpieczeństwa. Wynikało to z faktu, iż bezpieczeństwo całej Europy jest ściśle związane z bezpieczeństwem i stabilnością obszaru

śródziemnomorskiego. Podkreślono również satysfakcjonujący poziom rozwoju tej formy współpracy.

W komunikacie nie mogło zabraknąć odniesień do kontroli zbrojeń, rozbrojenia i nieproliferacji BMR oraz środków ich przenoszenia, które to zjawiska mogły stanowić bezpośrednie zagrożenie dla państw Sojuszu i zawsze pozostawały w centrum uwagi NATO. Nowym wyzwaniem był terroryzm międzynarodowy. Szefowie państw i rządów zgodzili się, że stanowi on poważne niebezpieczeństwo dla pokoju, bezpieczeństwa i stabilności, które może zagrozić terytorialnej integralności państw i potwierdzili wolę walki z nim zgodnie z naszymi międzynarodowymi zobowiązaniami i prawem narodowym.

Na koniec w komunikacie stwierdza się, iż kluczem do przyszłego sukcesu NATO jest wydajna produkcja i dostępność zaawansowanych broni i technologii dla wsparcia bezpieczeństwa wszystkich jego członków. Wyrażono przy tym przekonanie, iż dobrze rozwinięte przemysły obronne po obu stronach Atlantyku są istotne dla efektywnego funkcjonowania sił zbrojnych NATO i poparto kontynuowaną transatlantycką współpracę przemysłów obronnych zapewniającą interoperacyjność, właściwą efektywność, współzawodnictwo i wynalazczość[45].

1.3. Nowa Koncepcja Strategiczna NATO

W trakcie Szczytu Madryckiego, w czerwcu 1997 roku, szefowie państw i rządów Sojuszu zlecili rewizję Koncepcji Strategicznej NATO. Jej celem było zapewnienie, aby strategia Sojuszu w pełni uwzględniała nowe trendy w stosunkach bezpieczeństwa w Europie i dostarczyła politycznych ram dla rozwoju zdolności wojskowych NATO w celu sprostania wyzwaniom nowego tysiąclecia. Wymagało to gruntownego przeglądu politycznych i wojskowych zadań NATO w odniesieniu do znaczących zmian, jakie zaszły od przyjęcia Koncepcji Strategicznej z 1991 roku, z położeniem szczególnego nacisku na takie kwestie, jak: podstawowe zadania obronne Sojuszu;

[45] Tamże, s.D2 - D7.

zmieniające się środowisko bezpieczeństwa; zwiększające się zaangażowanie NATO w kwestie zarządzania kryzysowego i zapobiegania konfliktom; promowanie stabilności i bezpieczeństwa poprzez partnerstwo i dialog; rozszerzenie NATO; rozwój Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) oraz kontrola zbrojeń.

Ta szczegółowa ocena była prowadzona w dwóch etapach. Przez pierwszą połowę 1998 roku Sojusznicy prowadzili serię debat koncepcyjnych nad podstawowymi założeniami, które muszą znaleźć odniesienie w nowym dokumencie. Praca ta zapewniła punkt wyjściowy dla szczegółowej oceny strategii Sojuszu wyrażonej w całej serii pisemnych propozycji. Przegląd trwał 15 miesięcy, a ostateczna wersja dokumentu została przyjęta podczas spotkań na „szczycie" w dniach 23 i 24 kwietnia 1999r.

Koncepcja Strategiczna potwierdzała, iż podstawowym i niezmiennym celem Sojuszu jest obrona wolności i bezpieczeństwa członków Sojuszu środkami politycznymi i wojskowymi. Potwierdza wspólne przywiązanie do takich wartości, jak demokracja, prawa człowieka i rządy prawa. Potwierdza także ich wolę nie tylko wzajemnej obrony, ale także podejmowania działań na rzecz pokoju i stabilności na całym obszarze euroatlantyckim. Na takiej podstawie Koncepcja ustanawiała podstawowe zadania w dziedzinie bezpieczeństwa. W porównaniu do Koncepcji z 1991 roku, reprezentowały one równowagę pomiędzy ciągłością a zmianą. Funkcje, takie jak wspólna obrona pozostawały oczywiście istotą Sojuszu od czasu jego ustanowienia. Jednakże istotne było też odzwierciedlenie nowych zobowiązań Sojuszu w zakresie zarządzania kryzysowego i partnerstwa, które NATO przyjęło na siebie w celu wzmocnienia bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego.

Jednym z głównych zadań Koncepcji było opisanie strategicznego otoczenia i oszacowanie przewidywalnych wyzwań i zagrożeń w zakresie bezpieczeństwa. W Koncepcji uznano, że w ostatnich latach następowały ciągłe, generalnie pozytywne zmiany oraz że Sojusz, od czasu zakończenia zimnej wojny, odegrał - między wzajemnie uzupełniającymi się organizacjami - główną rolę w umacnianiu bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim.

Ponownie potwierdzone zostały konkluzje z Koncepcji Strategicznej z 1991 roku wskazujące, że chociaż zagrożenie dużym konfliktem zbrojnym w Europie faktycznie zniknęło, to jednak istnieją inne zagrożenia dla państw członkowskich Sojuszu, lub innych krajów na obszarze euroatlantyckim. Obejmuje to konflikty etniczne, gwałcenie praw człowieka, polityczną niestabilność i słabość ekonomiczną. Bezpieczeństwo Sojuszu może także być zagrożone przez wyzwania szerszej natury. Przykładowo, za poważny problem uważane jest rozprzestrzenianie broni nuklearnej, biologicznej i chemicznej oraz środków ich przenoszenia. Światowy rozwój technologiczny może podnieść zdolności potencjalnych przeciwników do uzyskania zaawansowanych broni.

Jedną z wyróżniających cech Koncepcji Strategicznej Sojuszu z 1991 roku było szerokie podejście do problematyki bezpieczeństwa, podkreślające komplementarność środków politycznych i wojskowych oraz konieczność współpracy z innymi państwami podzielającymi poglądy Sojuszu. To szerokie podejście, pozostając centralnym elementem nowej Koncepcji Strategicznej, zostało w znaczący sposób rozwinięte. Obecnie składa się ono z następujących elementów:

1. Utrzymanie więzi transatlantyckich - podkreślono niepodzielność bezpieczeństwa Europy i Ameryki Północnej oraz znaczenie silnego i dynamicznego partnerstwa pomiędzy Europą i Ameryką Północną w obronie wspólnych wartości i interesów.

2. Utrzymanie skuteczności wojskowej - konieczne jest utrzymanie odpowiednich zdolności wojskowych do prowadzenia szerokiego zakresu operacji, we wszelkich możliwych warunkach, od odstraszania i wspólnej obrony po operacje reagowania kryzysowego.

3. Rozwój Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach Sojuszu - Koncepcja Strategiczna potwierdza wolę kontynuacji budowy ESDI w ramach Sojuszu, na podstawie decyzji podjętych przez ministrów spraw zagranicznych Sojuszu w 1996 roku w Berlinie oraz później, a także,

iż proces ten będzie wymagał bliskiej współpracy pomiędzy NATO a Unią Zachodnioeuropejską (UZE) i - jeżeli będzie to potrzebne – również z Unią Europejską.

4. Zapobieganie konfliktom i zarządzanie kryzysowe - realizując swoje podstawowe zadania Sojusz będzie dążył, we współpracy z innymi organizacjami, do zapobiegania konfliktom lub, jeśli takie wystąpią, do skutecznego, zgodnego z prawem międzynarodowym, przeciwdziałania, włączając w to możliwość prowadzenia operacji reagowania kryzysowego. Koncepcja Strategiczna określa politykę Sojuszu w tym zakresie.

5. Partnerstwo, współpraca i dialog - podkreślono wolę realizacji przez Sojusz jego długofalowej polityki partnerstwa, współpracy i dialogu ze wszystkimi demokratycznymi krajami obszaru euroatlantyckiego w celu utrzymania pokoju, promowania demokracji oraz przyczyniania się do rozwoju i dobrobytu. Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego, Partnerstwo dla Pokoju, specjalne stosunki z Rosją i Ukrainą oraz Dialog Śródziemnomorski zostały uznane za główne instrumenty takiej polityki.

6. Rozszerzenie - Koncepcja Strategiczna potwierdza, że żadne demokratyczne państwo europejskie, którego przyjęcie spełniać będzie założenia Traktatu Waszyngtońskiego, nie zostanie wykluczone spośród grona państw branych pod uwagę jako kandydatów do członkostwa. Potwierdzało to oczekiwanie, iż dalsze zaproszenia do członkostwa zostaną wystosowane w najbliższych latach.

7. Kontrola zbrojeń, rozbrojenie i nierozprzestrzenianie - potwierdzone zostało zaangażowanie Sojuszu w obszarze kontroli zbrojeń, rozbrojenia i nierozprzestrzenia wraz ze zobowiązaniem się do umacniania bezpieczeństwa i stabilności oraz utrzymania na najniższym możliwym poziomie zdolności sił NATO gwarantujących realizację pełnego spektrum misji Sojuszu.

Ostatnia część koncepcji wyznaczała założenia i zadania dla sił zbrojnych Sojuszu. Jest zatem przełożeniem jego celów i zadań politycznych na wytyczne dla wojskowych władz Sojuszu w celu ich rozwinięcia w szczegółowe koncepcje i plany. Strategia wymagała ciągłego rozwoju zdolności wojskowych koniecznych do zrealizowania każdego rodzaju misji Sojuszu, od wspólnej obrony do operacji reagowania kryzysowego. Obejmowało to zdolność do skutecznego związania wojsk przeciwnika, zdolność do rozwinięcia się na odległych teatrach działań, mobilność, zdolność do minimalizowania strat własnych i infrastruktury oraz do przetrwania, a także interoperacyjność. Podkreślono znaczenie elastyczności oraz zdolności do zgromadzenia sił niezbędnych do wykonania każdego rodzaju operacji, jak również do działania w ramach połączonych formacji wielonarodowych. Koncepcja Strategiczna potwierdziła, że chociaż okoliczności, w których może być rozważane użycie broni nuklearnej, wydają się obecnie bardzo odległe, to jednak broń ta pozostaje kluczowym elementem w zachowaniu pokoju i zapobieganiu przemocy i wojnie[46]. Można ocenić, że odstraszająca rola sił jądrowych, zawarta w koncepcji strategicznej z 1999 roku nie różniła się w zasadzie od zapisanej w koncepcji z 1991 roku. Wyjątek stanowi sformułowanie, że siły te nie są dłużej wymierzone w żadne inne państwo[47].

Wraz z przyjęciem Koncepcji Strategicznej Sojusz wyznaczył wyraźny kierunek dla swoich przyszłych działań politycznych i wojskowych. Koncepcja określiła trwałe fundamenty koncepcyjne dla przyszłych zadań Sojuszu przy zapewnianiu bezpieczeństwa jego członków i promowaniu pokoju i stabilności na obszarze euroatlantyckim. Jest więc podstawową wskazówką podczas przygotowań członków Sojuszu prowadzonych w celu sprostania wyzwaniom nowego stulecia.

---

[46] Tamże, s. D-7.

[47] D. S. Yost, *NATO's 1999 Strategic Concept* [w:] *Security Strategies: NATO, the United States, and European Union,* NDC Rome, March 2005. s. 26.

Rozdział 2.

MILITARNY WYMIAR DZIAŁAŃ SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO W OSTATNIEJ DEKADZIE XX WIEKU

2.1. Doświadczenia NATO z operacji na Bałkanach

2.1.1. Rozpad Jugosławii i konflikt bałkański

Transformacja ładu politycznego w Europie Środkowo - Wschodniej po 1989 roku rozpoczęła się od rewolucyjnych (w sensie historycznym i ze względu na tempo) przemian systemów wewnętrznych krajów socjalistycznych, a jej konsekwencją była zmiana kształtu instytucjonalnego systemu międzynarodowego. Wszystkie byłe państwa socjalistyczne stanęły przed nie mającymi precedensu wyzwaniami budowania demokratycznego systemu politycznego i gospodarki rynkowej w warunkach głębokiego kryzysu dotychczasowych rozwiązań ustrojowych. Nie wszędzie jednak ten proces transformacji przebiegał w warunkach pokojowych. W procesie rozpadu bloku wschodniego z dużą siłą ujawnił się separatyzm i nacjonalizm prowadzący do napięć i konfliktów wewnętrznych na tle etnicznym, co doprowadziło do destabilizacji politycznej państw wielonarodowych i zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego. Zjawisko to wystąpiło ze szczególną ostrością na Bałkanach, gdzie narody wchodzące w skład byłej Jugosławii rozpoczęły zbrojną walkę o utworzenie własnej państwowości. Deklaracje Słowenii (26 grudnia 1990r.) i następnie Chorwacji (29 maja 1991r.) o proklamowaniu niepodległości i wystąpieniu z federacji jugosłowiańskiej, zapoczątkowały wieloletni konflikt bałkański. Rząd jugosłowiański, będący w rękach Serbii i Czarnogóry, użył do przywrócenia poprzedniej sytuacji Jugosłowiańskiej Armii Ludowej. Latem 1992 roku doszło do krwawych walk wewnętrznych, a konflikt nabrał wymiaru międzynarodowego w wyniku

włączenia się do niego instytucji międzynarodowych[48].

Słowenia, republika o stosunkowo jednolitej strukturze narodowościowej, po krótkotrwałej wojnie uzyskała niepodległość, potwierdzoną zawarciem porozumienia pokojowego w dniu 8 lipca na wyspie Brioni. Dłuższe i bardziej zacięte były walki z Chorwacją, w której żyło 600 tys. nastawionych separatystycznie Serbów, głównie w Slawonii i Krajinie. Podczas działań zbrojnych dochodziło do dwustronnego okrucieństwa i masowych wysiedleń ludności. Przewagę na wszystkich frontach - głównie w sprzęcie ciężkim - miały wojska federalne. Dzięki mediacji wysłannika ONZ Cyrusa Vance'a 3 stycznia 1992r. zawarto rozejm, a 21 lutego Rada Bezpieczeństwa ONZ postanowiła rozmieścić na linii frontu siły rozjemcze ONZ (UNPROFOR) w sile 14 tys. żołnierzy. Chorwacja utraciła jedną czwartą terytorium, ale obroniła niepodległość i mogła przygotować się do późniejszych walk. W walkach w Chorwacji zginęło 10 tys. żołnierzy i cywilów - mniej więcej równo po obu stronach. Około 380 tys. Chorwatów i 120 tys. Serbów musiało uciekać ze swych domów.

Rozpad Jugosławii postępował w miarę secesji pozostałych republik, które - tak jak Słowenia i Chorwacja - uzasadniały ją prawem do samostanowienia. 15 października 1991 roku doszło do proklamowania suwerenności Bośni i Hercegowiny, potwierdzonej następnie przez Chorwatów i Muzułmanów w referendum niepodległościowym w 1992r. Referendum to zostało zbojkotowane przez ludność serbską, która ogłosiła powstanie Serbskiej Republiki Bośni i Hercegowiny z zamiarem zjednoczenia z Serbią. W Macedonii niepodległość republiki została zaakceptowana w referendum 8 września 1991 r. przy bojkocie mniejszości serbskiej i albańskiej. Pozostałe dwie republiki Serbia i Czarnogóra - 27 kwietnia 1992r. połączyły się, tworząc Federacyjną Republikę Jugosławii, która uznała się za spadkobierczynię poprzedniej[49].

Wojna w Bośni i Hercegowinie rozpoczęła się praktycznie z chwilą

---

[48] Szerzej na temat konfliktu bałkańskiego zob. M. Tanty, *Bałkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003, s. 332 i nast.
[49] Tamże.

zadecydowania o jej niepodległości i trwała aż do uregulowania tam sytuacji dzięki mediacji i interwencji międzynarodowej. Ze względu na stosunki etniczne, była to wojna domowa "wszystkich ze wszystkimi". Walki toczyły się głównie między Serbami a Muzułmanami oraz Serbami a Chorwatami, a także przez kilkanaście miesięcy między Chorwatami a Muzułmanami. Serbowie, Chorwaci i Muzułmanie, podsycani przez fundamentalizm nacjonalistyczny i religijny, prowadzili walkę chcąc zdobyć kontrolę nad możliwie największą częścią terytorium. Czystki etniczne i religijne dotknęły ponad milion osób, stając się tragedią dla ludności cywilnej, która zmuszona została do opuszczenia swych domostw i chronienia swego życia przez ucieczkę. Zaniepokoiło to ONZ, która 9 czerwca 1992r. postanowiła rozszerzyć mandat UNPROFOR na Bośnię i Hercegowinę.

Rok 1993 zakończył się bez wyraźnego sukcesu którejkolwiek strony. Wkrótce, pod wpływem interwencji ONZ i NATO, nastąpiła zmiana w układzie sił na niekorzyść Serbów. Już 10 stycznia 1994r. NATO zapowiedziało gotowość do ataku lotniczego z mandatu ONZ na pozycje serbskie i 9 lutego Rada Północnoatlantycka upoważniła siły lotnicze do atakowania Serbów, jeśli nie wycofają się na odległość 20 km od Sarajewa. 10 kwietnia lotnictwo NATO zbombardowało stanowiska serbskie w okolicach Gorażdże, a 23 września oddziały wokół Sarajewa. Były to strefy bezpieczeństwa, które Serbowie atakowali wbrew postanowieniom ONZ i NATO. Mimo zakazu siły serbskie 11 czerwca 1995 r. opanowały Srebrenicę, dopuszczając się do największego aktu ludobójstwa w czasie wojny bośniackiej (w masakrze srebrenickiej zginęło ok. 6 tys. cywilów i jeńców). Do mordu doszło pod bokiem batalionu holenderskiego, przebywającego tam na podstawie mandatu ONZ[50].

Wojna w Bośni i Hercegowinie zakończyła się po silnych atakach lotnictwa NATO na pozycje serbskie we wrześniu 1995 r. Osłabieni nimi Serbowie zdecydowali się przyjąć propozycje pokojowe przygotowane przez dyplomację Zachodu. 5 października strony zgodziły się na 60 - dniowy rozejm, który otworzył drogę do pokoju.

---

[50] Tamże, s. 351 i nast.

Kolejny konflikt na Bałkanach miał miejsce w Kosowie. Uwarunkowania historyczne i współczesne przyczyniły się do wzajemnej wrogości zamieszkującej tam ludności pochodzenia serbskiego i albańskiego. Stosunki między tymi nacjami znacznie pogorszyły się w latach rozpadu Jugosławii, kiedy to większość Albańczyków opowiedziała się za niepodległością Kosowa, wybierając własne władze i tworząc w podziemiu Wyzwoleńczą Armię Kosowa (UCK), która dokonywała zamachów na serbskich policjantów i cywilów. W odwecie serbska policja i wojsko pacyfikowała miejscowości albańskie w poszukiwaniu partyzantów z UCK.

Próby porozumienia władz serbskich z Albańczykami nie dawały rezultatów. Kompromis był trudny do osiągnięcia wobec sprzecznych żądań zwaśnionych stron: Albańczycy pragnęli niepodległości, a Belgrad uważał, że kraj ten powinien pozostać w granicach Serbii (czego nie kwestionowała dyplomacja zachodnia, żądając jedynie zaprzestania represji i porozumienia z Albańczykami). W 1998 roku konflikt w Kosowie jeszcze bardziej się zaostrzył. W stolicy republiki Prisztinie doszło do wielotysięcznych antyserbskich demonstracji, a w terenie do działań zbrojnych UCK. W odpowiedzi władze serbskie wprowadziły do prowincji dodatkowe siły bezpieczeństwa. 23 września Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję, w której zagroziła władzom serbskim odwetowymi działaniami, jeśli nie wstrzymają operacji wojskowych w Kosowie i nie podejmą rozmów ze społecznością albańską. Zawarte w następnym miesiącu porozumienie w sprawie zawieszenia broni w Kosowie jako pierwsza naruszyła UCK, atakując 17 października posterunek serbskiej policji, na co odpowiedziały zbrojnie siły serbskie. W ciągu 1998 roku otwarty konflikt pomiędzy serbskimi siłami zbrojnymi i policją, a albańską ludnością Kosowa doprowadził do śmierci ponad 1500 kosowskich Albańczyków i zmusił 400 tys. osób do opuszczenia swoich domów.

Prawdziwą burzę wywołała jednak masakra 45 Albańczyków we wsi Raćak (15 stycznia 1999r.) przez serbskie siły bezpieczeństwa, po której prowincja stanęła na krawędzi wojny domowej. 28 stycznia NATO zagroziło

obu stronom interwencją zbrojną, jeżeli odrzucą plan pokojowy, który przygotowała Grupa Kontaktowa ds. byłej Jugosławii. Plan ten przewidywał trzyletni okres przejściowy, w czasie którego zostanie on wcielony w życie. Kosowo miało pozostać częścią FRJ jako region autonomiczny z zapewnieniem praw mniejszości serbskiej. Strony serbska i albańska zgodziły się przystąpić do rokowań, które prowadzono od 6 do 23 lutego w Rambouillet pod Paryżem. Wprawdzie obie delegacje zgłaszały zastrzeżenia do planu, jednak osiągnięcie porozumienia wydawało się możliwe. W czasie drugiej tury rokowań strona serbska została zaskoczona dodatkowymi warunkami Grupy Kontaktowej. Jeden z nich mówił o przeprowadzeniu referendum dotyczącym przyszłego statusu Kosowa, nie wyłączając opcji niepodległości. Inny warunek zakładał, że siły NATO uzyskają zgodę na swobodne poruszanie się po całej Jugosławii. Warunki te były nie do przyjęcia przez Belgrad i zostały odrzucone przez Miłośevicia. Rokowania zakończyły się fiaskiem, choć formalnie zostały tylko zawieszone.

W czasie tych rokowań w Kosowie trwały już krwawe walki między UCK i siłami serbskimi, a także postępował exodus ludności albańskiej do Macedonii, Albanii i Czarnogóry. Do Belgradu 21 - 22 marca przybył R. Holbrooke z ostatnią misją, aby skłonić Miłośevicia do przyjęcia warunków USA i państw zachodnich. Misja ta zakończyła się niepowodzeniem i siły NATO zgodnie z oświadczeniem jego sekretarza generalnego rozpoczęły 24 marca wojnę przeciwko FRJ. NATO podjęło tylko działania lotnicze, bombardując najpierw urządzenia radarowe, baterie przeciwlotnicze, koszary, a potem siły serbskie w Kosowie i obiekty cywilne na terenie federacji, głównie w Serbii.

W trakcie nalotów niektóre kraje, jak Rosja, Watykan, a także ONZ działały na rzecz ich zakończenia, podejmując mediacje w konflikcie Jugosławii z NATO. 6 maja państwa G8 (najbogatsze + Rosja) przedstawiły plan, który uwzględniał zastrzeżenia Jugosławii wobec planu Grupy Kontaktowej. Miłośevic zaakceptował plan pokojowy G - 8 w dniu 28 maja, co oznaczało początek końca wojny. Plan ten jednak nie odpowiadał w pełni

NATO, dlatego jego podpisanie opóźniało się, gdyż strony chciały omówić sporne kwestie na drodze dyplomatycznej. W końcu porozumienie podpisano 9 czerwca, a następnego dnia zawieszone zostały naloty NATO. W Kosowie można już było wcielać plan pokojowy G - 8, będący wersją planu Grupy Kontaktowej. Formalnie Jugosławia zachowywała zwierzchnictwo nad Kosowem, lecz faktycznie oddawała je w ręce sił międzynarodowych KFOR i administratora prowincji mianowanego przez ONZ[51].

Ostatnim krajem bałkańskim, który ogarnęły działania zbrojne była Macedonia. Po ogłoszeniu niepodległości przez ten kraj istniały obawy, że podobnie jak w Chorwacji oraz Bośni i Hercegowinie może dojść do wybuchu wojny domowej. Przesłanką dla takiego rozumowania był fakt, że liczącą 2,2 mln mieszkańców republikę zamieszkują liczne grupy etniczne i religijne, z czego dominującą część stanowią Macedończycy (67%) oraz Albańczycy (23%). Należy dodać, że mniejszość albańska miała swoich reprezentantów we wszystkich organach władzy, aczkolwiek stosunki między większością ludności, a mniejszością albańską nigdy nie były wolne od napięć, które dotąd rozwiązywano jednak na drodze dialogu.

Sytuacja zaczęła się zmieniać po wybuchu wojny domowej w Kosowie. Trzeba było przygotować miejsca pobytu dla kilkuset tysięcy albańskich uchodźców, co poważnie zaciążyło na budżecie państwa i stopie życiowej ludności oraz zmieniło dotychczasowe proporcje między Macedończykami i Albańczykami. Władze w stolicy Macedonii - Skopje dopiero po jakimś czasie zorientowały się, że wraz z uciekinierami przybywały także oddziały UCK, które zaczęły zakładać bazy szkoleniowe i magazyny broni po macedońskiej stronie granicy z Kosowem.

Przywódca albańskiej Partii Demokratycznego Dobrobytu wysunął wówczas żądanie, w myśl którego warunkiem pozostania Albańczyków w Republice Macedonii było uznanie konstytucyjnych praw mniejszości albańskiej jako narodu, wprowadzenie albańskiego jako drugiego języka urzędowego oraz zezwolenie na korzystanie z albańskich symboli. Jeśli

[51] Tamże, s. 362.

władze w Skopje nie zrealizowałyby tych żądań, separatyści zagrozili przeprowadzeniem referendum w sprawie niepodległości. Dla poparcia tych żądań UCK (tak jak rozwiązana oficjalnie podobna „armia" w Kosowie) rozpoczęła starcia zbrojne z macedońskimi siłami pogranicza. Do ostrych walk doszło głównie w rejonie miejscowości Tetovo i Kumanovo. Rebelianci albańscy byli inspirowani przez swych ziomków w Kosowie, którzy zaopatrywali ich w broń i posyłali do Macedonii uzbrojone grupy. UCK nie walczyła bowiem wyłącznie o poszerzenie praw Albańczyków w Macedonii, lecz tworzyła nowy front w wojnie o Wielkie Kosowo lub Wielką Albanię. W tej sytuacji prezydent republiki Borys Trajkowski ocenił, że suwerenność i integralność państwa zostały zagrożone. Oznaczało to rozpoczęcie czwartej wojny na terenie Jugosławii.

Dzięki wysiłkom negocjacyjnym przedstawicieli NATO, Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych doszło do porozumienia, które obie strony konfliktu podpisały 13 sierpnia 2001r. w Skopje. Porozumienie to dotyczyło praw mniejszości albańskiej oraz przekazania przez UCK broni jednostkom NATO, które na ten czas miały wejść do Macedonii. Porozumienie otwarło drogę do wstrzymania rebelii separatystów albańskich i powrotu stabilności w Macedonii, oddalając groźbę jej podziału. Zapobiegło również kolejnej tragedii bałkańskiej - piątej wojnie w tym rejonie w ciągu minionych 10 lat[52].

Wojny na Bałkanach toczone w latach dziewięćdziesiątych XX wieku można uznać za jeden z najbardziej krwawych konfliktów, jaki miał miejsce w Europie od zakończenia II wojny światowej. W samej Bośni i Hercegowinie do końca 1995r. w wyniku toczącej się wojny zginęło około 278 tys. osób. Około 1 370 tys. osób zostało przymusowo wysiedlonych, a 1 250 tys. uciekło z terenów objętych walkami. Operacje serbskich sił wojskowych i policyjnych w Kosowie spowodowały, że ponad 1,5 mln mieszkańców tej prowincji opuściło swoje domy (z tej liczby ponad milion osób uciekło bądź też zostało zmuszonych do opuszczenia Kosowa). Wojny toczone były w szczególnie brutalny sposób, a przejawy zwyrodnienia i odhumanizowania były udziałem

[52] J. Kaczmarek, J. Skrzyp, op. cit., s. 136 i nast.

wszystkich walczących stron. Działania zbrojne doprowadziły do ogromnych zniszczeń materialnych oraz w sposób istotny wpłynęły na sytuację geopolityczną na Bałkanach (region ten znalazł się w stanie jeszcze większego rozbicia, niż miało to miejsce przed I wojną światową).

Ujawniony w czasie walk na Bałkanach agresywny nacjonalizm, nienawiść etniczna, akty gwałtu i przemocy na dużą skalę, masowe wysiedlenia, wzbudziły zrozumiałe zaniepokojenie w społeczeństwach państw zachodnich. Ich przywódcy mieli świadomość, że konsekwencje konfliktu jugosłowiańskiego wykraczają poza ramy lokalne i stanowią realne zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego, generując problemy związane z uchodźcami, wzrostem przestępczości zorganizowanej, nielegalnym handlem bronią, a także podsycają konflikty na tle narodowościowym w innych rejonach. Równie istotnym powodem determinującym aktywne zaangażowanie w rozwiązanie konfliktu na Bałkanach była chęć zapobieżenia klęsce humanitarnej.

Generalnie jednak konflikt bałkański osłabił zaufanie społeczności międzynarodowej do skuteczności dyplomatyczno - politycznych działań podejmowanych przez organizacje bezpieczeństwa międzynarodowego, takie jak: ONZ, OBWE, NATO czy Unia Europejska. Organizacjom tym nie udało się bowiem doprowadzić ani do szybkiego zaprzestania walk, ani powstrzymania czystek etnicznych. Znamienne w tym kontekście były liczne misje dyplomatyczne zakończone fiaskiem, czy nierespektowane porozumienia (według szacunkowych danych, tylko w samej Bośni i Hercegowinie zawarto 64 porozumienia o wstrzymaniu ognia, z których wszystkie zostały następnie złamane). Zdaniem części ekspertów był to kolejny argument przemawiający za koniecznością zreformowania istniejącego obecnie, a charakteryzującego się niską skutecznością, międzynarodowego systemu utrzymywania pokoju i niwelowania konfliktów, których zakres i skala utrzymuje się nadal na wysokim poziomie w różnych częściach naszego globu.

2.1.2. Proces wprowadzania pokoju w byłej Jugosławii

Polityczne ramy roli Sojuszu w byłej Jugosławii zostały określone podczas sesji ministerialnej Rady Północnoatlantyckiej w Oslo, w czerwcu 1992r. Ministrowie spraw zagranicznych NATO ogłosili wówczas swoją gotowość do wspierania - zgodnie z własnymi procedurami - indywidualnych działań pokojowych realizowanych pod auspicjami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE, później pod nową nazwą Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie - OBWE). Oznaczało to między innymi udostępnienie zasobów i wiedzy Sojuszu na potrzeby operacji pokojowych. Decyzja o udzieleniu wsparcia miała być podejmowana oddzielnie w każdym przypadku[53].

W grudniu 1992 r. ministrowie spraw zagranicznych NATO oświadczyli, że Sojusz jest również zdolny do wspierania operacji pokojowych realizowanych z upoważnienia Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych - instytucji w pierwszym rzędzie odpowiedzialnej za pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Ministrowie przeanalizowali działania pokojowe oraz mechanizmy wprowadzania sankcji i embargo, które były stosowane przez państwa członkowskie indywidualnie oraz w imieniu całego Sojuszu, aby wesprzeć wdrażanie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ w odniesieniu do konfliktu w byłej Jugosławii. Ministrowie wskazali, iż Sojusz był gotowy do pozytywnego ustosunkowania się do ewentualnych inicjatyw Sekretarza Generalnego ONZ, który mógłby zwrócić się do Sojuszu z prośbą o pomoc w tym obszarze.

W latach 1992-1995 Sojusz podjął kilka kluczowych decyzji, które doprowadziły do zastosowania sił morskich NATO - w połączeniu z Unią Zachodnioeuropejską - do monitorowania i późniejszego narzucania embargo i sankcji ONZ w regionie Morza Adriatyckiego, a także do wykorzystania sił powietrznych NATO, które początkowo monitorowały, a później wymuszały przestrzeganie wprowadzonego przez ONZ zakazu lotów w strefie nad Bośnią

[53] NATO Vademecum (2001), s. 123.

i Hercegowiną. Sojusz zapewniał także bezpośrednie wsparcie (*Close Air Support*) sił powietrznych dla Sił Ochronnych Narodów Zjednoczonych (UNPROFOR) w Bośni i Hercegowinie oraz zezwolił na naloty powietrzne, które miały złagodzić mordercze oblężenie Sarajewa oraz innych zagrożonych obszarów wyznaczonych przez ONZ jako strefy bezpieczeństwa. Zdecydowane działanie Sojuszu, wspierającego działania ONZ, w połączeniu z pełnymi determinacji wysiłkami dyplomatycznymi doprowadziły do przerwania oblężenia Sarajewa oraz do prawdziwego zawieszenia broni, jesienią 1995r.

Ewolucja konfliktu oraz proces, który ostatecznie doprowadził do podpisania Porozumienia Pokojowego w Bośni, były długie i bardzo żmudne. Przez cały ten czas NATO prowadziło planowanie awaryjne uwzględniające szereg opcji wspierania działań ONZ związanych z rozwiązywaniem tego konfliktu. Opracowano plany awaryjne dla ONZ w związku z: wymuszaniem zakazu lotów w specjalnej strefie nad Bośnią i Hercegowiną; tworzeniem stref pomocowych oraz azylów bezpieczeństwa dla ludności cywilnej w Bośni. Pracowano także nad sposobami niedopuszczenia do rozprzestrzenienia się konfliktu w byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii[54]. Udostępniono również plany awaryjne zmierzające do ochrony pomocy humanitarnej, monitorowania ciężkiego uzbrojenia oraz ochrony sił ONZ na tym terenie[55].

2.1.3. Operacja IFOR

Pierwsza misja wojskowa NATO na Bałkanach rozpoczęła się w 1994r. i była kontynuacją działań sił ochronnych ONZ - UNPROFOR. Mimo podejmowanych prób, dysponujący 38 tys. żołnierzy i 5 tys. pracowników cywilnych kontyngent UNPROFOR, nie był w stanie zapewnić przerwania walk między walczącymi stronami w Bośni i Hercegowinie, ani doprowadzić do rozdzielenia i wycofania ich sił zbrojnych poza strefę zdemilitaryzowaną[56].

---

[54] Turcja uznaje Republikę Macedonii pod jej konstytucyjną nazwą.
[55] Tamże.
[56] J. Kaczmarek, J. Skrzyp, *op. cit.*, *s. 131 i nast.*

Główną przyczyną niepowodzenia misji ONZ był brak zgody całej wspólnoty międzynarodowej co do użycia siły na większą skalę, w celu wprowadzenia z życie pokojowych rozwiązań. Brak zdecydowania i jednoznaczności w działaniach cywilnych i wojskowych stwarzał warunki do niepodporządkowania się stron konfliktu decyzjom dowódców sił ONZ oraz był przyczyną obaw o bezpieczeństwo tych sił. Pierwsze jednoznaczne zagrożenie dla bezpieczeństwa sił ONZ nastąpiło 5 lutego 1994r., kiedy to na rynku w Sarajewie, w wyniku eksplozji pocisku moździerzowego, zabitych zostało 68 osób a rannych 197 (o wystrzelenie go Muzułmanie oskarżyli Serbów).

Ogólna niechęć do użycia siły w skali większej niż symboliczna trwała do maja 1995r., kiedy Serbowie zatrzymali jako zakładników około 400 osób personelu ONZ. Widok obserwatorów ONZ umieszczonych w serbskich koszarach i przywiązanych do urządzeń wojskowych, aby powstrzymać atak powietrzny, przyczynił się do zmiany postawy niechęci na rzecz zorganizowania zdecydowanej akcji. W jej następstwie Wielka Brytania i Francja podjęły decyzję wysłania do Bośni-Hercegowiny jednostek bojowych w sile 10 tysięcy żołnierzy. Stanowiło to punkt zwrotny umożliwiający admirałowi L. Smith'owi rozpoczęcie w sierpniu 1996r. operacji pod kierownictwem NATO, pod kryptonimem „Delibere Force", ochraniającej stolicę Bośni-Hercegowiny i inne rejony. Operacja ta odegrała ważną rolę w zakończeniu wojny i przystąpieniu do rokowań w Dayton.

Podpisany w Dayton (22.11.1995r.) układ pokojowy dawał nadzieję na pokój w Bośni-Hercegowinie, tym bardziej, że na jego straży miały stać międzynarodowe siły pokojowe. W dniu 15 grudnia 1995 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ upoważniła bowiem państwa członkowskie NATO do powołania Sił Implementacyjnych (*Implementation Force* - IFOR) dla Bośni i Hercegowiny, pod jednym dowództwem i kontrolą. Tym samym zakończona została misja sił UNPROFOR, która - jakkolwiek nie spełniła pokładanych nadziei - dostarczyła cennych doświadczeń, wykorzystanych przy sformowaniu IFOR.

Proces pokojowy w Bośni i Hercegowinie miało nadzorować 6 tys. żołnierzy IFOR, podlegających NATO i działających w ramach szerszych uprawnień mandatowych. W związku z tym Rada Ambasadorów NATO poleciła organom wojskowym Sojuszu przygotowanie planu operacji i wdrożenie go do praktyki. Opracowany plan przewidywał gotowość NATO do realizacji wojskowych elementów planu pokojowego w Bośni-Hercegowinie na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, w ramach rozdziału VII Karty NZ oraz ustalał następujące cele operacji:

- zapewnienie (również przy użyciu siły) przestrzegania warunków porozumienia pokojowego przez wszystkie strony konfliktu;
- ewakuację sił pokojowych ONZ, a także wspieranie innych (niewojskowych) zadań przewidzianych porozumieniem;
- prowadzenie operacji w ramach sojuszniczych struktur dowodzenia w celu uniknięcia podwójnego "klucza" dowodzenia (NATO - ONZ);
- prowadzenie działań wojskowych przez NATO przy użyciu IFOR, utworzonych z jednostek wojskowych Sojuszu i państw nienatowskich pod dowództwem operacyjnym Głównodowodzącego Sił Sojuszniczych Europa Południowa (*Commander-in-Chief Allied Forces Southern Europe* - CINCSOUTH).

Plan przewidywał zakończenie misji NATO w dwanaście miesięcy po wprowadzeniu sił IFOR w rejon operacji. Zgodnie z planem operacja podzielona była na trzy fazy.

1. *Pierwsza faza* zakładała realizację w ciągu 30 dni następujących zadań:

- rozpoczęcie procesu wycofywania wszystkich obcych wojsk stron konfliktu w Bośni i Hercegowinie;
- wyznaczenie i przygotowanie stref rozdzielenia wojsk stron konfliktu na całym obszarze Bośni-Hercegowiny;
- oznaczenie pól minowych w strefach rozdzielenia i na pozostałym obszarze Bośni i Hercegowiny;
- usunięcie systemów obrony powietrznej na całym obszarze Bośni

i Hercegowiny;

- rozpoczęcie przez strony konfliktu dialogu w sprawie budowy środków zaufania;
- przekazanie listy jeńców wojennych do Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża.

2. *Druga faza*, rozpoczęta w 30 dni po podpisaniu Paryskiego Układu Pokojowego, przewidywała:

- ostateczne wycofanie obcych wojsk z terenów Bośni i Hercegowiny;
- rozpoczęcie negocjacji w sprawie limitów sił zbrojnych stron konfliktu w byłej Jugosławii;
- zakończenie wstępnej fazy dyskusji nt. środków budowy zaufania.

3. *Trzecia faza*, której rozpoczęcie zaplanowano w 120 dniu od daty podpisania układu pokojowego, zakładała:

- wycofanie ciężkiego uzbrojenia i pododdziałów sił zbrojnych stron konfliktu do wyznaczonych obszarów podziału Bośni i Hercegowiny;
- demobilizacja pododdziałów sił zbrojnych stron konfliktu pozostających poza obszarem jurysdykcji swojego rządu[57].

Poza państwami NATO uczestniczyły w niej kraje Europy Środkowej i Wschodniej (Czechy, Estonia, Węgry, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia i Słowacja), a ponadto Szwecja, Finlandia, Austria, Egipt i Pakistan oraz Rosja.

Zgodnie z tym, co przewidziano w załączniku A do Porozumienia Pokojowego, operacja "Wspólny Wysiłek" była prowadzona przez NATO, zgodnie z politycznymi wskazówkami i pod nadzorem Rady Północnoatlantyckiej. Siły IFOR miały jednolitą strukturę dowodzenia. Całość upoważnień wojskowych spoczywała na Naczelnym Dowódcy Sojuszniczych Sił NATO Europa (SACEUR) - w tym czasie stanowisko to sprawował gen. G. Joulwan[58].

---

[57] Tamże, s. 132.

[58] Generał Joulwan mianował Admirała L. Smith'a (Głównodowodzącego Sił Sojuszniczych Europa Południowa - CINCSOUTH) na stanowisko pierwszego dowódcy IFOR w teatrze działań wojskowych

Wysunięte Siły Przygotowawcze liczące 2 600 żołnierzy przybyły do Bośni i Chorwacji 2 grudnia 1995r. Ich zadaniem było stworzenie zaplecza dowodzenia, łączności i logistyki niezbędnych do przyjęcia głównej grupy około 60 tys. żołnierzy IFOR, którzy mieli być rozmieszczeni w tym rejonie. Rozmieszczanie głównych sił rozpoczęto 16 grudnia po ostatecznym przyjęciu przez Radę Północnoatlantycką Planu Operacyjnego (OPLAN) oraz po tym, jak 15 grudnia Rada Bezpieczeństwa ONZ wydała rezolucję nr 1031 zezwalającą na rozpoczęcie misji IFOR[59].

Przekazanie dowodzenia przez dowódcę sił pokojowych ONZ w ręce dowódcy IFOR odbyło się 20 grudnia (96 godzin po decyzji Rady Północnoatlantyckiej o rozmieszczeniu głównych sił). W tym dniu wszystkie siły uczestniczące w operacji - zarówno wysłane przez państwa członkowskie NATO jak i oddelegowane przez państwa nienależące do Sojuszu - przeszły pod dowództwo i/lub kontrolę dowódcy IFOR.

Do 19 stycznia 1996r. (30 dni po rozmieszczeniu oddziałów IFOR), strony porozumienia pokojowego wycofały swoje siły ze strefy rozgraniczającej po obu stronach linii zawieszenia broni, Do 3 lutego (45 dni po rozmieszczeniu żołnierzy IFOR), wszystkie siły zostały wycofane z obszarów, które miały zostać wymienione. Wymiana terytorium pomiędzy bośniackimi jednostkami terytorialnymi została zakończona 19 marca (90 dni po rozmieszczeniu oddziałów IFOR) i nowe strefy rozdzielające zostały utworzone wzdłuż linii granicznych rozdzielających poszczególne jednostki terytorialne.

Zgodnie z warunkami Porozumienia Pokojowego cała broń ciężka i siły zbrojne powinny stacjonować w specjalnie wyznaczonych kwaterach lub powinny ulec demobilizacji do 18 kwietnia (czyli 120 dni od czasu rozmieszczenia żołnierzy IFOR). Był to ostatni znaczący etap przewidziany w załączniku wojskowym do porozumienia pokojowego. Problemy techniczne

---

(COMIFOR). W listopadzie 1996r., gdy Kwatera Główna IFOR została przeniesiona z Sił Sojuszniczych Europa Południowa (AFSOUTH) do Sił Sojuszniczych Lądowych Europa Środkowa (LANDCENT), dowódcą IFOR w teatrze działań wojskowych został gen. Crouch. W lipcu 1997r. zastąpił go gen. Shinseki.

[59] NATO Vademecum (2001), s. 131.

uniemożliwiły stronom zakończenie, w przewidzianym terminie, wycofania i demobilizacji lub przekazania do wydzielonych kwater broni ciężkiej i oddziałów. Dopiero do 27 czerwca 1996r. tj. do nowego ostatecznego terminu wyznaczonego przez Naczelnego Dowódcę Sił Sojuszniczych NATO Europa (SACEUR),-zakończono operację przekazywania broni ciężkiej.

Kluczowe znaczenie dla osiągnięcia trwałego pokoju w Bośni i Hercegowinie miało również pełne wdrożenie cywilnych aspektów Porozumienia Pokojowego. Wprowadzając w życie wojskowe elementy porozumienia, IFOR przyczynił się do stworzenia bezpiecznych warunków sprzyjających odbudowie cywilnej i politycznej. Zapewnił także znaczące wsparcie realizacji zadań cywilnych, w granicach swojego mandatu i w ramach dostępnych środków. IFOR blisko współpracował z Biurem Wysokiego Przedstawiciela (OHR), Międzynarodowymi Policyjnymi Siłami Zadaniowymi ONZ (IPTF), Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża (ICRC), Wysokim Komisarzem ONZ ds. Uchodźców (UNHCR), Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Międzynarodowym Trybunałem Kryminalnym dla byłej Jugosławii (ICTY), oraz wieloma innymi podmiotami, w tym z ponad 400 organizacjami pozarządowymi działającymi na tym obszarze. Siły IFOR udostępniały im różne udogodnienia i wsparcie, takie jak: awaryjne zakwaterowanie, opiekę lekarską i ewakuację, remonty i odzyskiwanie pojazdów, a także pomoc w zakresie transportu, informacje i doradztwo w sprawach bezpieczeństwa oraz inne formy wsparcia logistycznego[60].

IFOR udzielał także szerokiego wsparcia OBWE, pomagając tej organizacji w wypełnianiu zadań związanych z przygotowaniem, nadzorowaniem i monitorowaniem wyborów, które odbyły się 14 września 1996 r. Po tych wyborach IFOR zapewnił wsparcie dla Biura Wysokiego Przedstawiciela pomagającego wszystkim stronom konfliktu w tworzeniu nowych wspólnych instytucji.

---

[60] Tamże, s.132.

Oddziały inżynieryjne IFOR wyremontowały i otworzyły do eksploatacji ponad połowę dróg w Bośni i Hercegowinie oraz odbudowały lub wyremontowały ponad 60 mostów - w tym mosty graniczne łączące ten kraj z Chorwacją. Oddziały te były zaangażowane w rozminowywanie i remonty linii kolejowych, udostępnianie lotnisk dla ruchu cywilnego, odtwarzanie sieci gazowych, elektrycznych i .wodociągowych, odbudowę szkół i szpitali, a także odtwarzanie głównych węzłów telekomunikacyjnych. Operacja IFOR była pierwszą w historii Sojuszu pokojową operacją wojskową, w której użyte były siły zbrojne NATO poza obszarem państw członkowskich. Poza tym był to pierwszy przykład wspólnej operacji wojskowej, w której pod dowództwem NATO znajdowały się jednostki wojskowe państw byłego Układu Warszawskiego, w tym Rosji. Świadczyło to, że program Partnerstwa dla Pokoju oraz strategiczne partnerstwo NATO i USA z Rosją stały się czynnikami kształtującymi w praktyce nową architekturę bezpieczeństwa europejskiego.

Po nieomal rocznej działalności IFOR w Bośni i Hercegowinie Rada Bezpieczeństwa ONZ poddała ocenie aktualną sytuację w tym rejonie. Po wnikliwej analizie stwierdzono, że mimo dużego wysiłku i zaangażowania ze strony sił implementacyjnych, osiągnięte efekty były niewystarczające do ustanowienia trwałego pokoju. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że w regionie wiele pozostało jeszcze do zrobienia w wymiarze cywilnym, a sytuacja nadal była potencjalnie niestabilna i niebezpieczna. W następstwie takiej oceny Rada Bezpieczeństwa ONZ wystosowała prośbę do Rady Północnoatlantyckiej o zorganizowanie kolejnej operacji prowadzonej przez NATO, która miałaby zapobiec wznowieniu aktywności wojennej i wrogości etnicznej, destabilizujących kruche podstawy pokoju w Bośni i Hercegowinie. Dało to początek misji Sił Stabilizacyjnych (*Stabilisation Force* - SFOR)[61].

[61] Tamże, s.134.

2.1.4. Operacja SFOR

W celu zrealizowania prośby Rady Bezpieczeństwa ONZ, NATO rozmieściło w dniu 20 grudnia 1996 r. w Bośni i Hercegowinie jednostki SFOR pod rozkazami Naczelnego Dowódcy Sił Sojuszniczych NATO Europa (SACEUR). Zamieniły one siły IFOR i zaczęły kontynuować dotychczasowe zadania monitorowania i przestrzegania uzgodnień, zwłaszcza w części wojskowej porozumienia pokojowego z Dayton.

Zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa nr 1088 z dnia 12 grudnia 1996r. Siły Stabilizacyjne były upoważnione do wdrażania wojskowych aspektów Porozumienia Pokojowego, jako prawny następca IFOR. Miały działać na podstawie rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych (wprowadzanie pokoju siłą). Zasady zaangażowania przyjęte dla SFOR były takie same jak te, które obowiązywały dla IFOR, tj. umożliwiały zmasowane użycie sił, gdyby było to konieczne do wypełniania misji SFOR lub w obronie własnej.

Głównym zadaniem przydzielonym SFOR było zapewnianie bezpiecznych warunków niezbędnych do umacniania pokoju. Szczegółowe zadania przedstawiały się następująco:

- odstraszanie lub powstrzymywanie prób wznowienia działań wojennych lub stwarzania nowych zagrożeń dla pokoju;
- umacnianie osiągnięć IFOR i promowanie klimatu, w którym mógłby postępować proces pokojowy;
- zapewnianie wybiórczego wsparcia organizacjom cywilnym, w miarę posiadanych możliwości.

Siły SFOR były także gotowe do udzielenia nagłej pomocy w sytuacjach awaryjnych siłom ONZ stacjonującym we wschodniej Sławonii.

Siły SFOR liczyły około 31 tysięcy żołnierzy, czyli niemal o połowę mniej niż IFOR. W warunkach ogólnego podporządkowania się postanowieniom Porozumienia z Dayton, osiągniętych podczas mandatu IFOR, mniejsze

liczebnie siły mogły skoncentrować się na wdrażaniu wszystkich postanowień Załącznika A do Porozumienia Pokojowego. Oznaczało to między innymi:

- stabilizację ówczesnych warunków bezpieczeństwa umożliwiających funkcjonowanie władz lokalnych i krajowych oraz działalność innych organizacji międzynarodowych, a także
- zapewnienie wsparcia innym agendom (wsparcie to było kierowane do wybranych organizacji i ukierunkowane na realizację konkretnych zadań, ze względu na uszczuplenie dostępnych sił).

NATO przewidywało, że misja SFOR potrwa 18 miesięcy, przy czym po sześciu i dwunastu miesiącach miała być przeprowadzona ocena wielkości sił, tak aby umożliwić płynne przeniesienie głównego akcentu ze stabilizowania na odstraszanie, z myślą o zakończeniu misji w czerwcu 1998r. Na podstawie oceny przeprowadzonej po sześciu miesiącach, w czerwcu 1997r. ustalono, iż - z wyjątkiem dostosowania sił w trakcie wrześniowych wyborów lokalnych - żadne inne istotne zmiany w zakresie liczebności i zdolności SFOR nie będą potrzebne aż do czasu, gdy Rada Północnoatlantycka - w uzgodnieniu z uczestnikami SFOR nienależącymi do NATO - dokona wszechstronnej analizy sytuacji bezpieczeństwa po wyborach w Bośni i Hercegowinie[62].

W celu wykonania przyjętych zadań operacyjnych na terytorium Bośni-Hercegowiny rozmieszczono Połączone Dowództwo Europejskiego Korpusu Sił Szybkiego Reagowania (RRC), które dowodziło trzema międzynarodowymi dywizjami: 3. Brytyjską, 6. Francuską i 1. Amerykańską. W ramach tej ostatniej działała Brygada Nordycko-Polska. Terytorium Bośni-Hercegowiny podzielono na trzy rejony operacyjne, w każdym z nich rozmieszczając dywizję międzynarodową, ponoszącą odpowiedzialność za dany rejon.

Jednym z zasadniczych celów operacji SFOR było ustanowienie warunków pokojowego istnienia i rozwoju trzech walczących państw. Zasadnicze działania miały być skierowane na zapobieganie wznowienia

---

[62] Tamże.

wrogich działań wobec żołnierzy sił stabilizacyjnych oraz osób cywilnych reprezentujących inne organizacje zaangażowane w proces cywilnej części porozumienia. W praktyce oznaczało to konieczność faktycznej kontroli uzbrojenia posiadanego przez walczące strony oraz budowę środków zaufania i bezpieczeństwa, co spowodowało, że skutecznie powstrzymywano wrogie zamiary.

W ramach zadań mandatowych SFOR wykonywano patrolowanie strefy rozdzielenia wojsk. Niezależnie od nadzorowania prac związanych z rozminowywaniem terenu, likwidowaniem pól minowych, usuwaniem niewybuchów i niewypałów, SFOR zapewniała szkolenie miejscowych saperów oraz dostarczała sprzęt specjalistyczny.

Jednym z priorytetów w początkowej działalności SFOR było likwidowanie nielegalnych punktów kontrolnych wstrzymujących swobodne poruszanie się ludności. W efekcie odebrania uprawnień kontrolnych policji lokalnej przywrócono stopniowo możliwość przemieszczania się mieszkańców niezależnie od miejsca pochodzenia. Dotyczyło to również zniesienia wszelkich blokad na drogach komunikacyjnych używanych przez SFOR.

Cała przestrzeń powietrzna Bośni-Hercegowiny była kontrolowana, a przeloty samolotów i helikopterów należących do miejscowych armii odbywały się za zgodą dowódców SFOR.

Plan operacji SFOR zakładał następujące etapy:

- Etap pierwszy - przejściowy, od 20 grudnia 1996 do 3 lutego 1997. Polegał on głównie na przygotowaniu sił stabilizacyjnych, rozmieszczeniu sił głównych misji oraz dokonaniu podmiany jednostek IFOR kończących swój mandat.
- Etap drugi - stabilizacyjny, który miał trwać do osiągnięcia stabilizacji w Bośni-Hercegowinie. W tym etapie SFOR miał zapewnić warunki zapobiegające rozpoczęciu potencjalnej wiosennej ofensywy wojsk, którejś ze stron konfliktu oraz zapewniać warunki dla planowanych wyborów lokalnych i instytucji przedstawicielskich Bośni-Hercegowiny oraz wspierać

międzynarodowe agencje cywilne w wykonywaniu ich zadań.

- Etap trzeci - odstraszający, który rozpocznie się „na rozkaz". Przy przejściu do tego etapu miało nastąpić stopniowe zmniejszanie stanu osobowego i ilości uzbrojenia sił stabilizacyjnych do poziomu niezbędnego do dokończenia zadań.
- Etap czwarty - kończący misję, polegać miał na zorganizowanym wycofaniu się z misji.

W praktyce okazało się, że mimo zapewnienia względnej stabilizacji oraz przeprowadzenia w latach 1996-1997 wyborów na wszystkich szczeblach, sytuacja w rejonie nie była na tyle stabilna, aby w określonym na wstępie terminie można było zakończyć działalność SFOR.

20 lutego 1998r. Rada Północnoatlantycka, na wniosek RB ONZ, wydała oświadczenie stwierdzające, że NATO jest gotowe zorganizować i nadal działać, wykorzystując wielonarodowe siły w Bośni i Hercegowinie po wygaśnięciu obecnego mandatu SFOR w czerwcu 1998r. Rada poleciła również władzom wojskowym rozpocząć prace planistyczne, celem realizacji tego zadania. Nowe siły miały nadal utrzymać nazwę SFOR i działać na podobnych zasadach, z zadaniem niedopuszczenia do wznowienia działań wojennych oraz stworzenia warunków potrzebnych do wprowadzenia w życie cywilnych postanowień porozumienia pokojowego. Pełne wdrożenie cywilnych aspektów porozumienia pokojowego nadal pozostawało kluczowym celem w procesie budowania podstaw trwałego pokoju, toteż - podobnie jak IFOR - SFOR miał wspierać realizację zadań cywilnych. Jednak ze względu na uszczuplenie dostępnych sił, SFOR musiał określić priorytety i poświęcać uwagę jedynie wybranym sprawom.

Zgodnie z poleceniem Rady Północnoatlantyckiej, SFOR zapewnił bezpieczne warunki do przeprowadzenia wyborów lokalnych (wrzesień 1997r), udzielając przy tym innych form wsparcia w przygotowaniu i prowadzeniu tych wyborów. Wspierał wysiłki OBWE zmierzające do wspomagania zainteresowanych stron we wdrażaniu porozumień osiągniętych w ramach

środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz subregionalnej kontroli zbrojeń. Porozumienia w drugim z wymienionych obszarów ograniczały poziomy uzbrojenia dostępne dla poszczególnych stron, tak aby wyeliminować niebezpieczeństwo subregionalnego wyścigu zbrojeń i doprowadzić do ogólnej redukcji ciężkiego uzbrojenia w regionie.

SFOR wspierał także UNHCR w wypełnianiu zadań związanych z zapewnieniem warunków powrotu uchodźców i osób przesiedlonych. SFOR pomagał wdrażać procedury ułatwiające powrót uchodźców i przesiedleńców do strefy rozgraniczającej, wynegocjowane w gronie różnych zainteresowanych organizacji oraz stron porozumienia pokojowego, np. nie dopuszczając na teren tej strefy żadnego uzbrojenia, poza własnym. SFOR udzielał ponadto pomocy UNHCR, przeprowadzając ocenę infrastruktury, warunków mieszkaniowych oraz czynników ekonomicznych i społecznych w ponad 80 miastach. Zebrane informacje były następnie udostępniane Centrum Informacji o Repatriacjach, gdzie wykorzystywano je do prowadzenia bazy danych o projektach związanych z porozumieniami o powrocie uchodźców i osób przesiedlonych.

Podobnie jak poprzedzający go IFOR, SFOR ściśle współpracował z Międzynarodowymi Policyjnymi Siłami Zadaniowymi ONZ (*International Police Task Force* - IPTF) w dziedzinie obserwacji, łączności i transportu, a także zapewniał bezpieczny przebieg działań IPTF. Zespół SFOR ds. egzekucji przepisów prawnych zapewniał również pomoc techniczną oraz wspomagał działania IPTF w zakresie ustanawiania punktów kontrolnych. SFOR wspierał także wprowadzanie w życie przepisów Porozumienia Arbitrażowego z Brćka zawartego 15 lutego 1997r. Działania SFOR polegały na zapewnieniu bezpieczeństwa w samym mieście i jego okolicy oraz wspieraniu Kontrolera Porozumienia z Brćka, IPTF, UNHCR i innych agend zaangażowanych w wypełnianie postanowień porozumienia.

Pomoc dla Międzynarodowego Trybunału Kryminalnego dla byłej Jugosławii (Trybunał Haski) udzielana wcześniej przez IFOR, była kontynuowana przez SFOR. Obejmowała ona zapewnienie bezpieczeństwa

i udzielenie logistycznego wsparcia zespołom dochodzeniowym Trybunału Haskiego oraz obserwację i naziemne patrolowanie terenów, gdzie istniało prawdopodobieństwo odnalezienia masowych grobów. Rada Północnoatlantycka upoważniła SFOR do zatrzymywania i przekazywania w ręce Trybunału Haskiego osób podejrzanych o dokonanie zbrodni wojennych, jeśli jednostki SFOR natkną się na takie osoby. Pewna liczba takich osób została rzeczywiście zatrzymana i przekazana pod jurysdykcję Trybunału Haskiego. Kilka podejrzanych osób dobrowolnie oddało się w ręce sprawiedliwości. Wdrażanie cywilnych postanowień porozumienia pokojowego było wspierane przez lokalne oddziały oraz Cywilno-Wojskowy Zespół Zadaniowy SFOR (CMTF).

W 1998r. SFOR rozpoczął w ramach operacji HARVEST(Żniwa) odbieranie i niszczenie niezarejestrowanego uzbrojenia i amunicji znajdujących się w prywatnych rękach, co miało zwiększyć ogólne bezpieczeństwo obywateli i przyczynić się do wzrostu zaufania niezbędnego do realizacji procesu pokojowego. Od czasu rozpoczęcia tej operacji zebrano około 11 tys. sztuk uzbrojenia, 10 tys. min i 35 tys. granatów ręcznych, a także 3,7 min sztuk amunicji (2,8 min w roku 1999 i 0,9 min w 2000r.), zasadniczo redukując zagrożenie stwarzane dla ludności miejscowej. Operacja ta była kontynuowana w roku 2001.

Postępująca stabilizacja sytuacji w Bośni i Hercegowinie spowodowała, że jesienią 1999r. Rada Północnoatlantycka zleciła władzom wojskowym Sojuszu restrukturyzację i ograniczenie liczebności Sił Stabilizacyjnych. W związku z tym stan sił zredukowany został do około 23 tys. żołnierzy. Siły te zostały utworzone przez siedemnaście państw członkowskich i siedemnaście państw spoza Sojuszu - w tym dwanaście państw należących do Partnerstwa dla Pokoju oraz Rosję, która zapewniła kontyngent liczący 1 200 osób. Jednocześnie Rada ds. Wdrażania Porozumień Pokojowych określiła trzy priorytetowe obszary dalszej stabilizacji regionu: pogłębienie reformy gospodarczej; przyśpieszenie powrotu osób przesiedlonych

i uchodźców; a także promowanie wspólnych instytucji, które miały ponosić odpowiedzialność zgodnie z zasadami demokracji.

11 listopada 2000r. w Bośni i Hercegowinie odbyły się wybory. Rząd ostatecznie ukonstytuował się 22 lutego 2001r. Tworzyło go kilka umiarkowanych partii, które wspólnie powołały do życia Sojusz na rzecz zmian. Był to pierwszy rząd, w którego skład nie weszły najważniejsze partie nacjonalistyczne reprezentujące trzy grupy narodowościowe w tym kraju. Wynik wyborów świadczył o powodzeniu misji SFOR w zakresie realizacji cywilnych aspektów porozumienia pokojowego z Dayton.

2.1.5. Operacja "ALLIED FORCE"

Brak zgody Belgradu na zawarcie porozumienia pokojowego w sprawie Kosowa spowodował, że władze Sojuszu - uwzględniając ustalenia Rady Bezpieczeństwa ONZ - w dniu 23 marca 1999r. podjęły decyzję o operacji zbrojnej przeciw Jugosławii. Następnego dnia NATO rozpoczęło ataki powietrzne z użyciem bomb i rakiet lotniczych, a także rakiet odpalanych z okrętów stacjonujących na Adriatyku. Rozpoczęła się trwająca 79 dni wojna Serbii z NATO.

Planując operację "Allied Force", przewidziano siedem faz realizacyjnych. Trzy pierwsze miały polegać tylko na działaniach powietrznych, z ewentualnym udziałem sił specjalnych, których działania miały być zgrane z nalotami.

Pierwsza faza to wstępne naloty, głównie na stacjonarne obiekty typu wojskowego, lub powiązane z wojskiem. Ten okres miał ponadto uściślić listę celów oraz „zbadać" skuteczność obrony przeciwlotniczej Jugosławii. Faza druga przewidywała znaczącą intensyfikację nalotów. Sojusz zmobilizował około 1200 samolotów i naloty przybrały charakter nieomal masowy. Oprócz doprowadzenia do chaosu i dezintegracji systemu ekonomicznego i militarnego, naloty miały umożliwić w konsekwencji ograniczone działania wojsk lądowych. Nie wykluczano, że intensywne działania drugiej fazy praktycznie zakończą działania zbrojne i dojdzie do rokowań pokojowych.

Trzecia faza polegała na dalszej intensyfikacji nalotów. Przewidywano ściągnięcie z USA, W Brytanii i Francji dalszych 300 maszyn, a naloty miały być przeprowadzane z baz węgierskich i tureckich. Ponadto do akcji miał wejść trzeci amerykański lotniskowiec, co zwiększyłoby liczbę tych okrętów na Adriatyku do pięciu. Oprócz nalotów nocnych, plan przewidywał wykonywanie w tej fazie również nalotów dziennych. Przewidywano, że maszyny będą operowały nad terytorium przeciwnika przez całą dobę. Zakładano także wykorzystanie pocisków *Cruise* oraz bomb grafitowych, które miały skutecznie zakłócać system energetyczny przeciwnika. W tym etapie zakładano również wprowadzenie do akcji śmigłowców szturmowych *AH-64 Apache*. Przewidywano także, że równolegle z *Apachami* na większą skalę zostaną wykorzystane amerykańskie samoloty przystosowane specjalnie do zwalczania niewielkich celów naziemnych. Na lotniskach brytyjskich czekać miały także trzy eskadry amerykańskich *FB-111*. Samoloty te, o stosunkowo dużym udźwigu, miały niszczyć szlaki komunikacyjne Jugosławii i uniemożliwić lub znacznie utrudnić transport. Zakładano, że w ramach tej fazy może dojść do rozejmu (a w konsekwencji pokoju), lecz zarazem uważano, że jest to rozwiązanie alternatywne. Za bardziej prawdopodobny scenariusz uważano zmianę stanowiska sfederowanej z Serbią Czarnogóry, co zmniejszyłoby rolę stacjonującej tam serbskiej 3 Armii. Osłabienie tych wojsk było - zgodnie z planem - zadaniem natowskich sił specjalnych.

Czwarta faza miała polegać na znacznym osłabieniu wojsk serbskich w Czarnogórze i Kosowie, a także na północy - w Wojewodinie. Miała ona być zadaniem realizowanym wyłącznie przez lotnictwo (praktycznie mogła ona być podjęta równolegle z fazą trzecią). Przewidywano użycie w niej ograniczonego kontyngentu wojsk lądowych, co powodowało konieczność zwiększenia tego rodzaju sił w Albanii i Macedonii do prawie 50 tyś. żołnierzy. Po ewentualnym odpadnięciu Czarnogóry, Serbia zostałaby praktycznie odcięta od świata i jej los w tej wojnie byłby przesądzony.

Piąta faza przewidywała, że pod bardzo silną osłoną lotniczą nastąpi atak sił lądowych w Kosowie. Zakładano, że gdyby serbski korpus (wzmocniony

formacjami paramilitarnej milicji) został odcięty od dostaw z Serbii, to - mimo iż posiadał poważny potencjał bojowy - musiałby ulec po krótkim oporze.

Szósta i siódma faza wiązały się już z działaniami lądowymi dużych sił NATO. Przewidywano, że w tym etapie nastąpi szybkie działanie sił pancerno-zmechanizowanych Sojuszu wzdłuż pozostałych jeszcze szlaków komunikacyjnych. Tego typu operacje prawdopodobnie doprowadziłyby do rozbicia poszczególnych rejonów oporu armii serbskiej. Byłoby to zasadniczo zadanie szóstej fazy, gdyż w siódmej przewidywano oczyszczenie terenu z pozostałości armii serbskiej[63].

NATO zaatakowało 650 samolotami, a pod koniec 79 - dniowego *Blitzkriegu* było ich około 600. Z tego około dwóch trzecich to samoloty bojowe, w reszta - wspomagające, na przykład tankowce powietrzne, latające posterunki dowodzenia i stacje przekaźnikowe oraz samoloty wywiadowcze. Dziesiątki tysięcy nalotów i pocisków sterowanych *Tomahawk* zrzuciło na Jugosławię 22 tysiące ton bomb. Według danych zebranych przez armię jugosłowiańską NATO straciło 61 samolotów bojowych, 7 helikopterów, 30 samolotów bezzałogowych i ponad 238 pocisków sterowanych[64].

Mimo, że amerykańskie samoloty zdominowały działania NATO, nie były one jedynymi strąconymi przez obronę przeciwlotniczą Jugosławii. Zniszczono również 5 niemieckich *Tornado*, kilka brytyjskich *Harrierów*, 2 francuskie *Mirage* oraz samoloty belgijskie, holenderskie i kanadyjskie. Lotnictwo USA straciło w dniu 7 czerwca 1999r. bombowiec strategiczny *B - 52*, a 20 maja 1999r. zestrzelono niewidzialny bombowiec *B - 2A Spirit.*

Charakteryzując operację „Allied Force", należy niewątpliwie stwierdzić, że była to wojna powietrzno-ofensywna, przygotowana i realizowana w specyficznych (innych niż w Iraku w 1991 r.) warunkach terenowych i pogodowych. Nie prowadzono w niej ani operacji powietrzno-lądowych, ani stricte lądowych, a wojska lądowe NATO weszły do Kosowa po wycofaniu

---

[63] J. Kaczmarek, J. Skrzyp, op. cit., s. 134.

[64] A. Radomyski, *Ocena serbskiej obrony przeciwlotniczej w czasie operacji "Allied Force" (Kosowo 1999)*, w: "Myśl Wojskowa" *nr 6/2004, s.120 i nast.*

wojsk serbskich, po zaaprobowaniu przez Serbów warunków pokojowych określonych przez G-8 (siedmiu najbogatszych państw świata i Rosji).

Ze względu na różnice w technice wojskowej między obu walczącymi stronami, można było *a priori* stwierdzić, że wojna ta w sensie militarnym była z góry przegrana dla strony serbskiej. W „Pustynnej Burzy" zrzucono i odpalono 88,5 tyś. ton bomb i rakiet, z czego tylko 6 ton stanowiły bomby i rakiety sterowane. W Jugosławii stanowiły one aż 90%. Niektórzy teoretycy rosyjscy stwierdzili nawet, że akcja NATO na Bałkanach była „generalną próbą operacji strategicznej bez użycia broni jądrowej".

Okazało się jednak, że i w tego rodzaju wojnie istotne znaczenie ma morale społeczeństwa i armii. Gdyby nie ów stan moralny, wojna mogłaby się zakończyć już w drugiej fazie przewidywanych przez NATO działań. Było to jedną z głównych przyczyn, że niezbędne okazało się realizowanie zadań trzeciej i czwartej fazy, czyli doprowadzenie do planowego niszczenia potencjału ekonomicznego Serbów.

Przyczyn, które spowodowały, że wojna serbska trwała jednak znacznie dłużej aniżeli działania w ramach „Pustynnej Burzy" (w Jugosławii 79 dni, a w Iraku tylko 4), jest niewątpliwie więcej. Do najważniejszych z nich, oprócz wysokiego morale i zdeterminowania zarówno społeczeństwa, jak i armii serbskiej, zaliczyć także należy: liczenie na pomoc Rosji; uwzględnienie przez serbskie siły zbrojne doświadczeń wynikających z „Pustynnej Burzy" oraz umiejętność wykorzystania przez nią właściwości terenowych; niekorzystne dla NATO warunki pogodowe (deszcze padające przez dość znaczny okres), a także nie pełne dostosowanie części techniki lotniczej NATO do górskich właściwości terenowych.

Ze względu na wspomnianą serbską wolę oporu, wojna przybrała niszczycielski charakter. W celu złamania morale przeciwnika i osłabienia jego potencjału obronnego, NATO rozpoczęło systematyczne ataki na krytyczną infrastrukturę Serbii. Za szczególnie ważne cele uznano rafinerie i zakłady przetwórstwa naftowego. Po pierwszych 20 dniach nalotów ta gałąź przemysłu została nieomal sparaliżowana. Zniszczono także znaczną część rezerwowych

zbiorników paliwowych oraz rurociągów. Rozpoczęto również niszczenie mostów, węzłów komunikacyjnych, linii energetycznych, systemów łączności oraz stacji radiowo-telewizyjnych i przekaźnikowych.

Następnie NATO przeszło do kolejnej fazy działań, czyli izolacji pola walki, w której chodziło o zniszczenie rezerw wojskowych, systemów dowodzenia i kierowania, a także zaplecza przemysłowego i infrastruktury. Tutaj szczególnie widoczna była technologiczna przewaga Sojuszu. Ponadto NATO już w czasie pokoju przygotowało dokładne listy wszystkich ważnych obiektów za pomocą urządzeń satelitarnych. Dzięki temu nawet przy złej pogodzie mogło użyć swoich bomb i rakiet zdalnie kierowanych na wybrane cele.

Nie ulega wątpliwości, że NATO posiadało pełne panowanie w powietrzu. W pierwszej fazie wojny wykonywano jedynie pojedyncze lub grupowe loty w ilości 150-200 lotów bojowych na dobę, czyli 10-15 razy mniej niż w „Pustynnej Burzy". Przeciwnik na to pozwalał, gdyż w odróżnieniu od Iraku Jugosławia nie mogła zagrozić działaniami wojsk lądowych, ani odpowiedzieć na ataki NATO rakietami operacyjno-taktycznymi. Ponadto Sojusz dysponował doskonalszą techniką aniżeli miało to miejsce w „Pustynnej Burzy". W tej fazie wojny Sojusz skierował do walki jedynie ok. 600 samolotów, podczas gdy w Iraku potrzebował ich 2300. Należy przy tym dodać, że główny ciężar sojuszniczego wysiłku wojennego ponosiły Stany Zjednoczone (według niektórych szacunków Amerykanie wykonali ponad 80% wszystkich akcji bojowych).Było to spowodowane faktem, że USA dysponowały techniką pozwalającą na prowadzenie operacji z dala od własnych baz zaopatrzenia wykorzystującą wywiad satelitarny, możliwość tankowania w powietrzu, rażenie celów bronią precyzyjną i prowadzenie nalotów nocą. Dysproporcje w technice wojskowej, które ujawniły się podczas wojny w Kosowie, stały się katalizatorem dyskusji o potrzebie poprawy zdolności obronnych NATO, w szczególności poprzez europejskich członków Sojuszu.

Taktyka wojenna Serbów, polegająca na rozśrodkowaniu systemu obrony przeciwlotniczej i maskowaniu sił oraz obiektów wojskowych, wydłużyła wprawdzie pierwszą fazę operacji NATO, lecz nie mogła zapobiec osiągnięciu jej celu. Obrona ma bowiem sens wówczas, jeżeli istnieje szansa na przejęcie inicjatywy i rozpoczęcie odpowiedniego przeciwdziałania. Ponieważ Serbowie takiej możliwości nie mieli, wyrazili zgodę na kompromisowe rozwiązanie, które wynegocjowała Konferencja G-8. W szczególności chodziło w nim, aby Republika Federalna Jugosławii położyła niezwłocznie i w sposób weryfikowalny kres przemocy i represjom w Kosowie oraz rozpoczęła i zakończyła dające się zweryfikować wycofanie z Kosowa wszystkich sił wojskowych, policyjnych i paramilitarnych, zgodnie z ustalonym terminarzem, według którego synchronizowane będzie rozmieszczenie i obecność międzynarodowych sił bezpieczeństwa KFOR.

Warto dodać, że przez cały czas trwania kryzysu NATO - oprócz prowadzenia działań wojennych - podejmowało znaczący wysiłek humanitarny, zmierzający do złagodzenia cierpień wielu tysięcy uchodźców zmuszonych do opuszczenia Kosowa w wyniku serbskich czystek etnicznych. W byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii oddziały NATO zbudowały obozy dla uchodźców, centra przyjmowania uchodźców i stacje awaryjnego dożywiania, a także przetransportowały wiele set ton pomocy humanitarnej kierowanej do osób znajdujących się w potrzebie. W Albanii NATO rozmieściło znaczące siły, które miały zapewnić podobne formy pomocy oraz wspierało wysiłki Wysokiego Przedstawiciela ONZ ds. uchodźców (UNHCR) w zakresie koordynacji lotów z pomocą humanitarną[65].

2.1.6. Operacja KFOR

Działalność misji pokojowej KFOR rozpoczęła się po zakończeniu działań wojennych NATO przeciwko Serbii, których celem było zmuszenie Serbów

[65] W.K. Clark, *Kiedy siła jest konieczna: wojskowa odpowiedź NATO na kryzys w Kosowie*, w: "Przegląd NATO", nr 2, lato 1999, s. 14 i nast.

do respektowania praw mniejszości narodowej w stosunku do Albańczyków, zamieszkujących w serbskiej prowincji Kosowo.

10 czerwca 1999r., po zakończeniu trwających 79 dni atakach powietrznych, Sekretarz Generalny NATO Javier Solana ogłosił, że wydał generałowi Wesley'owi Clarkowi, Naczelnemu Dowódcy Sojuszniczych Sił Zbrojnych NATO Europa, instrukcję zawieszenia kampanii powietrznej NATO. Decyzja ta została podjęta po konsultacjach z Radą Północnoatlantycką oraz po uzyskaniu od gen. Clarka potwierdzenia o rozpoczęciu pełnego wycofywania sił jugosłowiańskich z Kosowa. W tym samym dniu Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję nr 1244, której główną treścią była decyzja o ustanowieniu międzynarodowej obecności jednostek cywilnych i sił bezpieczeństwa w Kosowie pod auspicjami Narodów Zjednoczonych.

Zgodnie z rozdziałem VII Karty Narodów Zjednoczonych, Rada Bezpieczeństwa postanowiła, że polityczne rozwiązanie kryzysu będzie oparte na ogólnych zasadach przyjętych 6 maja przez ministrów spraw zagranicznych grupy siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw i Federacji Rosyjskiej (G8). Zasady rozwiązania pokojowego obejmowały między innymi: natychmiastowe i możliwe do sprawdzenia położenie kresu aktom przemocy i represji w Kosowie; wycofanie sił wojskowych, policyjnych i paramilitarnych Federalnej Republiki Jugosławii; zapewnienie skutecznej międzynarodowej obecności służb cywilnych i sił bezpieczeństwa, ze znacznym udziałem NATO w siłach bezpieczeństwa oraz ujednoliconej strukturze dowodzenia i kontroli; stworzenie tymczasowej administracji; bezpieczny i swobodny powrót wszystkich uchodźców; proces polityczny zapewniający znaczący poziom samorządności; rozbrojenie Armii Wyzwolenia Kosowa oraz wszechstronną troskę o gospodarczy rozwój regionu, dotychczas objętego kryzysem.

Rada Bezpieczeństwa upoważniła państwa członkowskie oraz odpowiednie organizacje międzynarodowe do ustanowienia międzynarodowej obecności sił bezpieczeństwa i postanowiła, że zakres odpowiedzialności tych sił będzie obejmował odstraszanie prób wznowienia wrogich aktów, rozbrojenie Armii Wyzwolenia Kosowa i stworzenie bezpiecznych warunków

powrotu uchodźców oraz działalności międzynarodowych służb cywilnych. Rada Bezpieczeństwa upoważniła również Sekretarza Generalnego ONZ do ustanowienia międzynarodowej obecności służb cywilnych i zwróciła się do niego z prośbę o wyznaczenie specjalnego przedstawiciela, który miał kontrolować wdrażanie tych postanowień.

Po przyjęciu rezolucji Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych nr 1244, generał Jackson - wyznaczony na stanowisko głównodowodzącego tworzonych sił i działający na podstawie instrukcji Rady Północnoatlantyckiej - podjął natychmiastowe przygotowania do bardzo szybkiego rozmieszczenia sił bezpieczeństwa obdarzonych mandatem Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Pierwsze jednostki KFOR weszły do Kosowa 12 czerwca 1999r. Jak uzgodniono w ramach Wojskowego Porozumienia Technicznego, rozmieszczenie tych sił było zsynchronizowane z wycofywaniem z Kosowa sił serbskich. Do 20 czerwca zakończone zostało wycofywanie sił serbskich oraz do końca wykonano wstępne zadania KFOR związane z rozmieszczaniem sił. W maksymalnym składzie KFOR obejmował 50 tys. osób personelu. W KFOR uczestniczyły siły wszystkich 19 państw członkowskich NATO oraz 20 państw spoza Sojuszu - wśród nich z 16 państw należących do Partnerstwa dla Pokoju, w tym kontyngent rosyjski liczący 3,2 tys. osób. Wszystkie te siły były podporządkowane ujednoliconej strukturze dowodzenia i kontroli.

Operacyjne dowodzenie KFOR było pierwotnie przejęte przez Korpus Szybkiego Reagowania Dowództwa Sił Sojuszniczych NATO Europa (ARRC), który jest lądowym komponentem Sił Szybkiego Reagowania ACE. Następnie dowództwo to zostało przekazane Sojuszniczym Siłom Lądowym NATO Europa Środkowa (LANDCENT), które było jednym z głównych dowództw podległych byłym Siłom Sojuszniczym Europa Środkowa (AFCENT).

W kwietniu 2000r. operacyjne dowództwo nad KFOR zostało przekazane przez Siły Sojusznicze Lądowe NATO Europa Środkowa (LANDCENT) dowództwu Eurokorpusu (składającego się z żołnierzy 5 państw). Było to zgodne z porozumieniem zawartym pomiędzy państwami uczestniczącymi

w Eurokorpusie[66] a NATO jako całą organizacją. Zgodnie z tym porozumieniem Eurokorupus mógł być udostępniony do wspierania operacji prowadzonych pod dowództwem NATO. Dowodzenie operacyjne zostało na początku 2001 r. przekazane Siłom Sojuszniczym NATO Europa Południowa (AFSOUTH). W kwietniu 2001 r. Północne Dowództwo Regionalne NATO objęło operacyjne dowodzenie KFOR.

Po zakończeniu rozmieszczania sił, KFOR przystąpił do wypełniania swojej misji, koncentrując uwagę na problemach humanitarnych, politycznych i gospodarczych regionu Kosowa. W czerwcu 1999 r. w Kosowie było ponad 128 zniszczonych i zrujnowanych domów. Do 31 stycznia 2001 roku odbudowano około 18 tys. domów, a w opisywanym okresie trwały remonty ponad 8 tys. dalszych. Działania skupiły się na naprawie i renowacji systemu energii elektrycznej, odbudowie dróg i torów kolejowych oraz naprawie mostów. Pomoc medyczna stała się kolejnym obszarem działań KFOR, a rocznie opieką medyczną obejmuje się ponad 50 tys. osób cywilnych.

Jednym z podstawowych priorytetów KFOR była poprawa bezpieczeństwa mniejszości etnicznych. Ponad 50 proc. składu osobowego tych sił angażowało się w ochronę mniejszości w Kosowie - głównie Serbów. Działania te obejmowały: strzeżenie indywidualnych domów i wiosek, dowożenie ludzi do szkół i sklepów, patrolowanie, monitorowanie punktów kontrolnych, ochronę wybranych miejsc oraz pomoc udzielaną ludności cywilnej. Siły KFOR zostały także rozmieszczone w Mitrowicy, tak aby zapewnić bezpieczeństwo po obu stronach rzeki Ibar.

Dzięki zaangażowaniu KFOR, w zasadniczy sposób zmniejszyła się liczba wypadków spowodowanych przez niewybuchy i niewypały, takie jak miny i bomby kasetowe. Było to wynikiem pracy cywilnych zespołów saperskich działających na zlecenie Akcji Zwalczania Min oraz Centrów Koordynacyjnych KFOR. KFOR prowadziły też kontrolę obszarów przygranicznych, wykorzystując połączone patrole piesze, samochodowe i helikopterowe, zapewniając przy tym obsadę 8 punktów przekroczenia

[66] Belgia, Francja, Niemcy, Luksemburg i Hiszpania.

granicy i wspierając Misję Narodów Zjednoczonych w Kosowie (UNMIK) w 4 kolejnych punktach.

Dzięki KFOR znacząco wzrosło też bezpieczeństwo powszechne. W czerwcu 1999r., kiedy siły międzynarodowe przybyły do Kosowa, w regionie tym popełniano średnio 50 morderstw tygodniowo. Do wiosny 2000 r. liczba ta spadła do 7 tygodniowo, co było porównywalne ze średnią notowaną w wielu dużych miastach europejskich. Pomoc międzynarodowa przyczyniła się także do odbudowy systemu sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości.

2.2. Europejska Tożsamość w Dziedzinie Obronności (ESDI) w ramach NATO

Zmiany uwarunkowań bezpieczeństwa, dokonujące się w końcowej dekadzie XX wieku, implikowały konieczność postawienia przez Unię Europejską problemu zintegrowanej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Jednoczące się Wspólnoty Europejskie, chcąc realizować ambitne plany rozwoju, musiały włączyć się w kształtowanie światowej polityki. Aktywne uczestnictwo w tym procesie oznaczało konieczność wyposażenia Europy w odpowiednie instrumenty polityczne oraz zabezpieczenia ich wymiernym potencjałem i siłą militarną.

Podjęciu prac nad koncepcją europejskiego bezpieczeństwa i obrony sprzyjały procesy budowania Unii Europejskiej oraz transformacji wewnętrznej NATO i Unii Zachodnioeuropejskiej. W założeniu starano się stworzyć model, który powiązałby ustanowioną w ramach Unii Europejskiej wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa z dotychczasową, priorytetową rolą NATO w euroatlantyckim systemie zbiorowej obrony. Zasadniczym problemem było rozstrzygnięcie dylematu, czy budować i rozwijać komponent wojskowy Unii Europejskiej, czy reformować NATO. W związku z tym, że nie można było znaleźć kompromisowego rozwiązania, ideę europejskiej obrony zdecydowano realizować w trzech aspektach: poprzez wzmacnianie UZE, „europeizowanie" NATO oraz instytucjonalizację Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa.

Budowa Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Obronności (*(European Security and Defence Identity* – ESDI) zainicjowana została przez państwa członkowskie UZE, które były zarówno członkami powstającej Unii Europejskiej, jak i NATO. Sam termin „europejska tożsamość w zakresie bezpieczeństwa i obrony" użyty został po raz pierwszy w załączonej do Traktatu z Maastricht „Deklaracji państw członkowskich Unii Zachodnioeuropejskiej w sprawie roli UZE i jej stosunków z Unią Europejską i Sojuszem Północnoatlantyckim" z dnia 10.12.1991r. Zapisano w niej, iż UZE będzie równocześnie komponentem obronnym UE jak i europejskim filarem NATO. Zapowiedziano rozwijanie zdolności operacyjnych UZE, takich jak: planowanie operacyjne, współpraca wojskowa w zakresie logistyki, transportu, szkolenia, nadzoru strategicznego i uzbrojenia oraz tworzenia jednostek wojskowych. Deklaracja stwierdzała ponadto, że Sojusz pozostanie głównym forum konsultacji i uzgadniania stanowisk między jego sygnatariuszami w sprawie realizacji zobowiązań wynikających z Traktatu Północnoatlantyckiego[67].

Mimo, że nie podjęto decyzji o tym, której organizacji oddać prymat w procesie budowania europejskiego bezpieczeństwa i obrony (NATO, UE, czy UZE), wkrótce okazało się, że inicjatywa zaczęła rozwijać się równolegle w każdej z tych organizacji i każda z nich, niezależnie adaptowała ją do własnych potrzeb[68]. Ze względu na zakres przedmiotowy niniejszej pracy, problematyka ESDI zostanie w niej omówiona jedynie w kontekście jej rozwoju w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Jedną z podstawowych przesłanek dla przyjęcia i rozwoju ESDI w NATO była budząca się od początku lat 90-tych potrzeba większej samodzielności i zmniejszenie uzależnienia od Stanów Zjednoczonych europejskich sojuszników[69]. Początkowe próby mające na celu uprzedmiotowienie problemu na forum Sojuszu były niechętnie przyjmowane

---

[67] Zob.: R.Zięba, *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony*, op.cit.;

[68] Zob.: L. Pajórek, M.Szkodzińska, *Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Budowa europejskiej autonomii strategicznej,* MON DPO, Warszawa 2004.

[69] Pierwsza artykulacja tych potrzeb nastąpiła na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej w Londynie latem 1990r.

przez Waszyngton, który obawiał się podważenia roli i znaczenia NATO. Podniesienie problemu i rozpoczęcie nad nim dyskusji doprowadziło z biegiem czasu do zbliżenia stanowisk i przygotowania gruntu pod formalne uregulowania.

Pierwsze sformułowania dotyczące ESDI znalazły się w dokumentach ze Szczytu NATO w Rzymie, który odbył się w dniach 7-8 listopada 1991r. W przyjętej wówczas przez szefów państw i rządów *„Koncepcji Strategicznej Sojuszu"* czytamy: "Ważnym czynnikiem bezpieczeństwa europejskiego jest fakt, iż kraje Wspólnoty Europejskiej podejmują działania mające na celu osiągnięcie unii politycznej, w tym wykształcenie europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa (*European security identity)*, a także zwiększenia roli UZE. Wzmocnienie wymiaru bezpieczeństwa w procesie integracji europejskiej oraz zwiększenie roli i odpowiedzialność europejskich członków Sojuszu to elementy pozytywne i wzajemnie się wspierające. Rozwój europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i roli w sferze obrony (*European security identity and defence role)* znajdujący swe odzwierciedlenie we wzmocnieniu europejskiego filaru w ramach Sojuszu (*European pillar within the Alliance)*, będzie nie tylko służył interesom państw europejskich, lecz także wzmocni integralność i skuteczność Sojuszu jako całości" (pkt 3). "Stworzenie europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony (*European identity in security and defence*) podkreśli gotowość Europejczyków do przyjęcia większej odpowiedzialności za swe bezpieczeństwo i przyczyni się do wzmocnienia transatlantyckiej solidarności"[70] oraz "W miarę jak postępować będzie proces kształtowania się europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i roli w sferze obrony, znajdując odzwierciedlenie w umacnianiu europejskiego filaru Sojuszu, europejscy członkowie Sojuszu będą brać na siebie większą odpowiedzialność za obronę Europy"[71].

Stosowne odniesienia znajdują się także w przyjętej na zakończenie

[70] „Koncepcja Strategiczna Sojuszu uzgodniona przez szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej (Rzym, 7-8 listopada 1991r.)" w: NATO Vademecum 1995, pkt. 22.

[71] Tamże, pkt. 37.

posiedzenia Rady Północnoatlantyckiej *„Deklaracji o pokoju i współpracy"*[72]. W dokumencie tym zapisano m.in. "Rozwój europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i roli w sferze obrony (*European security identity and defence role)*, odzwierciedlający się w dalszym umacnianiu europejskiego filaru w obrębie Sojuszu, wzmocni integralność i efektywność Sojuszu Atlantyckiego (...) Jesteśmy zgodni w tym, aby równolegle z powstawaniem i rozwojem europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i roli w sferze obrony (*European security identity and defence role)* wzmacniać zasadnicze powiązanie transatlantyckie gwarantowane przez Sojusz i w pełni utrzymywać strategiczną jedność i niepodzielność bezpieczeństwa wszystkich naszych członków (...) Uznając, iż do europejskich sojuszników, których to dotyczy, należy decyzja o tym, jakie środki są potrzebne do wyrażenia wspólnej europejskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz roli w sferze obrony (*common European foreign and security policy and defence role)* jesteśmy ponadto zgodni (...) iż będziemy rozwijać praktyczne środki w celu zapewnienia koniecznej przejrzystości i komplementarności między europejską tożsamością w zakresie bezpieczeństwa i obrony (*European security and defence identity)*, taką jaka wyłania się z Dwunastki i z UZE, a Sojuszem".

Po zakończeniu szczytu NATO w Rzymie dyskusja wokół tematu ESDI została zdominowana przez określenie zakresu europejskiej autonomii. Poszerzenie kompetencji UZE, które nastąpiło wraz z przyjęciem „Deklaracji Petersberskiej" (19.06.1992r.)[73] oraz wynikające z tego podniesienie problemu budowy własnej zdolności operacyjnej nadawały nowy, mocny impuls tej dyskusji. Państwa członkowskie UZE wyraziły gotowość oddania do dyspozycji jednostek wszystkich rodzajów konwencjonalnych sił zbrojnych i postanowiły zakończyć do 1.10.1992r. tworzenie Komórki Planowania [74]. Siły

---

[72] Deklaracja Rady Północnoatlantyckiej na temat pokoju i współpracy (Rzym 7-8 listopada 1991r.) za: http://privateserwis.republika.pl./NATO/index.htm; NATO Press Communique S-1(91)86, 8 November 1991.

[73] Szerzej w R.Zięba „Europejska Tożsamość...." op.cit.

[74] Decyzja o budowie Komórki Planistycznej zapadła już na spotkaniu UZE w Maastricht w grudniu 1991r.

zbrojne UZE miały być tworzone w oparciu o jednostki przeznaczone do NATO, a ich organizacja miała mieć charakter wielonarodowy i wielofunkcyjny. W konsekwencji zapisów „Deklaracji Petersberskiej", już w listopadzie UZE zwróciła się do Sojuszu Północnoatlantyckiego o określenie warunków „nowego partnerstwa atlantyckiego", poparcie dla możliwości korzystania przez UZE z wojsk i zasobów sojuszników europejskich, a także ze zbiorowych środków NATO (takich jak systemy łączności, instalacje i centra dowodzenia)[75].

Zapowiedź budowania przez UZE własnych nowoczesnych sił zbrojnych wzbudziła niepokój Stanów Zjednoczonych, czego konsekwencją było wysunięcie przez administrację amerykańską w grudniu 1993r. alternatywnego rozwiązania - Koncepcji Połączonych Sił Wielonarodowych do Zadań Specjalnych (*Combined Joint Task Force* - CJTF). Koncepcja opierała się na pomyśle utworzenia w ramach NATO wielonarodowych sił szybkiego reagowania, które mogłyby być użyte do prowadzenia „operacji petersberskich", w tym opanowywania kryzysów, także poza obszarem państw NATO. W praktyce oznaczało to, że CJTF mogły podejmować misje wykraczających poza operacje z zakresu zbiorowej obrony[76].

Amerykańska propozycja została wstępnie zaakceptowana na spotkaniu szefów państw i rządów państw NATO w Brukseli w dniach 10-11 stycznia 1994 roku. W deklaracji ze spotkania sygnatariusze stwierdzili m.in.: „Potwierdzamy dzisiaj i odnawiamy więź między Ameryką Północną a Europą rozwijającą wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa (CFSP) i przyjmującą na siebie większą odpowiedzialność w sprawach obrony. Witamy wejście w życie Traktatu z Maastricht i powstanie Unii Europejskiej, co wzmocni europejski filar Sojuszu i pozwoli mu wnieść bardziej spójny wkład w bezpieczeństwo wszystkich Sojuszników" (pkt 3) oraz "Udzielamy poparcia wzmocnieniu europejskiego filaru Sojuszu przez Unię Zachodnioeuropejską, która jest rozwijana jako składowa obronny Unii

---

[75]Szerzej w: L. Pajórek, M.Szkodzińska, *Polityka Bezpieczeństwa...*, op.cit.

[76] Przewidziane w dyspozycjach art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego i art. V zmodyfikowanego Traktatu Brukselskiego na podstawie upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ lub kierowanych przez OBWE.

Europejskiej" (pkt 5).

W odniesieniu do tego poparcia Rada Ministerialna UZE na sesji w Noordwijk w dniu 14 listopada 1994r. uznała, że koncepcja CJTF jest „nowatorskim modelem pozwalającym skojarzyć europejską współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony z solidarnością polityczną w ramach Sojuszu, gdyż pozwala lepiej wykorzystać zasoby i oferuje krajom nie będącym członkami NATO możliwość uczestniczenia w tych siłach[77].

Największe kontrowersje w trakcie wspólnych prac, podjętych przez Radę Północnoatlantycką, wojskowe władze Sojuszu oraz UZE, nad rozwinięciem koncepcji CJTF wzbudzała kwestia politycznej kontroli. Kompromis w ramach NATO osiągnięto na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej w Berlinie (3-4 czerwca 1996 roku). Uznając rozwijanie ESDI w ramach NATO za jeden z najważniejszych celów Sojuszu, uzgodniono, że w oparciu o koncepcję CJTF zbudowane zostaną siły, spójne wojskowo, które zdolne będą do działania pod strategicznym dowództwem NATO lub UZE (w operacjach, będących w kompetencji UZE, siły te miały być przez nią kierowane). Przy czym każda z operacji miała być przygotowana we współdziałaniu z NATO. UZE mogła korzystać z istniejących struktur dowodzenia oraz „możliwych do rozdzielenia, lecz nie odrębnych zasobów wojskowych"[78] Sojuszu. Obwarowane to było zastrzeżeniem, że korzystanie z zasobów NATO uruchamiane jest za zgodą Rady Północnoatlantyckiej. W praktyce oznaczało to, że w każdej sytuacji pozostawała możliwość skorzystania z prawa weta[79].

Od osiągnięcia w 1996 roku kompromisu berlińskiego, który nie tylko polepszył stosunki między NATO a UZE, ale także uratował spójność wewnętrzną Sojuszu, nastąpił trzyletni okres stagnacji. Odbywały się, co prawda, spotkania Połączonych Rad obu organizacji, jak również podjęto przygotowania do ściślejszej współpracy między Komórką Planowania UZE,

---

[77] *WEU Council of Ministers, Noordwijk Declaration*, Noordijk 14. November 1994, cz.III pkt 20.;
[78] *Ministerial Meeting of the North Atlantic Council, Berlin, 3 June, 1996, Final Communique,* NATO Press Communique M.-NAC-1(96)63, 3 June 1996.
[79] R.Zięba, *Europejska Tożsamość...* op.cit

a władzami wojskowymi NATO, niemniej znaczący przełom w rozwoju ESDI w ramach NATO nastąpił podczas Szczytu w Waszyngtonie w dniach 23-24.04.1999r[80]. W przyjętych dokumentach, a w szczególności w *Komunikacie* i w *Koncepcji Strategicznej Sojuszu,* problematyka ESDI potraktowana została szeroko. Przede wszystkim w *Komunikacie* potwierdzono zakończenie prac nad zasadniczymi elementami rozwoju ESDI zidentyfikowanymi w Berlinie w 1996r. Odnotowano wzrastającą wśród członków Unii Europejskiej wolę posiadania zdolności do podejmowania autonomicznych operacji militarnych w sytuacjach kryzysowych wówczas, gdy NATO jako całość nie będzie zaangażowane. Zdefiniowano również podstawowe warunki dalszego rozwoju samej koncepcji, a dotyczyły one:

- zachowania pełnego porozumienia i przejrzystości działań między obu organizacjami, przy zastosowaniu mechanizmów wypracowanych w relacjach NATO - UZE,
- unikania duplikacji w działaniach na rzecz, wzmocnienia praktycznych zdolności obronnych wszystkich państw członkowskich zarówno UE jak i NATO,
- konieczności zagwarantowania sojusznikom nie należącym do UE możliwie pełnego udziału w operacjach pod egidą UE, w oparciu o wypracowane w UZE mechanizmy konsultacyjne[81].

Przy określaniu powyższych warunków zapowiedziano także, że rozwijając decyzje z Berlina, Sojusz gotowy jest wypracować rozwiązania zapewniające Unii Europejskiej dostęp do wspólnych zasobów i środków NATO. Wstępnie zidentyfikowano, główne dziedziny jakich powinny dotyczyć te rozwiązania i były to:

- dostęp UE do zdolności planistycznych NATO, które mogłyby wspomóc planowanie wojskowe operacji UE;

---

[80] Szerzej w: L. Pajórek, M.Szkodzińska, *Polityka Bezpieczeństwa...,* op.cit.

[81] Ówcześnie istniejące mechanizmy zapewniały tym państwom pełny udział w procesie konsultacji w UZE, ale bez *możliwości blokowania decyzji podejmowanych jednomyślnie, państwa te miały również* swoich przedstawicieli we władzach wojskowych UZE.

- założenie dostępności na potrzeby operacji UE uprzednio zidentyfikowanych wspólnych sojuszniczych zdolności i środków;
- identyfikacja europejskich opcji dowodzenia dla operacji UE oraz dopracowanie zasad funkcjonowania SACEUR'a, tak by mógł efektywnie wypełniać swoje „europejskie" obowiązki;
- dalsze dostosowanie systemu planowania obronnego NATO w kierunku bardziej wyraźnego uwzględnienia zasady dostępności sił Sojuszu na potrzeby operacji europejskich UE.

Szczyt Waszyngtoński zobowiązał Radę Północnoatlantycką do podjęcia prac nad powyższymi elementami współpracy, w zależności od ewolucji stosownych uzgodnień w ramach UE.

Trzy miesiące po Szczycie NATO odbyło się posiedzenie Rady Europejskiej w Kolonii (3-4 czerwca 1999 roku)[82]. Podstawą decyzji, które tam zapadły było założenie, że Unia Europejska powinna posiadać możliwość prowadzenia operacji petersberskich, co wiązało się z koniecznością posiadania odpowiednich mechanizmów decyzyjnych oraz dostępu do środków militarnych i planowania strategicznego. Główne postanowienia dotyczyły:

- zapowiedzi przekształceń instytucjonalnych w UE;
- rozwoju europejskich sił (włącznie ze strukturami dowodzenia) w kierunku wzmocnienia ich zdolności działania w operacjach kryzysowych, z wyłączeniem operacji w ramach kolektywnej obrony, która pozostawać miała domeną NATO;
- zapowiedzi każdorazowego rozstrzygania o tym czy operacja prowadzona będzie przy użyciu środków NATO, czy bez odwoływania się do możliwości i zasobów Sojuszu;
- otwartości działań UE w zakresie zarządzania kryzysami wobec wszystkich europejskich członków NATO, w oparciu o zasady obowiązujące dotychczas w ramach UZE.

---

[82] Szerzej w: L. Pajórek, M.Szkodzińska, *Polityka Bezpieczeństwa...*, op.cit.

Decyzje podjęte w Kolonii stanowiły pierwszy formalny krok w kierunku faktycznego wzmocnienia Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE, ale zapisy Deklaracji nie były jednak w pełni spójne z założeniami przyjętymi na Szczycie NATO w Waszyngtonie.

Szczególnie niejasny był sposób zapisania zakresu europejskich operacji. W tekście deklaracji brak było odwołania do ogromnego dorobku NATO w zakresie operacji poza Art.5, które zgodnie z nową Koncepcją Strategiczną stanowić miały jedną z głównych funkcji Sojuszu w XXI wieku. Sugerowano, że zapisy ograniczające rolę Sojuszu jedynie do zadań kolektywnej obrony w przyszłości mogą sprzyjać politycznej rywalizacji między obiema organizacjami, a w konsekwencji prowadzić do zachwiania spójności Sojuszu oraz efektywności jego działań. Warto przy tym pamiętać, że podczas prac nad adaptacją Koncepcji Strategicznej NATO, większość państw Unii, w tym szczególnie Francja, opowiadała się za umieszczeniem operacji kryzysowych wśród głównych funkcji Sojuszu.

Podobne zastrzeżenia dotyczyły zapisów silnie akcentujących możliwość prowadzenia autonomicznych operacji UE bez wykorzystania sił Sojuszu, a także zobowiązanie dalszego rozwoju sił (włącznie z rozwojem europejskich narodowych i wielonarodowych struktur dowodzenia). Sugerowało to bowiem niebezpieczeństwo odejścia w przyszłości od założeń unikania duplikacji zasobów i zachowania pełnej spójności Sojuszu.[83]

Przełomem w rozwoju Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony były decyzje Szczytu UE w czerwcu 1999 roku, na mocy których włączono UZE do Unii Europejskiej i proklamowano Wspólną Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony (CESDP).

2.3. Stanowisko USA w sprawie roli i zadań NATO

Zachodzące w międzynarodowym środowisku bezpieczeństwa – jak również w charakterze wyzwań i zagrożeń - zmiany, przełożyły się na sposób postrzegania przez Stany Zjednoczone dotychczasowej roli i zadań

[83] Szerzej, zob. tamże.

NATO. W zamyśle Waszyngtonu Sojusz Północnoatlantycki miał ewoluować w kierunku organizacji globalnej - zarówno w kontekście wyzwań i zagrożeń, jak również interesów oraz zadań (wykraczających często poza obszar odpowiedzialności traktatowej). Zdaniem administracji amerykańskiej Sojusz, aby móc realizować się jako gracz globalny, musiał zostać wyposażony w zaawansowane zdolności bojowe i technologiczne umożliwiające prowadzenie działań na dalekich teatrach. Amerykańskie ambicje w stosunku do NATO były jednym z punktów wyjścia dla określenia parametrów transformacji Sojuszu.

W latach 90-tych systematycznie wzrastał dystans technologiczny pomiędzy USA i państwami europejskimi. Większość państw sojuszniczych posiadała armie niedostosowane do zmienionych warunków strategicznych. Jedynie Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Włochy i Holandia rozpoczęły reformę w kierunku nowoczesnych sił zbrojnych. Coraz częściej na forum NATO zaczął być podnoszony przez partnerów zza oceanu problem nieproporcjonalnego rozkładu obciążeń w Sojuszu. Europejskie nakłady na obronę stanowiły 60% budżetu obronnego USA, lecz ta proporcja nie przekładała się na generowanie zdolności militarnych. Asymetria ujawniła się podczas operacji „Allied Force" w Kosowie, gdzie - jak wspomniano - udział USA w ponoszeniu militarnych obciążeń był nieproporcjonalnie duży. Bałkany uzmysłowiły do jakiego stopnia Europejczycy w dziedzinie militarnej uzależnieni są od sojuszników zza oceanu. Z kolei Amerykanie coraz głośniej zaczęli domagać się sprawiedliwego podziału transatlantyckich obciążeń[84].

Obiektywnie, Europę pod względem wojskowym dzieliła od Stanów Zjednoczonych pogłębiająca się z roku na rok przepaść technologiczna. Mimo że europejscy członkowie NATO wydawali rocznie na zbrojenia ponad 140 miliardów dolarów, nie byli w stanie być samodzielni i samowystarczalni, głównie z powodu braków w zakresie transportu, dowodzenia oraz logistyki.

---

[84] Klaiber K.P; *Europejska Tożsamość w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) a przyszłość NATO* w: Raporty i Analizy nr 1/01 CSM

Luka była po części konsekwencją znacząco zredukowanych budżetów obronnych w państwach Europy Zachodniej. Od zakończenia zimnej wojny członkowie NATO zredukowali realne wydatki na cele obronne o przeszło 25 proc. Europejscy członkowie sojuszu wydawali w sumie około 60 proc. nakładów USA na obronę, przy czym Amerykanie przeznaczali pięciokrotnie więcej na badania i rozwój niż Europejczycy, którzy jednakże nie uzyskiwali ze swoich wydatków 60 proc. amerykańskich zdolności obronnych. Struktura budżetów obronnych większości europejskich sojuszników nie odpowiadała wymaganiom ery pozimnowojennej.

Tymczasem, w armii USA dokonywała się modernizacja polegająca m.in. na rozwoju systemów obrony przeciwrakietowej, osiągnięciu przewagi w dziedzinie działań informacyjnych, broni operującej kierowaną energię, technologii "niewidzialnych" systemów uzbrojenia, bezzałogowych platform powietrznych (UAV), możliwości wynikających z posiadania sił globalnych zdolnych do rozmieszczenia w krótkim czasie i o ograniczonych wymaganiach logistycznych, robotyzacji działań sił lądowych i morskich. Amerykańskie wydatki na rozwój technologii wojskowych stanowiły 85 proc. światowych nakładów na te cele. Wkrótce stało się oczywiste, że bez radykalnych podobnych działań po stronie europejskich członków sojuszu, NATO nie będzie w stanie realizować swoich misji z uwagi na brak interoperacyjności i zdolności operacyjnych jego członków. Europejskie państwa NATO podejmowały działania mające stanowić odpowiedź na amerykańską Rewolucję w Kwestiach Wojskowych *(Revolution in Military Affairs – RMA)*. Planowały w ciągu najbliższych lat inwestować w transport strategiczny, logistykę, łączność, wyposażenie w amunicję precyzyjnego rażenia oraz rozpoznania satelitarnego. Jednocześnie Europejczycy musieli podnieść efektywność swoich wydatków obronnych m.in. poprzez racjonalizację polityki zamówień (standaryzacja, polityka cenowa, leasing sprzętu), restrukturyzację przemysłu obronnego, ulepszenie struktury budżetu, która nie odpowiadała nowym wymaganiom bezpieczeństwa oraz wspólne finansowanie kluczowych projektów.

Dysproporcje w potencjale amerykańskim i europejskim wewnątrz NATO zaczęły oddziaływać na interoperacyjność sił sojuszniczych. Od początku lat 90-tych coraz częściej podnoszono kwestię podjęcia przez NATO głębokiej reformy wojskowej i odpowiedniego dostosowania zdolności europejskich sojuszników. Wypracowana przez Europejczyków koncepcja europejskiej tożsamości w dziedzinie obronnej początkowo traktowana była przez Waszyngton dość steptycznie. USA trudno było zrozumieć, że Europa z jednej strony broni się przed wzrostem wydatków na zbrojenia, a z drugiej tworzy struktury, które nieuchronnie będą oznaczać dublowanie istniejących struktur NATO.

W późniejszym okresie stanowisko USA wobec ESDI ewoluowało w kierunku dostrzegania w niej realnych możliwości dla poszerzenia zdolności do działania europejskich członków NATO. Pozytywną przesłankę stanowiło skoncentrowanie się w ramach ESDI na konkretnych zdolnościach. Poza tym większość europejskich sojuszników przestała zmniejszać swoje budżety obronne i wielu z nich sformułowało priorytety zakupu wyposażenia wojskowego, odpowiadającego potrzebom nowego otoczenia bezpieczeństwa.[85]

W kontekście rozwoju ESDI Waszyngton zwracał szczególną uwagę na synergię we wzajemnych realacjach Ameryki i Europy i dbał o to by nie zachodziło zbędne dublowanie działań, a istniejące rozwiązania były na tyle elastyczne aby Europejczycy mogli korzystać, odpowiednio do potrzeb, ze środków i zdolności NATO.

Pod koniec lat 90-tych, gdy właściwie przesądzono o budowie europejskiej autonomii strategiczno-obronnej w ramach Unii Europejskiej, Waszyngton, chcąc utrzymać zainteresowanie Europejczyków Sojuszem Północnoatlantyckim, przystąpił do wypracowania koncepcji tworzącej ramy długofalowego programu rozwoju sił zbrojnych NATO, odpowiadającym na wymagania XXI wieku w zakresie obrony i reagowania kryzysowego.

---

[85] Szerzej w: L. Pajórek, M.Szkodzińska, *Polityka Bezpieczeństwa...*, op.cit.

Rozdział 3.

INICJATYWA W SPRAWIE ZDOLNOŚCI OBRONNYCH

3.1. Założenia DCI

Jak już wspomniano w rozdziale 2, podczas szczytu w Waszyngtonie, Szefowie Państw i Rządów krajów NATO podjęli decyzję o rozpoczęciu Inicjatywy w Sprawie Zdolności Obronnych (DCI - *Defence Capabilities Initiative*). Zgodnie z oficjalnie wydanym dokumentem, jej zadaniem było zwiększenie zdolności obronnych w celu zapewnienia skuteczności przyszłym operacjom wielonarodowym w zakresie pełnego spektrum misji Sojuszu, zarówno w obecnym, jak i w przewidywalnym środowisku bezpieczeństwa, ze szczególnym ukierunkowaniem na zwiększenie interoperacyjności sił Sojuszu oraz, gdy jest to właściwe, między siłami Sojuszu oraz państw partnerskich[86].

W dokumencie tym stwierdzono, że zgodnie z nową Koncepcją Strategiczną Sojuszu, NATO musi utrzymywać zdolności obronne niezbędne do stawienia czoła agresji na dużą skalę, skierowanej przeciwko jednemu lub więcej członkom Sojuszu, chociaż prawdopodobieństwo takiego zdarzenia w przewidywalnej przyszłości jest małe. Ponadto, ostrzeżenie o pojawieniu się takiego zagrożenia nastąpiłoby prawdopodobnie z dużym wyprzedzeniem. Potencjalne zagrożenia dla bezpieczeństwa Sojuszu będą bowiem w większym stopniu konsekwencją konfliktów regionalnych, walk o podłożu etnicznym lub innych kryzysów poza terytorium Sojuszu oraz proliferacji broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia.

Wychodząc z takiego założenia przyjęto, że prawdopodobne przyszłe operacje wojskowe Sojuszu, w tym operacje spoza Artykułu 5 w zakresie reagowania kryzysowego, będą miały mniejszą skalę aniżeli te, które stanowiły podstawę planowania NATO podczas zimnej wojny. Przyszłe operacje mogą

---

[86] Inicjatywa w sprawie Zdolności Obronnych, przedstawiona na spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie w dniach 23 - 24 kwietnia 1999 roku ("Przegląd NATO", nr 2, lato 1999, s. D 16).

być dłuższe od dotychczasowych, rozszerzać współpracę wielonarodową na niższe szczeble oraz odbywać się równolegle do innych operacji Sojuszu. W wielu przypadkach operacje z poza Artykułu 5 będą się odbywały przy udziale państw partnerskich i - co jest możliwe - innych państw spoza NATO. Mogłaby również zaistnieć sytuacja, iż operacje poza obszarem NATO będą musiały być podjęte bez, lub tylko z ograniczonym dostępem do istniejącej infrastruktury Sojuszu. Mogłoby także okazać się, że niemożliwe jest wykorzystanie istniejącego w poszczególnych państwach prawodawstwa w celu zapewnienia cywilnych środków transportu do rozmieszczenia sił zbrojnych lub mobilizacji rezerw. Trendy te postawiły w zakresie zdolności obronnych wymaganych od sił NATO nowe wyzwania, szczególnie w sferze interoperacyjności. Istotne zatem było, aby wszystkie państwa były w stanie wnieść odpowiedni wkład w zakresie pełnego spektrum misji Sojuszu, bez względu na różnice w narodowych strukturach obronnych[87].

W dalszej części dokumentu stwierdza się, że w ostatnich latach poczyniono znaczący postęp w zakresie przystosowywania sił NATO do wymogów stawianych przez nowe środowisko bezpieczeństwa. Zdawano sobie jednak sprawę, że wielu Sojuszników posiadało stosunkowo ograniczone zdolności do szybkiego przemieszczania znaczących sił zbrojnych poza terytorium swojego państwa, lub też do prowadzenia operacji o wydłużonym horyzoncie czasowym oraz do ochrony swoich sił z dala od macierzystych baz. Systemy dowodzenia, kierowania oraz łączności informatycznej (C2I) musiały więc być lepiej dostosowane do wymogów przyszłych operacji wojskowych Sojuszu, które pociągały za sobą konieczność przepływu dużo większej ilości informacji oraz przekazywania jej na niższy szczebel niż było to praktykowane w przeszłości. Utrzymywanie skuteczności operacji wielonarodowych wymagało zatem zwrócenia szczególnej uwagi na wyzwania w zakresie interoperacyjności. W tym kontekście większą uwagę należało poświęcić czynnikowi ludzkiemu (jak na przykład wspólnemu podejściu do doktryny, szkolenia i procedur operacyjnych) oraz standaryzacji,

[87] Tamże.

a także wyzwaniom stawianym przez wzrastające tempo zmian w technologii oraz różnej prędkości, z jaką Sojusznicy wprowadzali bardziej zaawansowane rozwiązania w zakresie zdolności obronnych. Zwiększenie interoperacyjności oraz minimalnych zdolności obronnych miało także wzmocnić europejski filar w NATO.

Jak się wydaje, nie bez znaczenia na decyzję o zwiększeniu możliwości operacyjnych Sojuszu pozostawały doświadczenia z wojen bałkańskich, a w szczególności z działań bojowych NATO przeciwko Serbii. Operacja "Allied Force" była nie tylko sukcesem, ale także sygnałem alarmowym. Podczas kampanii powietrznej Stany Zjednoczone dźwigały bowiem największy ciężar operacji, ponieważ inne kraje nie posiadały ani potrzebnych zdolności wojskowych ani technologii. Dotyczyło to głównie transportu strategicznego i możliwości tankowania w powietrzu, jak również braków w zakresie broni precyzyjnych. NATO musiało więc wzmocnić swoje zdolności obronne, aby móc efektywnie reagować na podobne zagrożenia w przyszłości[88].

DCI wyrosła z uznania faktu, że aby sprostać nowym wyzwaniom wynikającym z fundamentalnych zmian w środowisku bezpieczeństwa, konieczna jest poprawa zdolności Sojuszu do reagowania na pojawiające się kryzysy. W okresie zimnej wojny planowanie NATO było skoncentrowane na obronie przeciwko otwartej agresji na terytorium państw Sojuszu. Scenariusz ten wymagał wcześniejszych planów obrony i stwarzał przewidywalne wymagania dla zdolności obronnych Sojuszu. Duża skala udziału komponentów narodowych i ich koncentracja na niewielu obszarach geograficznych oznaczała, że poszczególne kraje członkowskie zapewniały własną logistykę, chociaż była ona często wzmacniana przez państwa przyjmujące. Środki transportu niezbędne do przerzutu wojsk i sprzętu można było w sytuacjach nadzwyczajnych zarekwirować ze źródeł prywatnych Przerzut wojsk miał się dokonywać przy wykorzystaniu porozumienia zawartego z państwem-gospodarzem oraz już istniejącej infrastruktury,

[88] G. Robertson, *NATO w nowym stuleciu,* "Przegląd NATO", nr 4, zima 1999, s. 5.

częściowo budowanej ze wspólnego budżetu Sojuszu. Scenariusze planistyczne zakładały, że konflikt taki byłby relatywnie krótki i zakończony za pomocą środków politycznych, bądź wojskowych. W konsekwencji nie kładziono nacisku na przygotowanie się do utrzymywania wojsk przez dłuższy czas, w tym do rotacji jednostek. Wymagania w dziedzinie interoperacyjności pomiędzy armiami Sojuszu były relatywnie niskie[89].

Od czasu, kiedy zmieniło się środowisko bezpieczeństwa (co znalazło swój wyraz w nowej Koncepcji Strategicznej Sojuszu), NATO miało kontynuować swoje przygotowania do odparcia agresji na dużą skalę, skierowanej przeciwko jednemu lub kilku swoim członkom, chociaż zagrożenie takie w dającej się przewidzieć przyszłości oceniano jako niewielkie i prawdopodobnie zostałoby poprzedzone długim okresem ostrzegawczym. W nowej rzeczywistości potencjalne zagrożenia dla bezpieczeństwa Sojuszu wiązano raczej z regionalnymi konfliktami, walkami etnicznymi lub innymi konfliktami na peryferiach Sojuszu lub też całkowicie poza jego obszarem. Elementy te wymagały utrzymania ciągłej gotowości Sojuszu oraz wysokich zdolności wojskowych, w tym położenia większego nacisku na elementy odpowiadające nowemu środowisku bezpieczeństwa, w celu minimalizacji ryzyka i zapobieganiu kryzysom, zanim zagrożą one samemu Sojuszowi.

Zatem za logiczne należy uznać, że NATO musi być przygotowane do prowadzenia operacji poza, lub na obrzeżach terytorium Sojuszu, gdzie może nie być w stanie w pełni wykorzystać przewagi swojej infrastruktury. Widoczna zdolność Sojuszu do szybkiego przerzutu wojsk miała być istotnym elementem wiarygodnej i skutecznej groźby użycia siły w odpowiedzi na kryzys oraz w ramach zapobiegania jego eskalacji. Oceniano, że w przypadku konieczności przeprowadzenia operacji wojskowej, zdolność do szybkiego przerzutu wojsk może odebrać przeciwnikowi możliwość umocnienia swoich pozycji.

---

[89] F. Boland, *Inicjatywa NATO w sprawie Zdolności Obronnych: przygotowanie do wyzwań przyszłości,* w: "Przegląd NATO" nr 2, lato1999, s.26 i nast.

Udział wojsk poszczególnych sojuszników (lub partnerów oraz innych państw uczestniczących w operacji reagowania kryzysowego) mógł być relatywnie niewielki i mogły one stanowić element jednostek wielonarodowych. Wymagało to jednak, aby system dowodzenia, kontroli i przepływu informacji był bardziej interoperacyjny, szczególnie na niższych szczeblach, niż to było w przeszłości. Wymagało to również nowego podejścia do logistyki.

Dla ekspertów Sojuszu było oczywiste, że im mniejsze będą poszczególne kontyngenty narodowe, tym mniej wydajne będzie wsparcie logistyczne kierowane głównie przez kanały narodowe. Dlatego też im bardziej środki logistyki będą koordynowane międzynarodowo, tym większa będzie skuteczność całej operacji. Z uwagi na fakt, że operacje mogły okazać się długotrwałe (mogło też odbywać się kilka operacji jednocześnie), istotnym było posiadanie systemu logistycznego zdolnego nie tylko do wspomagania operacji przez długi czas, lecz również zdolnego do zaopatrywania równolegle prowadzonych działań. Istniało również prawdopodobieństwo prowadzenia rotacji oddziałów w czasie trwania operacji, co z kolei wymagało posiadania struktury wojsk zdolnej do dostarczania świeżych jednostek oraz ponownego przeszkolenia jednostek powracających z operacji.

Poprawa zdolności Sojuszu musiała się również dokonywać w obszarze zaawansowanych technologii. Oczywistym było, że potencjalni przeciwnicy NATO nie będą w stanie zgromadzić takiej ilości wojsk, jaką zakładały plany obrony NATO okresu zimnej wojny, jednakże gwałtowne tempo rozwoju technologicznego oznaczało, że potencjalny przeciwnik mógł również dysponować bronią, która mogła spowodować znaczące straty wśród wojsk Sojuszu. Sytuacja taka wymagała zastosowania przez NATO zaawansowanych technologicznie systemów obronnych. Sojusz musiał także w większym stopniu dysponować precyzyjnie sterowanymi pociskami, aby zminimalizować ryzyko niepotrzebnych zniszczeń i ofiar wśród ludności cywilnej. W tym kontekście było rzeczą istotną, aby więcej członków Sojuszu dysponowało nowoczesną technologią, co dawałoby conajmniej podwójną korzyść – z jednej strony koszty jej pozyskania i utrzymania rozkładałyby się

proporcjonalnie, a z drugiej efektem wykorzystania takich systemów byłoby zmniejszenie ilości wojsk potrzebnych do wykonania danej misji.

W tym kontekście Sojusz zanalizował obszary, w których zwiększenie zdolności obronnych stanowiłoby istotny wkład na rzecz sprostania wyzwaniom przyszłości. Celem oceny było określenie wymogów niezbędnych dla realizacji pełnego zakresu misji Sojuszu. Identyfikując najbardziej istotne obszary, w których można byłoby dokonać ulepszeń, ze szczególnym naciskiem położonym na interoperacyjność. Prace te koncentrowały się na: mobilności sił Sojuszu oraz ich zdolności do rozwinięcia się na odległych teatrach działań; zdolności do prowadzenia długotrwałych operacji i zapleczu logistycznym; na zdolności do minimalizowania strat własnych oraz do skutecznego prowadzenia działań; a także na systemach dowodzenia, kontroli i łączności informatycznej (C2I). W niektórych przypadkach na tym wczesnym etapie było już możliwe określenie kroków niezbędnych dla zwiększenia niektórych zdolności obronnych. W innych niezbędna była dalsza praca w celu przeanalizowania różnych opcji oraz przedstawienia jednoznacznych rekomendacji w odniesieniu do niezbędnych ulepszeń, w szczególności w kwestii zasobów, jak i w obszarze koordynacji między różnymi kategoriami planowania obronnego. Brano również pod uwagę poprawę zdolności europejskich sojuszników do prowadzenia operacji pod dowództwem UZE, w tym sposoby polepszenia zdolności obronnych formacji wielonarodowych poprzez takie kwestie, jak: szkolenie; doktryna; czynnik ludzki; rozwój koncepcji i ich badanie w procesie weryfikacji; oraz standaryzacja.

Jako część Inicjatywy w Sprawie Zdolności Obronnych, szefowie państw i rządów ustanowili tymczasową Grupę Sterującą Wysokiego Szczebla (*High Level Steering Group* - HLSG) mającą: nadzorować wdrażanie DCI; realizować wymóg koordynacji i harmonizacji różnych kategorii planowania w zakresie planowania sił, oraz zapewnić – w odniesieniu do standaryzacji

w ramach NATO - osiągnięcie trwałych efektów w zakresie polepszania zdolności obronnych i interoperacyjności[90].

Na podstawie powyższych założeń Grupa Robocza NATO, wzmocniona przedstawicielami wyższego szczebla rządów z państw członkowskich, zbadała możliwości poprawy zdolności Sojuszu, ze szczególnym naciskiem na poprawę interoperacyjności pomiędzy sojusznikami oraz - tam gdzie to było właściwe - pomiędzy Sojuszem a Partnerami. Grupa skoncentrowała się na pewnej liczbie szerokich obszarów tematycznych w celu określenia działań, jakie muszą być podjęte - w krótkiej i długiej perspektywie - w celu przyspieszenia postępu wdrażanych już projektów oraz rozpoczęcia prac nad innymi niezbędnymi zdolnościami obronnymi. Wybrano te dziedziny, w których postęp przyczyni się w znaczący sposób do sprostania przyszłym zagrożeniom.

Ważnymi obszarami podlegającymi ocenie była mobilność oraz zdolność wojsk do rozwinięcia się na odległych teatrach działań. Uwzględniono m.in. dostępność środków transportu, wliczając w to rozmaite opcje, w tym użycie cywilnych środków podwójnego zastosowania oraz poziom zdolnej do przerzutu infrastruktury koniecznej do zapewnienia siłom NATO zdolności pojawienia się na określonym teatrze działań. Skontrolowano również wsparcie i logistykę sił NATO. Było prawdopodobne, że umiędzynarodowienie wsparcia logistycznego (np. przez ustanowienie Wielonarodowego Połączonego Centrum Logistycznego) wzmocni skuteczność operacji. Rozważano również możliwość zachęcania sojuszników do wzmocnienia komponentu wsparcia występującego w rozmaitych proporcjach w strukturze jednostek narodowych.

Studium objęło także zdolność jednostek Sojuszu do przetrwania na polu walki oraz skutecznego prowadzenia działań. Wśród zagadnień zbadanych w tym zakresie znalazły się: potrzeba rozbudowy i usprawnienia systemów rozpoznania i obserwacji, systemów identyfikacji, precyzyjnie sterowanych broni mogących być wykorzystanych za dnia, jak i w nocy w dowolnych

[90] Inicjatywa w sprawie Zdolności Obronnych, op. cit., s. D 16.

warunkach pogodowych oraz zagrożenie stwarzane przez broń masowego rażenia i środki jej przenoszenia. Przestudiowano także możliwości poprawy systemów dowodzenia, kierowania oraz łączności informatycznej (C2I) pod kątem zwiększenia ich operacyjności i rozszerzenia możliwości przerzutu większej ilości środków komunikacji.

Wszystkie te problemy powinny wnikliwie studiowane pod kątem rozwoju powszechnie uznanych koncepcji wojskowych i możliwości ich zastosowania w przyszłości. Pod uwagę brano takie czynniki, jak: poziom wyszkolenia, zwiększona standaryzacja oraz pogłębione zdolności bojowe formacji wielonarodowych. W niektórych przypadkach Grupa Robocza określiła już na wczesnym etapie, w jaki sposób ulepszyć niektóre zdolności, a w innych zaleciła dalsze prace w celu zbadania rozmaitych opcji i udzielenia odpowiednich rekomendacji, koniecznych do przeprowadzenia ulepszeń.

Jak już wspomniano, aby dać impuls dalszym pracom, podczas Szczytu Waszyngtońskiego ustanowiona została HLSG, z zadaniem nadzorowania realizacji DCI oraz zapewnienia koordynacji i harmonizacji między poszczególnymi obszarami planowania obronnego Sojuszu. W celu sprawnego wdrażania inicjatywy i utrzymania poparcia politycznego, HLSG działała pod przewodnictwem zastępcy Sekretarza Generalnego i składała się z wyższych rangą przedstawicieli rządów państw członkowskich. HLSG miała działać przez dwa lata i - koncentrując przede wszystkim uwagę na zapewnieniu Sojuszowi niezbędnych zdolności obronnych - szukać sposobów wciągnięcia krajów partnerskich w wybrane obszary swoich prac. Jej strategicznym zadaniem pozostawało niezmiennie osiągnięcie trwałej poprawy zdolności działania i interoperacyjności NATO, w celu przygotowania go na zagrożenia przyszłości[91].

3.2. Implementacja DCI przez państwa sojusznicze

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, DCI była nie tylko odpowiedzią na wyzwania związane z gwałtownymi zmianami środowiska bezpieczeństwa

[91] F. Boland, op. cit., s. 26 i nast.

w obszarze euroatlantyckim, ale również reakcją na słabości europejskich członków Sojuszu, które ujawniły się podczas wojen bałkańskich. Z tego względu strategicznym celem inicjatywy była poprawa ich możliwości obronnych, w celu zapewnienia skuteczności przyszłych wielonarodowych operacji wojskowych w ramach pełnego zakresu misji Sojuszu. W założeniach do DCI podkreślano znaczenie uczestnictwa w niej wszystkich państw członkowskich (tak aby wszyscy sojusznicy byli zdolni do wniesienia wymiernego wkładu do całego zakresu misji NATO) oraz ważność kwestii posiadania środków na jej realizację. Sojusznikom pozostawiono w ich gestii rozpatrzenie i zaadoptowanie do własnych możliwości wybór opcji, w tym modyfikację priorytetów w zakresie wydatkowania dostępnych środków na obronę, a także szersze wykorzystanie wielonarodowych, połączonych lub wspólnych funduszy.

W założeniach do DCI podkreślano, że spełnienie jej wymagań służyć ma całemu spektrum możliwych operacji Sojuszu, włącznie z przygotowaniem do działań w ramach kolektywnej obrony. W tym rozumieniu DCI miała zapewnić odpowiedni rozwój i dostosowanie potencjału obronnego członków Sojuszu do przyszłych operacji wojskowych Sojuszu, ze szczególnym uwzględnieniem operacji reagowania kryzysowego, które mogły być prowadzone zarówno w obszarze NATO, jak i poza jego obszarem. W wymiarze praktycznym, DCI miała za zadanie:

- kompleksową poprawę zdolności obronnych państw NATO poprzez długofalowy program rozwoju Sił Zbrojnych oraz innych możliwości NATO, które odpowiadają na wyzwania w zakresie obrony i reagowania kryzysowego w XXI wieku;
- zwiększenie poziomu interoperacyjności pomiędzy państwami sojuszniczymi, w obszarach współdziałania oraz dowodzenia;
- zwiększenie efektywności planowania obronnego Sojuszu, w tym planowania sił zbrojnych, poprzez harmonizację różnych kategorii

planowania w NATO i państwach członkowskich[92].

W celu realizacji powyższych zadań, władze polityczne i wojskowe Sojuszu zidentyfikowały 5 obszarów rozwoju i działania sił zbrojnych, na których powinny koncentrować się wysiłki państw członkowskich:

1. Szybkie i sprawne rozwinięcie znaczących sił poza narodowymi terytoriami oraz zwiększoną mobilnością sił na teatrze działań (DM - *Deployability and Mobility*);
2. Zapewnienia długotrwałej możliwości samodzielnych działań operacyjnych i wsparcia sił z dala od macierzystych baz, poprzez usprawnienie logistyki (SL - S*ustainability and Logistics*) ;
3. Zapewnienie skuteczności działań taktycznych i operacyjnych w układzie sił wielonarodowych, m.in. poprzez rozwój zasobów ludzkich i materiałowo-technologicznych według jednolitych standardów (EE - *Effective Engagement*);
4. Zapewnienie zdolności przetrwania wojsk z dala od macierzystych baz oraz zwiększenie możliwości infrastruktury wojskowej w tym zakresie (SF- *Survivability of Forces and Infrastructure*);
5. Lepsze dostosowanie wspólnych systemów dowodzenia i kierowania do wymagań przyszłych operacji wojskowych Sojuszu, które będą charakteryzować się wymianą znacznie większej ilości informacji przekazywanych bezpośrednio do niższych szczebli dowodzenia (CC - *Command, Control and Information Systems*)[93].

Potrzeba kontynuacji rozwoju DCI została potwierdzona w Wytycznych Ministerialnych NATO 2000, gdzie 70% wytycznych politycznych (tzw. *Policy Guidelines*) odnosiło się właśnie do pięciu wspomnianych obszarów DCI. Wytyczne Ministerialne nie różnicowały także szczególnych potrzeb Sił Zbrojnych Sojuszu w związku z możliwymi operacjami NATO z Art. V Traktatu Waszyngtońskiego, a operacjami spoza Art. V. W praktyce oznaczało

---

[92] Implementacja Inicjatywy Zdolności Obronnych w Polsce, oprac. wewnętrzne MON, Warszawa 2001.

[93] Powyższe obszary w nomenklaturze NATO określane były także mianem "decyzji".

to, iż efektem implementacji DCI powinna być uniwersalizacja zastosowań sił zbrojnych w różnych operacjach, która mogła być osiągnięta poprzez wprowadzenie nowej organizacji i zarządzania oraz nowych technologii wojskowych, kosztem rozmiarów ilościowych SZ.

Za kierowanie, stymulację rozwoju i nadzorowanie implementacji DCI przez państwa członkowskie Sojuszu odpowiadała wspomniana HLSG. Grupa ta, składająca się z wysokich przedstawicieli narodowych, Sztabu Międzynarodowego oraz Międzynarodowego Sztabu Wojskowego KG NATO, jak również przedstawicieli innych agend, stosownie do tematyki obrad, spotykała się co dwa miesiące, podejmując decyzje o kierunkach dalszych prac nad wdrażaniem poszczególnych decyzji DCI. Natomiast poszczególne kraje informowały Sojusz poprzez swoich przedstawicieli w HLSG, o programach, planach i pracach podjętych w ramach implementacji DCI. Ponadto, zgodnie z wytycznymi HLSG, państwa członkowskie dwa razy w roku składały tzw. raport narodowy, dotyczący poziomu implementacji inicjatywy[94]. Jeśli chodzi o HLSG, to grupa ta przedstawia sprawozdania ze swojej działalności na forum Rady NATO podczas sesji ministrów spraw zagranicznych oraz w sesji ministrów obrony. Stan implementacji DCI był na bieżąco monitorowany poprzez regularne wydawanie *Kompendium DCI*, opisujące w szczegółowy sposób stan wdrażania poszczególnych decyzji[95].

Do najważniejszych zadań, którymi zajęła się HLSG, należały harmonizacja planowania obronnego w ramach NATO i adaptacja planowania obronnego NATO dla potrzeb rozwoju zdolności operacyjnych Unii Europejskiej. Ponieważ większość decyzji w ramach DCI była bardzo kosztowna, HLSG wskazywała na potrzebę głębokiej współpracy wielonarodowej, której ostatecznym efektem miało być obniżenie kosztów

---

[94] Pierwszy kompleksowy raport narodowy dotyczący implementacji DCI przez Polskę został przekazany 12 maja 2000 r. Kolejna wersja tego raportu została zawarta w dokumencie "Odpowiedź RP na Kwestionariusz Planowania Obronnego NATO w 2000 r". Ostatni raport narodowy w tej sprawie został przedłożony w KG NATO w kwietniu 2001r.

[95] Do końca 2001r. wydano 12 edycji tego kompendium.

związanych z implementacją inicjatywy. Oprócz naturalnych koordynatorów DCI, którymi były wyspecjalizowane agencje NATO, szereg państw członkowskich podjęło się koordynowana prac na wybranych kierunkach, w których miały największe doświadczenie. Należały do nich:

- *Norwegia* - strategiczny transport morski (DM 2, 3, 5);
- Holandia - tankowanie w powietrzu (DM 2, 3, 5);
- *Kanada i Wielka Brytania* - współpraca w zakresie zarządzania zasobami logistycznymi (SL 10);
- *Holandia* - wspólne planowanie zakupów amunicji precyzyjnego rażenia do samolotów F-16 (EE 3);
- *Francja* - współpraca w zakresie taktycznych systemów łączności (CC2);
- *USA* - współpraca w zakresie środków identyfikacji na polu walki (EE5 i EE19);
- *Hiszpania* - współpraca w zakresie badań i rozwoju min morskich oraz przeciwdziałaniu zagrożeniom ze strony torped (SF 6);
- *Grecja* - strategiczny transport morski (DM 5).

Postępy we wdrażaniu postanowień DCI przez państwa członkowskie Sojuszu wskazywały, w ocenie Sztabu Międzynarodowego KG NATO, na zróżnicowany poziom implementacji poszczególnych decyzji inicjatywy. Z reguły głównym czynnikiem determinującym działania państw były narodowe interesy bezpieczeństwa, które powodowały dopasowanie implementacji zadań inicjatywy do działań w ramach narodowych przeglądów obronnych.

W raporcie HLSG dla Ministrów Obrony, Sztab Międzynarodowy KG NATO przedstawił analizę planowanej implementacji poszczególnych decyzji DCI w funkcji realizacji Celów Sił Zbrojnych NATO 2000 (patrz **tabela 1**).

Tabela 1. Poziom planowanej implementacji DCI w funkcji realizacji Celów Sił Zbrojnych NATO 2000

Poziom implementacji	Pełna implementacja (FI)	Częściowa implementacja (PI)	Wydłużony okres implementacji (EI)	Przyjęto do Rozważań (UC)	Nie planuje się implementacji (NI)
Obszar DCI					
DM	*44%*	*35%*	*6%*	*12%*	*3%*
SL	*55%*	*28%*	*10%*	*5%*	*2%*
EE	*35%*	*37%*	*15%*	*10%*	*3%*
SF	*37%*	*37%*	*16%*	*7%*	*3%*
CC3	*43%*	*29%*	*20%*	*6%*	*1%*
Ogółem	***44%***	***33%***	***13%***	***7%***	***2%***

Z kolei w oparciu o raporty zaprezentowane przez poszczególnych członków NATO, wyniki implementacji DCI w ramach całego Sojuszu na koniec 2001r. wyglądały następująco:

- prawie jedna trzecia decyzji DCI była skutecznie implementowana (przy czym polowa z nich pozostawała w środkowej fazie wdrażania, zaś proces realizacji pozostałych decyzji pozostawał w stadium początkowym);
- niektóre z decyzji o krytycznym znaczeniu, zwłaszcza w obszarach EE (utrzymanie skuteczności operacji wielonarodowych na wszystkich poziomach ich intensywności) i SF (zapewnienie zdolności przetrwania i ochrony sił z dala od macierzystych baz oraz zwiększenie możliwości infrastruktury wojskowej poprzez usprawnienie obrony i ochrony wojsk), nie były implementowane w zadawalającym stopniu;
- mniej niż połowa Celów SZ odnoszących się do DCI została zadeklarowana przez państwa jako w pełni zaakceptowane; jedna trzecia celów została zaakceptowana częściowo;
- występowało znaczące zróżnicowanie pomiędzy poszczególnymi

państwami we wdrażaniu zadań Inicjatywy w ramach Celów SZ;

- powołano wielonarodowe grupy robocze, których zadaniem było wypracowanie obszarów współpracy pomiędzy państwami NATO w procesie osiągania konkretnych zdolności DCI. Sygnalizowano przy tym potrzebę większego zaangażowania czynnika politycznego w celu nadania dodatkowego impetu powyższym pracom;
- postulowano również dodatkowe zaangażowanie się państw NATO w sprawy związane z podjęciem decyzji na szczeblu ministerialnym dotyczących dodatkowych środków finansowych, niezbędnych zarówno do finansowania zadań związanych z DCI, jak i przyśpieszenia reform obronnych;
- oceniono, że HLSG wypracowała zadawalające mechanizmy monitoringu postępu prac w ramach DCI. Jesienią 2001 HLSG zamierzała dokonać przeglądu możliwości objęcia zagadnień związanych z koncepcją ESDI w ramach prac grupy.

W oparciu o powyższe ustalenia opracowane zostały szczegółowe wnioski dotyczące realizacji poszczególnych decyzji DCI. Przedstawiały się one następująco:

1. **Możliwość rozwinięcia znaczących sił poza narodowe terytorium i mobilność sił rozmieszczonych na teatrze działań.**

   W wymiarze zdolności strategicznego przerzutu wojsk w wypadku zaistnienia konieczności prowadzenia przez NATO operacji w odpowiedzi na zaistnienie kryzysu, większość państw Sojuszu zamierzała wykorzystywać komercyjne środki transportu drogą morską lub powietrzną. W przypadku operacji z zakresu Art. 5 większość państw deklarowała posiadanie odpowiedniego ustawodawstwa (lub podjęcie odpowiednich prac nad stosownymi rozwiązaniami prawnymi), powalającego na wykorzystanie cywilnych środków transportowych w razie zaistnienia konieczności przerzutu wojsk w celu obrony sojuszników z NATO.

2. **Zapewnienie ciągłości wsparcia działań i ochrony sił z dala od macierzystych baz poprzez usprawnienie logistyki.**

Wszystkie państwa zadeklarowały chęć pogłębiania współpracy międzynarodowej w ramach logistyki, co znalazło swój wyraz w podjęciu szeregu wielonarodowych inicjatyw (np. NAMSA - Weapons System Partnership, Logistic Stock Exchange System etc.). Istniał zarazem konsensus co do potrzeby powołania Wielonarodowego Połączonego Centrum Logistycznego Sojuszu (Multinational Joint Logistic Centre - MJLC). Nieco gorzej przedstawiała się sytuacja w dziedzinie HNS. Pomimo poparcia przez państwa NATO ogólnych zasad dotyczących wzmocnienia logistycznego komponentu w ramach koncepcji Wsparcia ze strony Państwa-Gospodarza, jedynie pięciu sojuszników zdecydowało się na szeroką implementację propozycji Celów SZ związanych z HNS, a jedynie cztery państwa Sojuszu prowadziły prace nad Katalogiem Zdolności HNS. Analiza odpowiedzi państw członkowskich NATO na zadania wynikające z obszaru Sustainability and Logistics i dotychczasowe działania sugerowały, że z uwagi na ograniczenia finansowe w praktyce większość państw NATO położyła zdecydowany nacisk na rozwój zdolności logistycznych głównie w Siłach Reagowania (Wysokiej Gotowości) i możliwości niezbędnych dla prowadzenia długotrwałych operacji reagowania kryzysowego.

3. **Utrzymanie skuteczności operacji wielonarodowych na wszystkich poziomach ich intensywności.**

Realizację tej dziedziny DCI państwa członkowskie NATO opierały w największym stopniu na własnych narodowych interesach, ich geostrategicznej lokalizacji oraz stopniu modernizacji własnego potencjału obronnego. Zwracano również uwagę na fakt, że rozwój zdolności o najwyższym stopniu zaawansowania (jak np. SEAD - obezwładnianie obrony powietrznej przeciwnika) był w poważnym

stopniu ograniczany trudnościami finansowymi. W sumie w ramach niniejszej dziedziny DCI osiągnięto znaczący postęp jedynie w dziedzinie ujednolicenia doktryn i procedur.

4. **Zapewnienie zdolności przetrwania i ochrony sił z dala od macierzystych baz oraz zwiększenie możliwości infrastruktury wojskowej poprzez usprawnienie obrony i ochrony wojsk.**

   Zanotowano pewien postęp w dziedzinie ochrony wojsk, platform bojowych, systemów obrony powietrznej, infrastruktury morskiej. Zdecydowanego znaczenia nabrała również w działaniach narodowych kwestia ochrony przed bronią masowego rażenia na polu walki, choć państwa NATO planowały również szereg działań zmierzających ku podniesieniu zdolności w zakresie ochrony, np. przeciwko atakom terrorystycznym.

5. **Lepsze dostosowanie wspólnych systemów dowodzenia, kierowania oraz łączności informatycznej do wymagań przyszłych operacji wojskowych Sojuszu.**

   Z uwagi na swój kompleksowy charakter, wyzwania narodowe oraz problemy finansowe powyższa dziedzina napotykała trudności choć wiele państw zadeklarowało poparcie dla szeregu decyzji DCI związanych z systemami dowodzenia i kierowania(np. w ramach rozwoju wspólnych mobilnych systemów C2). Bardzo delikatną kwestią był problem zaangażowania państw partnerskich w prace Sojuszu.

Rozdział 4.

POLSKA WOBEC DCI

4.1. Problematyka DCI w polskich dokumentach strategicznych

Przyjęcie Inicjatywy na rzecz Zdolności Obronnych zbiegło się ze wstąpieniem Polski do struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego. W trakcie opracowywania ram DCI polskie poparcie dla tej inicjatywy opierało się na założeniu, że dostosowanie potencjału obronnego NATO do wymagań strategicznych XXI w. leży w narodowym interesie bezpieczeństwa RP. Sojusz niezdolny do sprostania współczesnym zagrożeniom nie będzie bowiem w stanie wspomóc Polski w razie pojawienia się istotnych zagrożeń dla naszego bezpieczeństwa.

Takie stanowisko znalazło swoje odzwierciedlenie w najważniejszych dokumentach koncepcyjnych: „Strategii Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej" przyjętej w dniu 4 stycznia 2000 roku oraz w uszczegóławiającej ją „Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej" z 23 maja 2000 roku.

W „Strategii Bezpieczeństwa RP" problematykę DCI ujęto w kontekście integracji wojskowej jako elementu złożonego i wielowymiarowego procesu integracji Polski ze strukturami polityczno-militarnymi NATO. W treści dokumentu podkreślono, że przedsięwzięciem o priorytetowym znaczeniu dla podjęcie skutecznych działań na rzecz dostosowania systemu obronności państwa umożliwiającego współudział w ramach NATO, jest „zwiększenie zdolności RP do obrony oraz udziału w innych przedsięwzięciach inicjowanych przez Sojusz; przede wszystkim dotyczy to Inicjatywy Zdolności Obronnych (DCI)"[96], obok „przygotowania infrastruktury wojskowej i cywilnej do przyjęcia i wsparcia sił wzmocnienia Sojuszu w ramach wypełniania obowiązków państwa-gospodarza". Ponadto w Strategii stwierdzono, że „przyspieszenie procesu integracji wojskowej z NATO wiąże się z podjęciem szeregu

[96] „Strategia Bezpieczeństwa RP" par.3.2.2.

zdecydowanych kroków, które umożliwią wzrost nakładów na modernizację sił zbrojnych poprzez istotne zmiany, w tym wewnątrz budżetu MON". Zapis taki otwierał możliwość do tworzenia ram funkcjonalnych dla implementacji DCI w ramach procesu modernizacji SZ RP.

W „Strategii Bezpieczeństwa RP" odniesiono się również do kwestii Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony, której rozwój Polska popiera jako „wzmocnienie europejskiego filaru NATO". W dalszej treści dokumentu zapisano, że „zwiększenie zdolności i odpowiedzialności europejskich państw Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony wzmacnia Sojusz jako całość i jest w pełni zgodne z interesami bezpieczeństwa Polski".

W rozdziale Strategii opisującym kierunki zmian w Siłach Zbrojnych RP zapisano, że „Polska i jej Siły Zbrojne włączone zostały w zintegrowany cykl planowania Sił Zbrojnych NATO", oraz że proces dostosowywania SZ RP jest „zgodny z Koncepcją Strategiczną i Inicjatywą Zdolności Obronnych". Dokument wskazuje także na to, że strategiczna rola naszego kraju w ramach NATO wymaga obok „utrzymania zdolności bojowej głównych sił obrony", także „doskonalenia sił reagowania - w tym zasadniczego podniesienia stopnia ich gotowości, uzyskania większej mobilności i zdolności do działania poza terytorium kraju i zwiększenia interoperacyjności". Wyszczególnienie powyższych elementów, zasadniczo wpisuje się w założenia DCI, która ukierunkowana była na osiągnięcie takich zdolności przez siły zbrojne NATO.

„Strategia Obronności RP" rozwinęła zapisy „Strategii Bezpieczeństwa RP" i przełożyła je na potrzeby Sił Zbrojnych RP. Adaptację założeń DCI odnaleźć można w rozdziale poświęconym zdolnościom operacyjnym SZ RP (4.2.2.). Wśród zdolności operacyjnych, na których koncentrować się miał wysiłek sił zbrojnych wymieniono:

- gotowość bojową i mobilizacyjną,
- efektywność wywiadu i rozpoznania wojskowego,
- efektywność dowodzenia,
- elastyczność reagowania i mobilność,
- skuteczność rażenia,

- żywotność wojsk.

Mobilność, efektywność dowodzenia oraz żywotności wojsk pokrywają się z trzema obszarami DCI (DM, CC, SF)[97]. Według zapisów Strategii, mobilność wojsk jako jeden z podstawowych czynników powodzenia współczesnych operacji militarnych planuje się osiągać głównie przez „odpowiednie wyposażenie wojsk w środki transportu lądowego, morskiego i powietrznego, jak również utrzymanie i rozwój niezbędnej infrastruktury na potencjalnym teatrze działań". Sposobem na zwiększenie mobilności miało być także „pozyskanie potrzebnych środków transportowych w wyniku mobilizacji zasobów bądź świadczeń wsparcia ze strony instytucji i agencji komercyjnych".

Z kolei w przypadku efektywności dowodzenia, której miarę określono jako „poziom zdolności zapewnienia dowódcom na wszystkich szczeblach bieżących i pełnych danych do planowania, organizowania, koordynowania i kontrolowania przebiegu działań" strategia szczególne znaczenie nadawała zapewnieniu zgodności funkcjonalnej, organizacyjnej, technicznej i informacyjnej systemów dowodzenia w czasie pokoju z potrzebami czasu wojny.

W „Strategii Obronności RP" zdefiniowano pojęcie żywotności wojsk jako „ich odporność na różnorodne oddziaływanie przeciwnika oraz zdolność do długotrwałego działania w różnych środowiskach operacyjnych, warunkach terenowych i klimatycznych". Osiągnięcie tej zdolności miało zapewnić wyposażanie wojsk w środki zwiększające ochronę przed skutkami użycia współczesnych systemów ogniowych i informacyjnych oraz broni masowego rażenia. Odnosiło się to głównie do systemów obrony powietrznej; sił i środków rozpoznania i osłony radioelektronicznej; systemów i środków ochrony indywidualnej i zbiorowej przed skutkami użycia broni masowego rażenia; sprzętu do wykrywania skażeń chemicznych i biologicznych oraz ich neutralizacji i niesienia pomocy w porażonych rejonach; środków ochrony przed nowoczesnymi minami morskimi i torpedami. W tym kontekście odniesiono się także do zapewnienia właściwego wsparcia logistycznego warunkującego możliwości prowadzenia w miarę długotrwałych działań w różnych warunkach, w tym także w znacznym oddaleniu od macierzystego terytorium.

---

[97] Rozwinięcie skrótów i opis poszczególnych zdolności zob. w rozdziale 3.2.

Obie przyjęte w 2000 roku strategie stanowiły koncepcyjne podstawy do opracowania dokumentów wykonawczych, przekładających zapisy strategii na konkretne zadania dla Sił Zbrojnych RP. Zarówno „Strategia Bezpieczeństwa RP", jak i „Strategia Obronności RP" wskazywały wyraźny kierunek transformacji wojskowej, której celem miały być mobilne siły zbrojne, zdolne do prowadzenia operacji na odległych teatrach działań oraz kompatybilne i interoperacyjne z wojskami NATO. W tym kontekście DCI stanowiło ważne narzędzie określające nie tylko priorytetowe zadania, ale gwarantujące spójność wysiłków wszystkich sojuszników.

4.2. Realizacja założeń DCI w SZ RP

Proces adaptacji DCI, będący kluczowym elementem dostosowywania sił zbrojnych państw NATO do wymagań środowiska bezpieczeństwa objął również Siły Zbrojne RP. W polskiej polityce obronnej inicjatywa ta postrzegana była głównie jako główne narzędzie transformacji wojskowej Sojuszu i wojskowej implementacji Nowej Koncepcji Strategicznej NATO, przyjętej podczas szczytu w Waszyngtonie w kwietniu 1999r. Często podkreślono również pomocniczy charakter DCI w kontekście nowych członków NATO (Polska, Czechy i Węgry) - swoistego rodzaju "drogowskaz" w ramach formułowania i implementacji narodowych planów integracyjnych.

DCI będąc ściśle związana z procesem planowania obronnego NATO, w tym planowaniem sił zbrojnych, poprzez formułowanie celów do osiągnięcia w określonym czasie w sposób logiczny implikowała zmianę, rozszerzenie zakresu i sformułowanie nowych celów dla sił zbrojnych w ramach aktualnego wówczas cyklu planowania obronnego NATO. W stosunku do Polski podjęto działania związane z powiązaniem wymagań sformułowanych w ramach sojuszniczego planowania obronnego z wymaganiami DCI oraz narodowymi planami modernizacji i rozwoju sił zbrojnych.

Wdrażanie Inicjatywy Zdolności Obronnych zbiegło się z procesem negocjacji „Propozycji Celów Sił Zbrojnych NATO 2000 i Wymagań Długoterminowych dla RP". W latach 1999-2001 Siły Zbrojne RP realizowały częściowo zadania w obszarach DCI poprzez implementację Celów edycji

2000 oraz w ramach corocznych „Planów udziału resortu obrony narodowej w przedsięwzięciach integracyjnych z NATO i Programu Partnerstwo dla Pokoju". Dotyczyły one głównie: zwiększenia możliwości wywiadu strategicznego, rozwijania sprawozdawczości logistycznej, zgromadzenia zapasów szczepionek dla sił rozwijanych, rozwijania sił natychmiastowego reagowania wojsk lądowych, rozwijania wsparcia bojowego sił natychmiastowego reagowania wojsk lądowych, rozwoju obrony powietrznej krótkiego zasięgu, tworzenia komórek współpracy cywilno - wojskowej, przygotowania wsparcia narodowego dla sił reagowania, rozwoju taktycznego rozpoznania powietrznego, wymiany samolotów transportowych, rozwoju możliwości obrony przeciwlotniczej dalekiego zasięgu i rozwoju łączności morskiej.

W wymiarze planowania narodowego przyjęto wówczas założenie, że chociaż realizacja DCI nie może być oderwana od sojuszniczego systemu planowania obronnego, to powinna ona uwzględniać realia budżetowe Ministerstwa Obrony Narodowej. Biorąc pod uwagę przyjęty piętnastoletni cykl implementacji głównych programów narodowych, Ministerstwo Obrony Narodowej zadecydowało o ich aktualizacji pod kątem DCI w "Programie Integracji z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego i Modernizacji Sił Zbrojnych RP na lata 1998 - 2012 ". Główne obszary, które wymagały uaktualnienia zostały scharakteryzowane w raporcie na temat kierunków zmian w SZ RP i objęły: misje i zadania sił zbrojnych, wielkość i organizację sił zbrojnych, C2, logistykę, uzbrojenie oraz szkolenie. Raport został przedstawiony Radzie Ministrów oraz był przedmiotem debaty w Sejmie. Posłużył on jako punkt wyjścia dla opracowania pierwszego z wydawanych później cyklicznie 6-letnich programów rozwoju SZ RP.

Potrzeba realizacji w dłuższej perspektywie DCI znalazła swoje odzwierciedlenie w „Wytycznych Ministra Obrony Narodowej do planowania i programowania obronnego w resorcie obrony narodowej na lata 2000-2006". W rozdziale omawiającym planowanie i programowanie utrzymywania Sił Zbrojnych RP znalazły się zapisy mówiące o poprawie jakości sił wyrażającej

się w zwiększeniu tempa modernizacji technicznej; stopniowym osiąganiu zdolności do uczestniczenia w realizacji misji Sojuszu (w szczególności misji stabilizacyjnych i prewencyjnych oraz operacji reagowania kryzysowego) oraz doskonaleniu zabezpieczenia przyjęcia sojuszniczych sił wzmocnienia w ramach zadań „państwa –gospodarza" (HNS) i wykonywania podstawowych zadań strategicznych na terytorium innego państwa sojuszniczego i poza obszarem NATO.

W celu właściwej implementacji oraz sprawozdawczości z realizacji DCI w Siłach Zbrojnych RP wydano stosowne akty prawne: „Decyzję Ministra Obrony Narodowej nr 63/MON z dnia 18.04.2000r. w sprawie udziału Ministerstwa Obrony Narodowej w procesie Rocznego Przeglądu Obrony Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w latach 2000-2001" oraz „Decyzję Ministra Obrony Narodowej nr 63/MON z dnia 13.04. 2001r. w sprawie udziału Ministerstwa Obrony Narodowej w procesie Rocznego Przeglądu Obrony Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w roku 2001". Obie decyzje określały odpowiedzialnych wykonawców oraz regulowały tryb i sposób opracowania i przekazania przez nich sprawozdań z realizacji planów i zakupów. Na podstawie tych sprawozdań Departament do Spraw Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego MON sporządził i przekazał do KG NATO kolejne trzy raporty narodowe w sprawie implementacji (kwiecień 2000r., lipiec 2000r. oraz kwiecień 2001r.).

Po przyjęciu przez Radę Ministrów "Programu Przebudowy i Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2001-2006" na nim oparta została kontynuacja implementacji DCI przez SZ RP. Jednak zważywszy na to, że Program jedynie sankcjonował realizację przyjętych do implementacji Celów SZ i Wymagań Długoterminowych, to nie spowodował on przełomu w tempie implementacji DCI przez Polskę. Tak więc dalsze wykonanie zadań w ramach DCI przez Siły Zbrojne RP wymagało ciągłego uaktualniania i dostosowywania tego Programu.

W przyjętych „Celach Sił Zbrojnych NATO 2000 i Wymagań Długoterminowych dla RP" spośród 137 propozycji adresowanych do Polski

91 z nich (67%) miało bezpośredni związek z DCI. Z kolei spośród 43 Wymogów Długoterminowych 25 (58%) miało związek z DCI. W kontekście zadań DCI[98] Polska przyjęła (całkowicie, bądź częściowo) 70 proc. celów oraz częściowo zaakceptowała aż 76 proc. wymogów długoterminowych (żadnego wprawdzie nie przyjęto całkowicie, ale żadnego też nie odrzucono)[99].

Analiza przyjętych do realizacji zobowiązań pod kątem oceny ich wpływu na zwiększenie zdolności sił do realizacji zadań związanych z DCI wykazała jednak, że SZ RP nie były w stanie, w omawianym cyklu planistycznym, sprostać wymogom DCI. Dotyczyło to przede wszystkim takich kwestii, jak:

1. Zapewnienie odpowiedniej liczby sił o odpowiednim stopniu gotowości, będących w stanie uczestniczyć w operacjach poza terytorium kraju - skromna liczba jednostek wydzielanych przez Polskę do sił reagowania sprawiała, że nasz wkład (nawet wtedy gdyby siły te były w pełni zdolne do realizacji zadań związanych z DCI) był stosunkowo niewielki, a wymagane wskaźniki będą osiągnięte częściowo. Szereg programów modernizacyjnych, bezpośrednio związanych z poprawą zdolności bojowej wojsk, osiąganych będzie w wydłużonym czasie, sukcesywnie do posiadanych środków budżetowych. Niewielkie wsparcie realizacyjne uzyskały również wymagania długoterminowe dotyczące wzrostu efektywności wojsk do prowadzania działań bojowych. Poprawa w tym obszarze, będzie osiągana w drodze uzyskiwania standardów szkolenia wojsk (m.in. utworzone zostanie Centrum Symulacji Komputerowych i Gier Wojennych) oraz wyposażania wojsk w nowoczesne systemy uzbrojenia lub modernizacji perspektywicznego sprzętu, w tym głównie:
   - w Wojskach Lądowych - zakup i modernizacja śmigłowców bojowych, systemów rakietowych pocisków przeciwpancernych, modernizacja czołgów i artylerii lufowej. Tworzone będą elementy wsparcia działań psychologicznych oraz kontynuowany będzie proces formowania

[98] Cele te dotyczyły pełnego spektrum obszarów DCI.

[99] Częściowo przyjęto 19 wymogów (76 proc.), wzięto pod rozwagę 6 (24 proc.). Wymogi długoterminowe w *przeważającej większości mają charakter zobowiązań do prowadzenia* prac badawczych nad nowymi technologiami, pozwalającymi skutecznie realizować cele wojskowe oraz chronić własne siły przed działaniami nieprzyjaciela.

komórek łącznikowych umożliwiających współdziałanie elementów lądowych i powietrznych;

- w Wojskach Lotniczych i Obrony Powietrznej - pozyskanie (zakup) ogółem 60 samolotów wielozadaniowych wraz z systemami amunicji precyzyjnego rażenia (przy czym gotowość pierwszą eskadrą 16 samolotów do użycia w składzie Głównych Sił Obronnych należało osiągnąć od 2003 r.), kontynuowanie modernizacji samolotów MiG-29 i zestawów rakietowych S-200 WEGA i S-125 NEWA oraz doposażenie samolotów Su-22. Decyzja rządowa o pozyskaniu samolotu wielozadaniowego stanowi punkt zwrotny poprawy efektywności WLOP;
- w Marynarce Wojennej RP - sukcesywne doposażenie jednostek wydzielonych do Sił NATO w wymagane uzbrojenie i sprzęt, pozyskanie drugiej fregaty oraz modernizacja morskiego samolotu patrolowego. Nie ulegną jednak poprawie możliwości okrętów w zakresie precyzyjnego zwalczania obiektów w głębi lądu. Przewiduje się wyposażenie okrętów klasy ORKAN w wymagane systemy rakietowe, jednak ostateczne decyzje w tym zakresie jeszcze nie zapadły.

2. Zapewnienie środków transportu umożliwiających przerzut sił w rejon operacji oraz ich przemieszczanie w teatrze działań - przyjęte cele w niewielkim stopniu wychodziły naprzeciw zadaniom DCI związanym z transportem strategicznym i taktycznym. Siły Zbrojne RP nie zostały wyposażone w wymagane środki przerzutu strategicznego - powietrzne i morskie. Zrealizowany w latach 2003 - 2005 zakup 12 średnich samolotów transportowych dla Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej pozwolił jedynie na utrzymanie dotychczasowego potencjału transportu powietrznego. Będące na wyposażeniu Marynarki Wojennej RP okręty transportowo - minowe (typu LUBLIN), nie spełniają, sojuszniczych wymagań i nie osiągną wymaganych standardów do przerzutu wojsk. Wzrost możliwości w obszarze rozwinięcia znaczących sił poza narodowym terytorium i ich mobilności w teatrze działań (DM) będzie realizowany głównie

w drodze dwu i wielostronnych porozumień, dotyczących wykorzystania wydzielonych środków transportu strategicznego (powietrznego i morskiego). W obszarze możliwości operowania wojsk w każdym rejonie działań z dala od macierzystych baz - wymagane wskaźniki zostaną osiągnięte częściowo. Wzrost możliwości wojsk będzie następował poprzez standaryzację uzbrojenia i sprzętu oraz wdrażanie procedur dotyczących ciągłość wsparcia sił i ich zaopatrywania, a także utrzymywanie zapasów środków bojowych i materiałowych stosownie do norm ich urzutowania w pierwszej kolejności dla jednostek Sił Reagowania, a następnie Głównych Sił Obronnych i Wzmocnienia Marynarki Wojennej. Poprawie ulegną możliwości w zakresie ratownictwa, wsparcia i ewakuacji medycznej wojsk oraz realizacji zadań wynikających z obowiązków Wsparcia Państwa Gospodarza (HNS), głównie w zakresie przemieszczania (ruchu) wojsk. W Wojskach Lądowych tworzone będą elementy współpracy cywilno - wojskowej. Zmodernizowane zostały pododdziały 10 Brygady Logistycznej wydzielające elementy wsparcia logistycznego dla lądowych jednostek Sił Reagowania. Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej nie posiadały samolotów tankowania powietrznego i nie przewidywano ich zakupu w okresie planistycznym. Problem tankowania w powietrzu będzie możliwy do rozpatrzenia z chwilą pozyskania samolotów wielozadaniowych, w ramach współpracy z innymi sojusznikami. Przewidziano utworzenie grupy ratownictwa i modułu naziemnego wsparcia inżynieryjnego dla Lotniczych Sił Reagowania, który miał uzyskać wymaganą zdolność do 2005 roku. Jednostki Marynarki Wojennej RP wydzielone do NATO sukcesywnie były wyposażane w sprzęt poprawiający ich możliwości operowania w oddalonych akwenach morskich. Utrzymywane były w gotowości do użycia morskie środki logistyczne, w tym zbiornikowiec BAŁTYK wydzielony do Sił Szybkiego Reagowania oraz środki brzegowe i medyczne.

Polska przeprowadziła wstępną modernizację elementów infrastruktury wyznaczonych do współpracy z siłami NATO w celu spełnienia

NATO-wskich standardów włączając w to identyfikację możliwych lotniczych i morskich portów załadunkowych, bocznic kolejowych i innych obiektów infrastruktury, w celu wsparcia przyjęcia wojsk i planowania ich dalszego przemieszczania. Opracowano ogólny Katalog Możliwości HNS dla potrzeb Dowództw NATO i państw sojuszniczych. Obecnie Polska aktywnie uczestniczy w posiedzeniach odpowiednich instytucji (Komitet Szefów Wojskowych Służb Medycznych NATO - COMEDS, Grupa Doradcza do spraw Przemieszczenia i Transportu - MAG) oraz grup roboczych.

Ponadto Polska uczestniczy oraz planuje dalej rozwijać zdolności w zakresie wsparcia wielonarodowych elementów struktury logistycznej, takich jak Wielonarodowe Połączone Centrum Logistyczne Sojuszu (MJLC), Centrum Koordynacji Przerzutu drogą Powietrzną (Air Lift Coordination Center - ALCC), Komórka Koordynacyjna Lotniczego Zadania Bojowego (Air Mission Coordination Cell - AMCC) oraz struktur medycznych wielonarodowego Teatru Działań.

Dokonano zakupów i modernizacji zadeklarowanej liczby sprzętu mps szczebla taktycznego. W ramach implementacji Logistycznego Systemu Zabezpieczenia Działań na Obszarze (Logistics Functional Area Service - LOGFAS), do końca 2003 zaplanowano i wdrożono system Sojuszniczego Systemu Rozmieszczenia i Kontroli Ruchu (Allied Deployment and Movement System -ADAMS).

Zwiększenie możliwości logistycznego wsparcia operacji – realizacja celów z tym związanych nie doprowadziła do znacznego zwiększenia zdolności logistycznych. Dotyczyło to przede wszystkim takich wymogów DCI, jak: zwiększenie liczby sił zdolnych do wsparcia operacji; zwiększenie możliwości rotacji długotrwałych operacji poprzez zapewnienie odpowiedniej gotowości i przygotowania tych sił; rozwój zdolności wsparcia medycznego i zdolności do ewakuacji oraz zwiększenie zdolności do prowadzenia wielonarodowych operacji logistycznych.

3. Zwiększenie zdolności do skutecznej realizacji celów wojskowych - poziom akceptacji celów dotyczących tego obszaru był najmniejszy, gdyż właśnie ta dziedzina DCI była najbardziej kosztowna. Wiązało się to z modernizacją sprzętu i uzbrojenia oraz wdrażaniem nowych technologii[100].
4. Zwiększenie zdolności sił i infrastruktury do przetrwania w trakcie operacji - w porównaniu z pozostałymi obszarami DCI - wypadło korzystnie. Przyjęto (całkowicie, bądź częściowo) 16 z 20 celów, w tym większość odnoszących się do nowych zagrożeń związanych z proliferacją BMR. W obszarze zdolności wojsk do przetrwania na polu walki wymagane wskaźniki zostały osiągnięte częściowo. Poprawa zdolności wojsk w tym obszarze będzie osiągana poprzez:
   - kontynuowanie wprowadzania indywidualnych i zbiorowych środków ochrony i obrony przed bronią masowego rażenia;
   - wyposażenie i przygotowanie żołnierzy do działania w różnych warunkach klimatycznych i terenowych. Użycie naszych jednostek wojskowych w środowisku stosowania broni masowego rażenia, pomimo podejmowanych wysiłków, w dalszym ciągu wymagało będzie znaczącego wsparcia ze strony innych państw NATO.

W Wojskach Lądowych przewidywano: wprowadzenie zdalnie sterowanych min przeciwpancernych i systemów do ich usuwania oraz przenośnych zestawów rakietowych typu "GROM"; utworzenie i przygotowanie specjalistycznych pododdziałów obrony przeciwchemicznej, zmodernizowanie taktycznych zespołów kontroli obszaru powietrznego wsparcia lotniczych Sił Reagowania; modernizację wyposażenia jednostek WRE.

W Wojskach Lotniczych i Obrony Powietrznej modernizowany miał być sprzęt ochrony wojsk przed działaniem klasycznych środków napadu

---

[100] Cały szereg celów wziętych pod rozwagę dotyczył kwestii o istotnym znaczeniu dla DCI: możliwości rozwinięcia sił w ekstremalnych warunkach pogodowych, lotniczego uzbrojenia precyzyjnego *rażenia*, *nowoczesnych pocisków rakietowych powietrze-powietrze*, systemu precyzyjnego kierowania pocisków rakietowych W-Z, głęboko penetrującego uzbrojenia lotniczego.

powietrznego. Przewidywany po 2006 roku zakup 2 zestawów rakietowych TMD spowodował, iż w okresie planistycznym nie została zapewniona osłona wojsk przed uderzeniami taktycznych rakiet samosterujących najnowszej generacji i rakiet balistycznych.

W Marynarce Wojennej RP zaplanowano wprowadzenie do służby nowych korwet uzbrojonych w zestawy do zwalczania niskolecących przeciwokrętowych pocisków rakietowych oraz wyposażenie portów wojennych Gdynia i Świnoujście w przyłącza kablowe umożliwiające okrętom dostęp do systemu łączności NATO.

5. W obszarze systemów dowodzenia i kierowania - wymagane wskaźniki zostały osiągnięte częściowo. Przewidywano, że w tym obszarze kontynuowany będzie proces dostosowania do standardów NATO narodowego systemu obrony powietrznej oraz rozpoznania wojskowego. Zmodernizowane zostaną stacjonarne systemy dowodzenia i łączności polowej, a także sukcesywnie wyposażane będą wojska w mobilne systemy łączności i informatyki umożliwiające im współdziałanie w środowisku wielonarodowym.

W Wojskach Lądowych kontynuowana miała być wymiana środków przekazywania utajnionej informacji pomiędzy dowództwami NATO, Dowództwem Wojsk Lądowych i dowództwami korpusów ogólnowojskowych. W Wojskach Lotniczych i Obrony Powietrznej przewidziano wprowadzenie wymaganych systemów dowodzenia i łączności, które znacznie rozszerzą możliwości użycia Sił Powietrznych w przestrzeni powietrznej NATO (pełna integracja w ramach Zintegrowanego Systemu OP NATO - do końca 2012). Sytuacja ta ograniczać będzie efektywne współdziałanie wojsk lądowych i powietrznych w operacjach połączonych. Jednostki Marynarki Wojennej RP wydzielone do NATO sukcesywnie miały być wyposażane w interoperacyjne systemy dowodzenia i łączności umożliwiające im współdziałanie w środowisku wielonarodowym. Ponadto, we współpracy z innymi krajami, przewidywano wypracowanie koncepcji pozyskania

i eksploatacji nowej (lub zmodernizowanej) jednostki pływającej, spełniającej funkcję okrętowego Stanowiska Dowodzenia Międzynarodowych Połączonych Sił Operacyjnych.

Mimo, że w latach 2001 - 2006 realizacja celów i wymagań długoterminowych miała stanowić zasadniczy sposób wdrażania DCI, to dla trzech nowych członków NATO miały być one przede wszystkim narzędziem ułatwiającym osiągnięcie odpowiedniego stopnia interoperacyjności z siłami sojuszników. Chcąc jednak aktywnie wpływać na kształt polityczno-wojskowej i obronnej strategii NATO, Polska musiała w wymierny sposób uczestniczyć w implementacji DCI. Główną przeszkodę w aktywnym włączeniu się w implementacje DCI stanowiły ograniczenia finansowe. Dlatego Polska musiała dokonać priorytetyzacji zobowiązań, koncentrując się na tych kierunkach rozwoju potencjału obronnego NATO, które w najlepszy sposób zaspokajały interes bezpieczeństwa RP i przyczyniały się do uzupełnienia wspólnych zdolności obronnych sojuszu. Starano się dążyć do kompatybilności własnego potencjału obronnego z potencjałem innych sojuszników, ale zgodnie z naszymi możliwościami finansowymi.

Badając problematykę implementacji DCI z perspektywy 5 lat, na uwagę zasługuje fakt, że w owym czasie brakowało szerokiej debaty nad tym zagadnieniem, która wychodziłaby poza Ministerstwo Obrony Narodowej. Ze względu na polityczny wymiar Inicjatywy Zdolności Obronnych, jej realizacja na szczeblu narodowym wymagała zaangażowania czynnika politycznego w celu skoordynowania wysiłków instytucji rządowych, naukowo-badawczych oraz przemysłu obronnego, zajmujących się obszarami DCI wykraczającymi poza kompetencje Ministerstwa Obrony Narodowej. Wdrażanie DCI powinno było zaangażować niemal wszystkie organy planistyczne, analityczne i wykonawcze państwa. Wyniki ich prac mogły i powinny były mieć zasadnicze znaczenie dla kierunków rozwoju i zastosowania nowych technologii, kierunków rozwoju przemysłu obronnego, oraz planów dotyczących wydatków kapitałowych na obronę.

ZAKOŃCZENIE

Po rozpadzie bipolarnego układu porządku międzynarodowego Sojusz stanął w obliczu nowych wyzwań. Niebezpieczeństwa związane z zimną wojną ustąpiły miejsca nowym zagrożeniom dla pokoju i stabilności, w obliczu których NATO podjęło ambitną misję kształtowania środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego, także poza obszarem traktatowym. Tak zdefiniowana misja wymagała nie tylko nowej strategii działania, ale również nowych zdolności wojskowych. Katalog spraw wymagających nowego określenia w sojuszniczej strategii obejmował pytania o: najważniejsze funkcje NATO w nowych warunkach geostrategicznych, listę zagrożeń i wskazanie źródeł ich pochodzenia, podstawowe cele Paktu i sposoby ich osiągania, charakterystykę instrumentów politycznych i wojskowych niezbędnych dla właściwego wypełniania funkcji sojuszu obronnego i podejmowanie nowych misji.

Wypracowywanie nowych koncepcji dokonywało się w trakcie historycznych przemian politycznych w państwach Europy Środkowo – Wschodniej, a przede wszystkim w toku krwawych konfliktów na Bałkanach. Proces adaptacji NATO do warunków narzuconych przez zmieniające się środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego przebiegał na wielu płaszczyznach, w tym w obszarze transformacji wojskowej. Jednym z najważniejszych jej aspektów była Inicjatywa na rzecz Zdolności Obronnych – DCI.

Podstawową przesłanką DCI przyjętej na szczycie w Waszyngtonie w kwietniu 1999 roku był fakt, że w celu sprostania nowym wyzwaniom dla bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego Sojusz musi zwiększyć swoje możliwości w zakresie reagowania kryzysowego. Mottem tej inicjatywy była poprawa zdolności obronnych w celu zapewnienia skuteczności przyszłych wielonarodowych operacji wojskowych, realizowanych w ramach pełnego zakresu misji Sojuszu – w obecnym i przewidywanym środowisku bezpieczeństwa. Najbardziej ogólnymi ramami spinającymi całość inicjatywy

są rozszerzone wymagania w zakresie interoperacyjności między siłami zbrojnymi Sojuszu oraz – w razie potrzeby – między siłami zbrojnymi Sojuszu i państwami partnerskimi.

Warto zwrócić uwagę, że DCI – będąc inicjatywą głównie amerykańską – zmierzała do podniesienia standardu technologicznego europejskich członków NATO, a co za tym idzie – umożliwienia im prowadzenia operacji (zwłaszcza reagowania kryzysowego) bez potrzeby angażowania USA. Tym samym założenia DCI stanowiły rzeczywistą implementację Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI). Inicjatywa wskazywała jednak wyraźnie, że osiągnięcie nowych zdolności obronnych będzie służyć całemu spektrum możliwych operacji Sojuszu, łącznie z przygotowaniem do działań w ramach kolektywnej obrony.

Zamierzeniem DCI było zmodernizowanie zdolności militarnych w pięciu zachodzących na siebie dziedzinach, tj.: zdolności do sprawnego rozwinięcia sił; zapewnienia możliwości samodzielnych działań operacyjnych i wsparcia sił z dala od macierzystych baz; zapewnienia skuteczności działań taktycznych i operacyjnych w układzie sił wielonarodowych; zdolności przetrwania wojsk z dala od macierzystych baz; oraz dostosowania wspólnych systemów dowodzenia i kierowania.

Skuteczna implementacja DCI wymagała aby wszystkie kraje członkowskie były zdolne do wniesienia znaczącego wkładu do całego zakresu misji NATO, niezależnie od różnic między narodowymi strukturami obronnymi poszczególnych państw. W tym kontekście, DCI podkreślała ważność kwestii posiadania środków na jej realizację, co dla większości sojuszników wiązało się modyfikacją priorytetów w zakresie wydatkowania środków na obronę, a także szerszym wykorzystaniem wielonarodowych, połączonych lub wspólnych funduszy. Faza realizacyjna inicjatywy wykazała, że priorytety poszczególnych państw znacznie różniły się od siebie, co było głównym powodem niemożności uzgodnienia jednolitej listy celów dla całego Sojuszu. Okazało się również, że możliwości wdrożenia koncepcji były różne dla poszczególnych państw członkowskich Sojuszu, głównie z powodu

ograniczeń finansowych. Wdrażaniu DCI nie towarzyszyło zaangażowanie czynników politycznych na rzecz dokonania rewizji i modyfikacji narodowych, długofalowych planów rozwoju, w tym wielkości, organizacji i priorytetów modernizacji sił zbrojnych. Trudności te spowodowały, że ambitne założenia inicjatywy nie doprowadziły do znaczącej poprawy sytuacji w zakresie zdolności obronnych, a wiele z jej celów pozostała martwą literą. Jednak kwestia unowocześnienia zdolności obronnych nie przestała zajmować uwagi gremiów kierowniczych Sojuszu. Ponadto, potrzeby wynikające z udziału NATO w kampanii antyterrorystycznej, a także wymiar zagrożeń asymetrycznych ponownie wymagały dyskusji nad kierunkami modernizacji sfery wojskowej Sojuszu. W tej sytuacji podjęcie nowej inicjatywy dotyczącej zdolności obronnych było tylko kwestią czasu. Według ocen specjalistów, choć osiągnięcie zakładanych zdolności jest bardzo złożone, to jednak w miarę upływu czasu, zaangażowanie operacyjne NATO w Afganistanie może stanowić katalizator reform zmierzających do zdecydowanej poprawy zdolności Sojuszu[101].

Wraz z zakończeniem zimnej wojny NATO rozpoczęło wprowadzanie zmian po to, aby przystosować się do realiów nowego środowiska bezpieczeństwa. Deklaracja londyńska z lipca 1990 roku stanowiła punkt wyjścia dla przemian, zarówno wewnętrznych, jak zewnętrznych, które są praktycznie kontynuowane do dnia dzisiejszego.[102] Do najważniejszych z nich należy zaliczyć ustanowienie partnerstwa, przeprowadzenie dwóch faz rozszerzeń, dokonanie zmian w strukturze dowodzenia oraz przyjęcie nowej koncepcji strategicznej. Jednakże wydarzenia z 11 września 2001 roku wymusiły dokonanie kolejnych zmian, wpisujących się w istotę pojęcia „transformacji". Stanowiło ono kluczowe pojęcie szczytu NATO w Pradze w listopadzie 2002 roku, którego postanowienia oraz uwarunkowania ich wdrażania będą stanowiły przedmiot badań w ramach drugiej części pracy.

---

[101] M. Joyce, *NATO,s Return to Politics,* "RUSI Journal", June 2005, s. 11.
[102] I. Vorman, *NATO in Transformation,* Faculty Member Guide for Study Period B2, NDC Rome, October 2005, s. 13

Bibliografia

Dokumenty:

1. *Deklaracja Rady Północnoatlantyckiej na temat pokoju i współpracy* (Rzym 7-8 listopada 1991r.) NATO Press Communique S-1(91)86, 8 November 1991;
2. *Inicjatywa W Sprawie Zdolności Obronnych* (wystosowana na spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie w dniach 23-24 kwietnia 1999 roku);
3. "The Istanbul Summit Reader's Guide", NATO 23 June 2004.
4. *Komunikat Szczytu Waszyngtońskiego* (wydany przez Szefów Państw i Rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie 24 kwietnia 1999 roku);
5. *Koncepcja Strategiczna Sojuszu* (przyjęta przez Szefów Państw i Rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie w dniach 23 i 24 kwietnia 1999 roku);
6. MC 14/3, *Overall Strategic Concept for Defense of the North Atlantic Traety Organisation Area,* zatwierdzony przez Komitet Planowania Obronnego NATO na posiedzeniu ministerialnym 12 grudnia 1967 roku, dokument dostępny w: G. W. Pedlow (red.) *NATO Strategy Documents 1949-1969,* Brussels, NATO Information Service, 1997
7. *Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*;
8. *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej*;
9. *WEU Council of Ministers, Noordwijk Declaration*, Noordijk 14. November 1994.
10. Wizja Strategiczna: Wyzwania militarne *(Strategic Vision: The Military Challange by NATO's Strategic Command)*, NATO 2004.

Opracowania:

1. *NATO Vademecum* (2001), NATO Office of Information and Press, Brussels.
2. Bartlet. Ch., *Konflikt globalny. Międzynarodowa rywalizacja wielkich mocarstw w latach 1880 - 1990*, Wrocław 1997;
3. Brenner M., *Terms of Engagement: The United States and the European Security Identity*, Westport, 1998;
4. Kaczmarek J., Skrzyp J., *NATO*, wyd. ATLA 2, Wrocław 2003;
5. Klaiber K.P; *Europejska Tożsamość w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) a przyszłość NATO* w: Raporty i Analizy nr 1/01 CSM
6. Kupiecki R., *Od Londynu do Waszyngtonu - NATO w latach dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo ASKON, Warszawa 1998
7. Opracowania wewnętrzne MON dotyczące implementacji Inicjatywy Zdolności Obronnych w Polsce.

8. Pajórek L., Szkodzińska M., Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Budowa europejskiej autonomii strategicznej, MON DPO, Warszawa 2004.
9. Pawłowski J. (red.) „Pojęcie, istota oraz tendencje rozwojowe zagrożeń asymetrycznych", AON, Warszawa 2002,
10. Pawłowski J. (red.) „Obszary i dziedziny konfrontacji asymetrycznych", AON, Warszawa 2004.
11. Pawłowski J. (red.) „Wpływ zagrożeń asymetrycznych na strategię wojskową w ujęciu sojuszniczym i narodowym", AON, Warszawa 2005.
12. Rühle M., *Reconstucting the Transatlantic Security Community*, wykład inauguracyjny dla słuchaczy kursu strategicznego nr 107 w Akademii Obrony NATO w Rzymie, 2 września 2005 roku.
13. Radomyski A., *Ocena serbskiej obrony przeciwlotniczej w czasie operacji "Allied Force" (Kosowo 1999)*, w: "Myśl Wojskowa" nr 6/2004, s.120 i nast.
14. *Security Strategies: NATO, the United States, and European Union*, NDC Rome, March 2005.
15. Szenes Z., *Przyszłość NATO. Potrzeba nowej strategii*, wykład dla studentów Akademii Obrony NATO w dniu 22.04.2005 roku, rękopis.
16. Szkodzińska M., *Koncepcje strategiczne Sojuszu Północnoatlantyckiego w latach dziewięćdziesiątych* (praca studyjna), AON 2001;
17. Tanty M., *Bałkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003;
18. Vorman I., *NATO in Transformation*, Faculty Member Guide for Study Period B2, NDC Rome, October 2005.
19. Zięba R., *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony koncepcja – struktura 0- funkcjonowanie*, Warszawa 2000;

Artykuły:

1. Absire D., Cross S. W., *Reinvesting in the Art of NATO*, "Politics and Diplomacy" 2004, Summer/Fall.
2. Asmus R.D., *Reinventing NATO (yet again) politically*, "NATO Review" 2005, Summer
3. Barry Ch., *NATO's Combined Joint Task Force in Theory and Pracyice*, Survival, Vol. 38, Nr 1, Spring 1996;
4. Boland F., *Inicjatywa NATO w sprawie Zdolności Obronnych: przygotowanie do wyzwań przyszłości*, w: "Przegląd NATO" nr 2, lato1999;
5. Brzeziński Z., *Program dla NATO*, Rzeczpospolita z 20.XI.2002;
6. Faber P., *Rewolucja w sprawach wojskowych - RMA*, „Zeszyty Naukowe AON" 2003, nr 4.
7. Gawliczek P., *Główne wyzwania dla NATO w 2005 roku (na podstawie ocen Oddziału Badań Naukowych Akademii Obrony NATO w Rzymie)*, „Zeszyty Naukowe AON" 2005.

8. Giambastiani E. *Wdrażanie i postęp*, „Zeszyty Naukowe AON" 2003, nr 4
9. Joffe J., *Continental Divides,* „The National Interest" no. 71 (2003).
10. Joyce M., *Taking the transformation agenda forward,* NATO Review" 2005, Spring.
11. Joyce M., *NATO's Return to Politics,* "RUSI Journal", June 2005.
12. Kamp K-H., *Bush and the Future of NATO*, „Defense News", 21 February 2005.
13. Koziej S., *ESDP - nadzieje i obawy euroatlantyckie*, w: Instytut Studiów Strategicznych, "Studia i Materiały", zeszyt 51, Kraków 2003;
14. Krzywda T., *Relacje pomiędzy ESDP a NATO*, w: Instytut Studiów Strategicznych, "Studia i Materiały", zeszyt 51, Kraków 2003;
15. Młynarski T., Stosunki euroatlantyckie w kontekście problemu polityki bezpieczeństwa i obrony, w: Instytut Studiów Strategicznych, w „Studia i Materiały", zeszyt 51, Kraków 2003;
16. Parzymies S., Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony: mit czy rzeczywistość, w "Sprawy Międzynarodowe", nr 2, kwiecień-czerwiec 1999;
17. Robertson G., *NATO w nowym stuleciu,* "Przegląd NATO", nr 4, zima 1999, s. 5.;
18. Rühle M., *Towards a More Political NATO. NATO's Transformation,* "Internationale Politik", Fall 2005.
19. Yost D.S, *Debatując nad strategiami bezpieczeństwa,* „Przegląd NATO" 2003, nr 4, wydanie internetowe http://www.nato.int/docu/review/2003/issue4,
20. Yost D.S., *NATO's 1999 Strategic Concept* [w:] *Security Strategies: NATO, the United States, and European Union,* NDC Rome, March 2005
21. Zięba R., *Europejska tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony na progu XXI wieku*, w: Raport o bezpieczeństwie 2000, Instytut Studiów strategicznych, "Studia i Materiały" zeszyt 10, Kraków 2001.

Załącznik nr 1

Komunikat Szczytu Waszyngtońskiego

(Wydany przez Szefów Państw i Rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie 24 kwietnia 1999 roku)

SOJUSZ W XXI WIEKU

1. My, Szefowie Państw i Rządów krajów członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego, zebraliśmy się w Waszyngtonie, by uczcić 50. rocznicę NATO i zatwierdzić naszą wizję Sojuszu w XXI wieku. Sojusz Północnoatlantycki, zbudowany na zasadach demokracji, wolności jednostki i praworządności, pozostaje podstawą naszej wspólnej obrony; uosabia związki transatlantyckie, jakie łączą Amerykę Północną i Europę w unikalnym partnerstwie obronnym i bezpieczeństwa.

2. Pięćdziesiąt lat temu Sojusz Północnoatlantycki został utworzony w trudnych i niepewnych czasach. Przetrwał próbę pięciu dziesięcioleci i pozwolił obywatelom krajów sojuszniczych cieszyć się bezprecedensowym okresem pokoju, wolności i dobrobytu. Tu, w Waszyngtonie, oddaliśmy hołd dokonaniom przeszłości i ukształtowaliśmy nowy Sojusz, który sprostać ma wyzwaniom przyszłości. Ten nowy Sojusz będzie większy, skuteczniejszy i elastyczniejszy, zobowiązany do wspólnej obrony i zdolny do podjęcia nowych misji, w tym do udziału w skutecznym zapobieganiu konfliktom, aktywnie zaangażowany w zarządzanie kryzysowe, włączając w to operacje reagowania kryzysowego. Sojusz współpracował będzie z innymi narodami i organizacjami w celu umocnienia bezpieczeństwa, dobrobytu i demokracji w całym regionie euroatlantyckim. Obecność w dniu dzisiejszym trzech nowych Sojuszników- Republiki Czeskiej, Węgier i Polski - potwierdza, iż przezwyciężyliśmy podziały w Europie.

3. Sojusz z okazji swej 50. rocznicy pragnie złożyć swoje głębokie wyrazy uznania i podziękowania wszystkim osobom ze wszystkich państw Sojuszu, którzy w imię wolności poświęcili mu swoje zaangażowanie, oddanie, stanowczość i lojalność. Sojusz oddaje też honor tym aktywnym i pozostającym w rezerwie siłom, których znaczący wkład gwarantował przez 50 lat wolność i bezpieczeństwo transatlantyckie. Nasze narody i nasz Sojusz pozostają ich wielkimi dłużnikami i wyrażają im swoje podziękowania.

4. Dziś rodzi się NATO XXI wieku - NATO, które zachowuje siłę przeszłości i otrzymuje nowe misje, nowych członków i nowe partnerstwo. W tym celu:

- zatwierdziliśmy zaktualizowaną Koncepcję Strategiczną;
- potwierdziliśmy nasze zobowiązanie do kontynuacji procesu rozszerzenia i przyjęliśmy Plan Działań na rzecz Członkostwa w NATO dla państw, które pragną przystąpić do Sojuszu;
- *zakończyliśmy pracę nad kluczowymi elementami Decyzji Berlińskich w sprawie budowy* Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach Sojuszu i zdecydowaliśmy o jej dalszym skutecznym rozwoju;
- przyjęliśmy Inicjatywę w sprawie Zdolności Obronnych;
- zintensyfikowaliśmy nasze stosunki z Partnerami poprzez pogłębione, bardziej operacyjne Partnerstwo dla Pokoju oraz wzmocnienie naszych konsultacji i współpracy w ramach Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego;
- wzmocniliśmy Dialog Śródziemnomorski; oraz
- zdecydowaliśmy o zwiększeniu wysiłków Sojuszu w zakresie zwalczania broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia.

5. Dostosowując Sojusz do nowych wyzwań w zakresie bezpieczeństwa uaktualniliśmy Koncepcję Strategiczną, tak by w pełni odpowiadała warunkom nowego środowiska bezpieczeństwa. Uaktualniona Koncepcja potwierdza nasze zobowiązanie do wspólnej obrony i więzi transatlantyckich; uwzględnia wyzwania, jakie stoją obecnie przed Sojuszem; przedstawia Sojusz gotowy i z pełnym zakresem zdolności do umacniania bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego; potwierdza nasze zobowiązanie budowy ESDI w ramach Sojuszu; uwidacznia wzmocnioną rolę partnerstwa i dialogu; podkreśla konieczność rozwoju zdolności obronnych do ich maksymalnego potencjału w celu sprostania pełnemu spektrum, misji Sojuszu, w tym sił, które są w większym stopniu zdolne do rozwinięcia na odległych teatrach działań, prowadzenia długotrwałych operacji, minimalizowania strat własnych oraz skutecznego prowadzenia działań i wyznacza w tym zakresie wytyczne dla władz wojskowych NATO.

6. W celu wypełnienia swej podstawowej funkcji, jako Sojusz narodów zobowiązanych Traktatem Waszyngtońskim i Kartą Narodów Zjednoczonych, NATO wypełnia następujące podstawowe zadania w zakresie bezpieczeństwa:

Bezpieczeństwo: Zapewnienie niezbędnych podstaw dla stabilnego środowiska bezpieczeństwa euroatlantyckiego, w oparciu o rozwój instytucji demokratycznych i zobowiązanie do pokojowego rozwiązywania sporów, w których żadne państwo nie mogłoby stosować przymusu wobec jakiegokolwiek innego państwa przy użyciu groźby lub siły.

Konsultacje: Służenie, zgodnie z zapisami Artykułu IV Traktatu Północnoatlantyckiego, jako kluczowe forum transatlantyckie dla konsultacji sojuszniczych we wszystkich dziedzinach, które dotyczą ich żywotnych interesów, w tym możliwego rozwoju sytuacji, który mógłby stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa jego członków oraz dla odpowiedniej koordynacji ich wysiłków w obszarach ich wspólnego zainteresowania.

Odstraszanie i Obrona: Zgodnie z zapisami artykułów V i VI Traktatu Waszyngtońskiego jest to odstraszanie i obrona przed agresją skierowaną przeciw któremukolwiek z państw członkowskich NATO.

W celu umocnienia bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego:

- Zarządzanie kryzysowe: Utrzymywanie gotowości oraz, zgodnie z Artykułem VII Traktatu Waszyngtońskiego na zasadzie każdorazowej decyzji oraz w oparciu o consensus, przyczynianie się do skutecznego zapobiegania konfliktom oraz podjęcie działań w zakresie zarządzania kryzysowego, w tym operacji reagowania kryzysowego.

- Partnerstwo: Promowanie szerokiego partnerstwa, współpracy i dialogu z innymi krajami obszaru euroatlantyckiego w celu zwiększenia przejrzystości, wzajemnego zaufania i zdolności podejmowania wspólnych akcji z Sojuszem.

7. Gorąco witamy trzech nowych Sojuszników - Republikę Czeską, Węgry i Polskę - podczas ich pierwszego spotkania Sojuszu „na szczycie". Ich akcesja do Traktatu Północnoatlantyckiego otwiera nowy rozdział historii Sojuszu Atlantyckiego.

Potwierdzamy dzisiaj nasze zobowiązanie do zachowania otwartości Sojuszu zgodnie z Artykułem X Traktatu Północnoatlantyckiego i Paragrafem 8 Deklaracji Szczytu Madryckiego. Przyrzekamy, iż NATO nadal witać będzie nowych członków zdolnych do wypełnienia zapisów Traktatu i przyczyniania się do pokoju i stabilności obszaru euroatlantyckiego. Jest to część ewolucyjnego procesu, który bierze pod uwagę wydarzenia polityczne i w zakresie bezpieczeństwa zachodzące w całej Europie. Nasze zobowiązanie do rozszerzenia jest częścią ^ szerszej strategii promowania bezpieczeństwa i współpracy partnerskiej na rzecz budowy niepodzielnej i wolnej Europy. Trwający proces rozszerzania umacnia Sojusz i wzmacnia bezpieczeństwo i stabilność regionu euroatlantyckiego. Trzej nowi członkowie nie będą ostatnimi.

Podczas szczytu w Madrycie wyraziliśmy uznanie dla postępów wielu państw aspirujących do przystąpienia do Sojuszu w zakresie przygotowania do sprostania obowiązkom i zobowiązaniom wynikającym z ich ewentualnego członkostwa.

Dziś wyrażamy uznanie oraz witamy kontynuację wysiłków i postępy Rumunii i Słowenii. Dostrzegamy także i doceniamy kontynuację wysiłków i postępy Estonii, Litwy i Łotwy. Od czasu „szczytu" w Madrycie odnotowaliśmy z zadowoleniem pozytywny rozwój w Bułgarii. Odnotowujemy także i witamy niedawne pozytywne wydarzenia na Słowacji. Jesteśmy wdzięczni za współpracę z NATO byłej Jugosłowiańskiej Republiki Macedonii1 w czasie obecnego kryzysu i oceniamy wysoko jej postępy w reformach. Uznajemy wartość współpracy Albanii z Sojuszem podczas obecnego kryzysu i udzielamy poparcia dla jej wysiłków związanych z prowadzeniem reform.

Witamy wysiłki i postępy związane z przyspieszeniem w państwach aspirujących, od czasu naszego ostatniego spotkania, reform politycznych, wojskowych i ekonomicznych. Doceniamy osiągnięte rezultaty i oczekujemy dalszych postępów tych państw w umacnianiu ich demokratycznych instytucji oraz restrukturyzacji ich gospodarek i sił zbrojnych. Dostrzegamy wysiłki państw aspirujących do członkostwa w Sojuszu, a także wielu innych państw partnerskich, mające na celu polepszenie ich stosunków z sąsiadami i przyczynianie się do bezpieczeństwa oraz stabilności regionu euroatlantyckiego. Oczekujemy dalszego pogłębienia naszej współpracy z państwami aspirującymi do członkostwa oraz zwiększenia ich politycznego i wojskowego zaangażowania w prace Sojuszu.

Sojusz planuje wystosowanie dalszych zaproszeń w najbliższych latach dla państw pragnących i będących w stanie przyjąć na siebie obowiązki i zobowiązania wynikające z członkostwa, przy założeniu, iż - zgodnie ustaleniami NATO - ich włączenie będzie w pełni służyć politycznym i strategicznym interesom Sojuszu i że wzmocni ono europejskie bezpieczeństwo i stabilność. Aby nadać treść temu zobowiązaniu, NATO utrzyma swoje aktywne stosunki z tymi państwami, które wyraziły swoje zainteresowanie uzyskaniem członkostwa w NATO, jak i z tymi, które mogą być zainteresowane członkostwem w przyszłości. Te kraje, które wyraziły swoje zainteresowanie przystąpieniem do NATO, będą nadal brane pod uwagę w kwestii członkostwa. Żadne demokratyczne państwo europejskie, którego przystąpienie wypełniłoby cele Traktatu nie zostanie wykluczone, niezależnie od jego położenia geograficznego, każde będzie oceniane zgodnie z jego własnymi osiągnięciami. Wszystkie państwa mają pełne prawo wyboru środków zapewnienia swojego własnego bezpieczeństwa. Co więcej, w celu wzmocnienia ogólnego bezpieczeństwa i stabilności w Europie, dalsze kroki w trwającym procesie rozszerzenia Sojuszu powinny w wyważony sposób odzwierciedlać interesy bezpieczeństwa wszystkich Sojuszników.

Witamy aspiracje dziewięciu krajów obecnie zainteresowanych przystąpieniem do Sojuszu. Dlatego też zapewnimy im naszą radę, pomoc i praktyczne wsparcie. W tym celu przyjęliśmy dzisiaj Plan Działań na rzecz Członkostwa, zawierający następujące elementy:

- przedstawienie przez państwa aspirujące rocznego indywidualnego narodowego planu dotyczącego ich przygotowań do ewentualnego przyszłego członkostwa, zawierającego aspekty polityczne, gospodarcze, obronne, zasobów, bezpieczeństwa i prawne;
- ukierunkowany i bezpośredni mechanizm oceny postępów krajów aspirujących, w zakresie przedstawionych przez nie programów, który obejmuje doradztwo zarówno polityczne, jak i techniczne, oraz coroczne spotkania na szczeblu Rady w formule 19+1 w celu oceny postępów;
- mechanizm „clearinghouse" w celu koordynacji pomocy NATO i państw członkowskich Sojuszu oferowanej państwom aspirującym w zakresie obronnym;
- podejście w zakresie planowania obronnego, które obejmowałoby wypracowanie i ocenę uzgodnionych celów planowania.

Zlecamy ministrom spraw zagranicznych NATO stałą ocenę i informowanie nas o przebiegu procesu rozszerzenia, w tym implementacji Planu Działania na rzecz Członkostwa. Przeglądu tego procesu dokonamy podczas naszego kolejnego spotkania „na szczycie", które odbędzie się nie później niż w roku 2002.

8. Potwierdzamy nasze zobowiązanie do utrzymania więzi transatlantyckiej, w tym naszej gotowości do realizacji wspólnych celów bezpieczeństwa w ramach Sojuszu, jeśli tylko jest to możliwe. Jesteśmy usatysfakcjonowani postępem osiągniętym w implementacji Decyzji Berlińskich i potwierdzamy nasze silne zobowiązanie do rozwoju procesu umacniania europejskiego filaru Sojuszu na podstawie naszej Deklaracji Brukselskiej z 1994 roku i zasad uzgodnionych w Berlinie w roku 1996. Z satysfakcją odnotowujemy, iż kluczowe elementy Decyzji Berlińskich zostały już wprowadzone. Obejmują one elastyczne opcje wyboru Dowódcy Europejskiego NATO i Kwatery Głównej NATO dla operacji UZE, jak również specjalne konkretne założenia dla DSACEUR i zaadaptowaną Koncepcję GTE. Ustanowione zostały bliskie związki między dwoma organizacjami, w tym planowanie, ćwiczenia (w szczególności wspólne ćwiczenie w zakresie zarządzania kryzysowego w roku 2000) oraz konsultacje, jak również przyjęte zostały zasady udostępniania i zwrotu zasobów oraz środków Sojuszu.

9. Witamy nowy impuls, jaki został nadany umocnieniu wspólnej europejskiej polityki w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony przez Traktat Amsterdamski oraz refleksje przeprowadzone w ramach UZE od czasu jego przyjęcia, a także - od momentu wydania deklaracji i St. Mało - w ramach UE, w tym Konkluzje Rady Europejskiej z Wiednia. Jest to proces, który dotyczy wszystkich Sojuszników. Potwierdzamy, iż silniejsza rola europejska przyczyni się do wi-talności Sojuszu w XXI wieku, który jest podstawą wzajemnej obrony jego członków. W tym zakresie:

a. przyjmujemy do wiadomości zdecydowane stanowisko Unii Europejskiej dotyczące uzyskania możliwości prowadzenia autonomicznych akcji, a więc możliwości podejmowania decyzji i zatwierdzenia akcji wojskowej w sytuacjach, kiedy Sojusz nie jest zaangażowany jako całość;

b. w wyniku rozwoju tego procesu NATO i UE powinny zapewnić rozwój skutecznych wzajemnych konsultacji, współpracy i przejrzystości, budując na mechanizmach wypracowanych pomiędzy NATO i UZE;

c. popieramy zdecydowanie członków UE, będących jednocześnie europejskimi Sojusznikami, odnośnie do podjęcia koniecznych kroków mających na celu wzmocnienie ich zdolności obronnych, szczególnie w zakresie nowych misji, przy unikaniu niepotrzebnego powielania;

d. przywiązujemy najwyższą wagę do zapewnienia możliwie najpełniejszego zaangażowania europejskich Sojuszników, nie będących członkami UE, w operacje reagowania kryzysowego prowadzone pod egidą UE, w oparciu o obecnie istniejące mechanizmy konsultacji w ramach UZE. Odnotowujemy także zainteresowanie Kanady udziałem w tego typu operacjach zgodnie z odpowiednimi ustaleniami.

e. jesteśmy przekonani, iż decyzje podjęte w Berlinie w roku 1996, w tym dotyczące koncepcji użycia wydzielonych, ale nie oddzielonych środków i zdolności NATO w operacjach kierowanych przez UZE, powinny być dalej rozwijane.

10. W oparciu o powyższe zasady oraz Decyzje Berlińskie jesteśmy gotowi wypracować i przyjąć konieczne porozumienia dotyczące stałego dostępu Unii Europejskiej do wspólnych środków i zdolności Sojuszu dla operacji, w które Sojusz nie będzie zaangażowany wojskowo jako całość. Rada Ambasadorów zatwierdzi te porozumienia, które będą respektowały wymogi operacji NATO i spójność jego struktur dowodzenia oraz pozwalały na:

a. zapewnienie dostępu UE do zdolności planowania NATO, które mogą być wykorzystane w planowaniu wojskowym operacji kierowanych przez UE;

b. założenie dostępności dla UE wcześniej wskazanych zdolności i wspólnych zasobów NATO na potrzeby operacji kierowanych przez UE;

c. wskazanie spektrum opcji dowodzenia dla operacji kierowanych przez UE, dalszy rozwój roli DSACEUR w celu zapewnienia pełnego i skutecznego wypełniania jego europejskich obowiązków;

d. dalsza adaptacja systemu planowania obronnego NATO w celu włączenia weń w bardziej spójny sposób kwestii dostępności jego sił dla operacji kierowanych przez UE.

Zlecamy Radzie Ambasadorów prace nad tymi środkami w sposób ciągły, biorąc pod uwagę rozwój odpowiednich porozumień w UE. Rada do czasu następnego spotkania ministerialnego opracuje w tej sprawie rekomendacje, które przedstawi ministrom do rozważenia.

11. Przyjęliśmy Inicjatywę w sprawie Zdolności Obronnych, w celu poprawienia zdolności obronnych Sojuszu, zapewnienia skuteczności przyszłych wielonarodowych operacji w pełnym zakresie misji Sojuszu w obecnym i dającym się przewidzieć środowisku bezpieczeństwa, ze szczególnym naciskiem na poprawę interoperacyjności między siłami zbrojnymi Sojuszników (oraz, tam gdzie to możliwe, także między siłami Sojuszu i Partnerów). Zdolności obronne będą zwiększane poprzez poprawę zdolności szybkiego rozmieszczania na odległych teatrach działań i mobilności sił Sojuszu, ich zdolności do prowadzenia długotrwałych operacji oraz logistyki, ich zdolności do minimalizowania strat własnych i skutecznego prowadzenia działań oraz systemów dowodzenia kierowania i łączności informatycznej (C2I). W związku z tym aprobujemy decyzję Rady o rozpoczęciu do końca 1999 roku wprowadzania w życie koncepcji Wielonarodowego Połączonego Centrum Logistyki oraz rozwoju systemu C3 do roku 2002 w celu utworzenia zintegrowanego trzonu zdolności Sojuszu zapewniających ich interoperacyjność z systemami narodowymi. Ustanowiliśmy tymczasową Grupę Sterującą Wysokiego Szczebla, której zadaniem jest nadzór nad implementacją Inicjatywy w sprawie Zdolności Obronnych oraz wypełnieniem wymogów koordynacji i harmonizacji między odpowiednimi kategoriami planowania, w tym dla zainteresowanych Sojuszników w zakresie planowania sił, którego celem jest osiągnięcie trwałych wyników w zakresie zwiększenia zdolności i interoperacyjności. Postępy w zakresie interoperacyjności oraz minimalnych zdolności obronnych powinny również wzmocnić europejski filar w NATO.

12. Potwierdzamy nasze zobowiązanie do wynegocjonowanego w Dayton i podpisanego w Paryżu Porozumienia Pokojowego z 1995 roku, zgodnie z którym powstała Bośnia i Hercegowina jako jedno demokratyczne i wieloetniczne państwo, oraz do pełnej realizacji Porozumienia Pokojowego. Potwierdzamy też gotowość do konstruktywnej pracy ze wszystkimi Partnerami, którzy popierają Porozumienie Pokojowe i jego implementację.

13. Spotkanie w grudniu 1998 roku w Madrycie Rady ds. Implementacji Pokoju potwierdziło, iż następne dwa lata będą istotne dla umocnienia procesu pokojowego w Bośni i Hercegowinie oraz uznało, iż obecność SFOR pozostaje istotna, zarówno dla utrzymania pokoju, jak i zapewnienia bezpiecznego środowiska i wsparcia cywilnych aspektów implementacji. Powrót uchodźców na obszary, na których stanowią mniejszość, pozostanie żywotną kwestią dla osiągnięcia politycznej stabilności i pojednania. Będziemy wspierać wysiłki wspomagające ten proces.

14. SFOR będzie kontynuował bliską i efektywną współpracę z Wysokim Przedstawicielem, którego działalność wspieramy, Międzynarodowym Trybunałem Kryminalnym dla byłej Jugosławii, OBWE i innymi ważniejszymi organizacjami międzynarodowymi, Międzynarodową Grupą Policyjną ONZ i innymi agencjami wprowadzającymi cywilne aspekty Porozumienia Pokojowego. Doceniamy istotny wkład mężczyzn i kobiet państw NATO i Partnerów służących w SFOR we wprowadzanie pokoju w Bośni i Hercegowinie.

15. Obecność SFOR nie może jednakże być utrzymywana bez końca. Działalność SFOR dzięki nowym środkom uzyskuje większą skuteczność. Odnotowujemy, iż rada Ambasadorów prowadzi przegląd możliwości przyszłej wielkości i struktury SFOR.

16. Trwający kryzys w Kosowie i wokół niego zagraża dalszą destabilizacją obszarów leżących poza Federalną Republiką Jugosławii. Możliwość szerszej destabilizacji podkreśla konieczność całościowego podejścia do stabilizacji kryzysu w regionie Europy Południowo-Wschodniej. Odnotowujemy i akceptujemy kluczową wagę, jaką ma przekształcenie Europy Południowo-Wschodniej w region wolny od przemocy i niestabilności. Dla budowy bezpieczeństwa, dobrobytu i demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego, prowadzących z czasem do pełnej integracji z szerszą rodziną europejską, konieczny jest nowy poziom zaangażowania międzynarodowego.

17. NATO jest zdecydowane odegrać istotną rolę w tym procesie poprzez wspomaganie budowy bezpieczniejszych i bardziej kooperatywnych stosunków z krajami tego regionu i pomiędzy nimi. Biorąc pod uwagę różnice w rozwoju gospodarczym oraz zróżnicowanie i złożoność problemów każdego z państw tego regionu, wysiłki międzynarodowe nakierowane na rozwój i stabilność regionu powinny być całościowe, spójne i dobrze skoordynowane. Aby osiągnąć ten cel, NATO, UZE, UE, OBWE oraz ONZ muszą blisko współpracować. Także międzynarodowe instytucje finansowe mają tutaj istotną rolę do odegrania. Wysiłki Sojuszu w celu pogłębienia regionalnego bezpieczeństwa i stabilności w Europie Południowo-Wschodniej i udzielenie pomocy w rozwiązaniu problemów humanitarnych, jak również wysiłki innych organizacji międzynarodowych oraz krajów regionu powinny się wzajemnie uzupełniać.

18. Jutro spotkamy się z naszymi kolegami z krajów Europy Południowo-Wschodniej. Chcemy, aby spotkanie to stanowiło podstawę dla utrzymania konsultacji NATO z państwami tego regionu. Dlatego też zaproponujemy im utworzenie forum konsultacyjnego no tematy bezpieczeństwa, które zgrupuje razem no odpowiednim szczeblu wszystkich członków NATO i państwa regionu.

19. Zlecamy Rodzie Ambasadorów, by wykorzystując, tam gdzie jest to możliwe, istniejące ramy EAPC i PdP, wypełnić tę propozycję treścią, między innymi w następujących dziedzinach:

- tam, gdzie to wskazane, konsultacji w formule 19 + 1;
- promocji współpracy regionalnej w ramach mechanizmów współpracy EAPC, biorąc pod uwagę inne inicjatywy regionalne;
- tam, gdzie jest to właściwe, ukierunkowanych programów NATO w zakresie współpracy w dziedzinie bezpieczeństwo dla krojów regionu;
- ukierunkowanych regionalnie działań i ćwiczeń w ramach PdP;
- lepsze ukierunkowanie i koordynacja dwustronnej pomocy Sojuszników i Partnerów dla regionu.

20. Wysiłki Sojuszu związane z umocnieniem bezpieczeństwo regiona nego w Europie Południowo-Wschodniej uzupełniają działania, podejmowane przez inne organizacje międzynarodowe, jak również państwa regionu. Witamy zbliżającą się konferencję Paktu Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej organizowaną przez Unię Europejską, która ma się odbyć 27 maja 1999 roku, a także proces Współpracy w Europie Południowo-Wschodniej, jok również inne wysiłki regionalne. Niezwykle ważna będzie w tym zakresie spójność i koordynacja poszczególnych inicjatyw.

21. Bezpieczeństwo regionu Bałkanów jest istotne dlo osiągnięcia trwałej stabilności całego obszaru euroatlantyckiego. Naszym celem jest integracjo krajów tego regionu ze społecznością euroatlantycką. Pragniemy, by wszystkie kraje i narody Europy Południowo-Wschodniej cieszyły się pokojem i bezpieczeństwem i ustanowiły między sobą normalne

stosunki, oparte na zasadach respektowania praw człowieka, demokracji, wolności jednostki i praworządności.

22. Potwierdzamy nasze zaangażowanie w konsultacje, partnerstwo i praktyczną współpracę w ramach Rady Partnerstwa Euroatlanfyckiego i Partnerstwa dla Pokoju. Zobowiązujemy się dzisiaj do budowy wzmocnionych i bardziej operacyjnych stosunków z Partnerami w XXI wieku, które wzmocniłyby stabilność, wzajemne zaufanie i bezpieczeństwo na całym obszarze eurootlantyckim. EAPC i PdP zmieniły stosunki polityczno-wojskowe na kontynencie i wraz z rozpoczęciem przez Sojuszników i Partnerów konsultacji i wspólnych działań stały się instrumentami wyboru. Oczekujemy na wspólne konsultacje z naszymi Partnerami podczas jutrzejszego spotkania na „szczycie" EAPC.

23. Utworzona w 199Z roku EAPC w znaczący sposób przyczynia się do wzmocnienia konsultacji politycznych i praktycznej współpracy między Sojusznikami i Partnerami, dla osiągnięcia rozwiązań w kwestiach bezpieczeństwa. Cieszymy się z tak rozszerzonego kierunku konsultacji politycznych, które zwiększają przejrzystość i zaufanie pomiędzy wszystkimi członkami EAPC. Sojusz i jego Partnerzy prowadzili regularne konsultacje dotyczące kwestii bezpieczeństwo regionalnego, jok na przykład Bośni i Hercegowiny czy Kosowo. Rozwinęliśmy także nowe obszary współpracy, takie jak operacje pokojowe, humanitarne rozminowywanie, kontrola przepływu broni małokalibrowej, koordynacja pomocy w wypadku katastrof i pomoc humanitarną.

24. Witamy pięć lat Partnerstwa dla Pokoju, które stały się sukcesem dla Sojuszników i Partnerów, oraz pełną implementację przyjętego w roku 1997 pogłębionego Partnerstwa. Pogłębione PdP zapewnia, iż współpraca NATO-Partnerzy w sposób konkretny przyczynia się do stabilności i bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Udział 15 krojów partnerskich w operacji IFOR/SFOR wskazuje na rzeczywiste korzyści płynące ze skoncentrowania wysiłków PdP na kwestiach interoperacyjności i stanowi cenną lekcję dla przyszłej współpracy między Sojusznikami a Partnerami. Obecność oficerów państw partnerskich w wielonarodowych strukturach w wojskowej kwaterze NATO umożliwia partnerom udział w planowaniu ćwiczeń NATO/PdP oraz kierowanych przez NATO operacji PdP. Pogłębione PdP pozwoliło także NATO podjąć działania mające na celu udzielenie pomocy Albanii i byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii w okresie wyjątkowych problemów dla ich bezpieczeństwa.

25. Witamy i w szczególny sposób odnotowujemy inicjatywy stworzone w celu budowy bardziej operacyjnego Partnerstwa i zapewnienia większego, adekwatnego włączenia Partnerów w proces podejmowania decyzji i planowania, zgodnie z założeniami przedstawionymi w deklaracji z Madrytu. Kroki te zapewnią, iż Partnerstwo będzie w większym stopniu zdolne sprostać stawianym sobie celom, i ustanowią silne podstawy dla jego stałego rozwoju jako filaru sieci współpracy w zakresie bezpieczeństwa między NATO i Partnerami w XXI wieku. Aby osiągnąć ten cel, przyjęliśmy dzisiaj następujący, całościowy pakiet:

- zaakceptowaliśmy Polityczno-Wojskowy Dokument Ramowy dla operacji PdP kierowanych przez NATO, który zwiększa rolę Partnerów w politycznym kierowaniu i nadzorze, planowaniu i rozwiązaniach dowódczych w zakresie takich operacji;

- wprowadziliśmy rozszerzony i zaadaptowany Proces Plonowania i Oceny, który dalej pogłębi interoperacyjność zadeklarowanych przez Partnerów sił dostępnych dla działań PdP i który pozwoli na dalsze skoncentrowanie i zwiększenie udziału wartościowych sił i zdolności dla przyszłych operacji PdP kierowanych przez NATO;

- zoaprobowoliśmy zarys Koncepcji Zdolności Operacyjnych dla operacji PdP kierowanych przez NATO, która zapewni głębszą współpracę wojskową między Sojusznikami i Partnerami, mającą no celu poprawę możliwości i zdolności sił Partnerów do współdziałania z Sojuszem w ramach operacji PdP kierowanych przez NATO oraz zleciliśmy Radzie Ambasadorów zapewnienie dalszego jej rozwoju;

- przyjęliśmy zarysy programu w sprawie rozwoju ćwiczeń i szkolenia PdP w celu optymalizacji i zharmonizowania przedsięwzięć narodowych PdP dla sprostania obecnym i przyszłym wymogom oraz pogłębienia i rozwinięcia bardziej operacyjnego PdP. Zarysy programu zakreślą rolę trzech nowych instrumentów PdP - Konsorcjum Akademii Obrony i Instytutów Studiów Bezpieczeństwa PdP, Sieci Symulacji Ćwiczeń PdP oraz Centrów Treningowych PdP. Zobowiązaliśmy Radę Ambasadorów do rozwoju Programu Pogłębienia Ćwiczeń i Szkoleń.

26. Pozostajemy ściśle zobowiązani do naszego partnerstwa z Rosją zgodnie z zapisami Aktu Stanowiącego NATO-Rosja. NATO i Rosja mają wspólne cele związane z umocnieniem bezpieczeństwa i stabilności na obszarze eurootlantyckim. Poprzez kryzys w Kosowie, NATO i Rosja dzielą wspólne cele społeczności międzynarodowej: powstrzymanie przemocy, zażegnanie katastrofy humanitarnej oraz stworzenie warunków dla politycznego rozwiązania kryzysu. Cele te pozostają istotne. Konsultacje i dialog są nawet ważniejsze w okresie kryzysu. NATO i jego kraje członkowskie są zdecydowane budować obszary wspólnego zainteresowania z Rosją dotyczące międzynarodowej odpowiedzi na kryzys w Kosowie i pozostają gotowe do wznownienia konsultacji i współpracy w ramach Aktu Stanowiącego.

27. Bliskie stosunki między NATO i Rosją są niezwykle ważne dla stabilności i bezpieczeństwo obszaru euroatlantyckiego. Od momentu przyjęcia Aktu Stanowiącego w maju 1997 roku znaczący i zachęcający postęp dokonał się w zakresie intensyfikacji konsultacji i współpracy z Rosją. Stała Rada NATO-Rosja przemieniła się w ważne forum konsultacji, promocji przejrzystości i budowy zaufania oroz rozwoju współpracy. Udział Rosji we wdrażaniu porozumienia pokojowego dla Bośni i Hercegowiny był znaczącym krokiem w kierunku nowych stosunków współpracy. Rozwinęliśmy szeroki dialog na takie tematy jak rozbrojenie i kontrola zbrojeń, w tym kwestie adaptacji Traktatu CFE; operacje pokojowe i kwestie broni jądrowej. Strategia, polityka obronna i doktryny, budżety i programy rozwoju infrastruktury i nieproliferacja, to kolejne przykłady rozwijającej się współpracy.

28. Przywiązujemy ogromną wagę do silnego, trwałego i szczególnego partnerstwa pomiędzy NATO i Ukrainą. Ukraina ma do odegrania istotną rolę w umacnianiu bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim, a w szczególności w Europie Środkowej i Wschodniej. Jesteśmy szczęśliwi z postępu osiągniętego od czasu podpisania w Madrycie Korty NATO-Ukraina i będziemy kontynuować umacnianie naszego szczególnego partnerstwa. Będziemy nadal wspierać suwerenność i niepodległość Ukrainy, integralność terytorialną, rozwój demokratyczny, dobrobyt gospodarczy oraz status Ukrainy jako państwa nie posiadającego broni jądrowej, ponieważ są to podstawowe czynniki decydujące o stabilności i bezpieczeństwie w Europie. Zachęcamy Ukrainę do dalszej transformacji demokratycznej i gospodarczej, w tym reform systemu obronnego, oraz potwierdzamy poparcie NATO dla wysiłków Ukrainy podejmowanych w tym celu. Cieszy nas postęp osiągnięty przez Wspólną Grupę Roboczą do spraw Reform Systemu Obronnego. Witamy ustanowienie Biura Łącznikowego NATO w Kijowie, które wspomagać ma umacnianie roli Ukrainy jako szczególnego Partnera. Oczekujemy także dzisiejszego inauguracyjnego spotkania Komisji NATO-Ukraina.

29. Dialog Śródziemnomorski stanowi integralną część kooperatywnego podejścia Sojuszu do kwestii bezpieczeństwa. Wynika z faktu, iż bezpieczeństwo catej Europy jest ściśle związane z bezpieczeństwem i stabilnością obszaru śródziemnomorskiego. Jesteśmy usatysfakcjonowani rozwojem naszego Dialogu Śródziemnomorskiego. Dialog jest z natury rozwojowy i doceniamy postępy w kierunku rozwinięcia szerszej i głębszej współpracy oraz dialogu z krajami regionu śródziemnomorskiego. Akceptujemy rozszerzenie współpracy politycznej i praktycznej Dialogu Śródziemnomorskiego, przyjęte przez Radę Ambasadorów, i zlecamy Radzie zapewnienie jej szybkiej implementacji. Zachęcamy Sojuszników i kraje Dialogu Śródziemnomorskiego do

organizacji takich przedsięwzięć jak Konferencja Rzymska w 1997 roku czy Konferencja w Walencji w roku 1999, które były pozytywnym krokiem w celu umocnienia wzajemnego regionalnego zrozumienia. Oczekujemy na dalsze możliwości umocnienia współpracy w obszarach, w których NATO może wnieść konkretne wartości, w szczególności w sprawach wojskowych oraz w tych kwestiach, wobec których kraje dialogu wyrażą swoje zainteresowanie. Dialog oraz inne wysiłki międzynarodowe, w tym proces barceloński UE, są komplementarne i wzajemnie się wzmacniają, a tym samym przyczyniają się do przejrzystości oraz budowy zaufania w regionie.

30. Rozprzestrzenianie broni jądrowej, biologicznej i chemicznej (NBC) oraz środków ich przenoszenia może stanowić bezpośrednie zagrożenie dla mieszkańców państw Sojuszu, ich terytoriów, a także sił, dlatego też kwestia ta pozostaje poważnym problemem dla NATO. Dla Sojuszu i jego członków głównym celem związanym z tym zagadnieniem jest kwestia zapobiegania pojawienia się możliwości proliferacji tej broni, a w przypadku jej pojawienia się, odwrócenia przy użyciu środków dyplomatycznych skutków z tym związanych. Powtarzamy nasze pełne poparcie dla międzynarodowych reżimów nieproliferacji i ich umacniania. Doceniamy postępy osiągnięte w tym zakresie. W celu odpowiedzi na zagrożenia stojące przed Sojuszem związane z rozprzestrzenieniem się broni masowego rażenia (BMR) i środków jej przenoszenia, przyjęliśmy Inicjatywę, która bazuje na pracach prowadzonych od czasu „szczytu" w Brukseli, a dotyczących poprawy całościowych wysiłków politycznych i wojskowych Sojuszu w tym zakresie.

31. Inicjatywa BMR zapewni bardziej żywą, usystematyzowaną debatę w NATO prowadzącą do wzmocnienia powszechnego zrozumienia wśród Sojuszników kwestii BMR oraz reagowania na związane z nimi zagrożenia; poprawi jakość i ilość informacji wywiadowczych na tematy proliferacji oraz ich wymianę pomiędzy Sojusznikami; wspomoże rozwój strategii informowania opinii publicznej w celu zwiększenia jej wysiłków dotyczących kwestii nieproliferacji; poszerzy istniejące programy sojusznicze, które wzmocnią gotowość wojskową do działania w środowisku BMR oraz przeciwdziałania zagrożeniom powodowanym przez BMR; umocni proces wymiany informacji dotyczących narodowych programów Sojuszników w zakresie dwustronnego niszczenia broni masowego rażenia i udzielania wzajemnej pomocy; rozwinie możliwości Sojuszników związane z wzajemną pomocą w ochronie ich cywilnej ludności przeciwko zagrożeniom BMR; w celu wsparcia tych wysiłków utworzy Centrum BMR w ramach Sekretariatu Międzynarodowego NATO. Inicjatywa BMR pozwoli zintegrować polityczne i wojskowe aspekty prac Sojuszu, w tym związanych z reagowaniem na problemy proliferacji.

32. Kontrola zbrojeń, rozbrojenie i nieproliferacja nadal będą odgrywać istotną rolę w osiągnięciu przez Sojusz celów bezpieczeństwa. NATO ma długofalowe zobowiązania w tym zakresie. Siły Sojuszu, zarówno konwencjonalne, jak i jądrowe, zostały znacznie zredukowane od czasu zimnej wojny w ramach zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa. Wszyscy Sojusznicy są stronami najważniejszych traktatów dotyczących rozbrojenia i nieproliferacji broni masowego rażenia, Traktatu o Nieproliferacji Broni Jądrowej, Konwencji o Broniach Biologicznych i Toksycznych oraz Konwencji o Broni Chemicznej i są zobowiązani do pełnej implementacji tych traktatów. NATO jest sojuszem obronnym poszukującym dróg umacniania bezpieczeństwa i stabilności przy jak najniższym poziomie uzbrojenia, zgodnego z wymogami pełnego spektrum misji Sojuszu. NATO aktywnie wspiera rozbrojenie i kontrolę zbrojeń, zarówno konwencjonalnych, jak i jądrowych, oraz poświęca coraz więcej uwagi proliferacji broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia, traktując to jako ważny czynnik zapewnienia bezpieczeństwa. W świetle pełnego spektrum wydarzeń strategicznych i zredukowanego profilu broni jądrowej Sojusz rozważy możliwości w zakresie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa, weryfikacji, nierozprzestrzeniania oraz kontroli zbrojeń i rozbrojenia. Rada Ambasadorów przedstawi w grudniu ministrom do rozważenia propozycję trybu dyskusji nad wspomnianymi opcjami. Propozycję tę

przygotują odpowiednie organy NATO. Popieramy pogłębienie konsultacji z Rosją na te oraz inne tematy w ramach Stałej Wspólnej Rady, z Ukrainą w ramach Komisji NATO-Ukraina, a także z innymi Partnerami, w ramach EAPC.

33. Traktat CFE pozostaje podstawą bezpieczeństwa europejskiego. Potwierdzamy nasze zdecydowanie osiągnięcia udanej adaptacji Traktatu, odzwierciedlającej nowe środowisko bezpieczeństwa i budującej podstawy dla większego bezpieczeństwa w zakresie broni konwencjonalnej i stabilności w Europie. W trakcie dotychczasowych negocjacji członkowie Sojuszu zadeklarowali już swoje intencje redukcji wyposażenia i zagwarantowanych stanów posiadania i silnie zachęcamy innych do powielenia tego wzoru w drodze podobnych znaczących redukcji. Cieszymy się więc, iż w marcu 1999 roku w Wiedniu zostało osiągnięte porozumienie między stronami Traktatu CFE na temat kluczowych kwestii 2 nim związanych, co pozwoliło na prowadzenie bez opóźnień dalszych prac redakcyjnych. Sojusznicy zrobią wszystko, by ukończony, zaadaptowany Traktat CFE gotowy był do podpisu do czasu szczytu OBWE w Stambule w listopadzie 1999. Do momentu zakończenia procesu adaptacji nadal istotna jest trwająca pełna implementacja obecnego Traktatu oraz dokumentów okołotraktatowych.

34. Wzywamy Rosję do szybkiej ratyfikacji Traktatu START II. Da to podstawy do znaczących redukcji arsenałów jądrowych i pozwoli na negocjacje w sprawie Traktatu START III ukierunkowanego na dalsze redukcje. Pozostajemy zobowiązani do szybkiego wprowadzenia w życie Traktatu o Powszechnym Zakazie Prób z Bronią Jądrową (CTBT) i wzywamy wszystkie państwa do przystąpienia i realizacji tego Traktatu. Popieramy jak najwcześniejsze rozpoczęcie negocjacji w sprawie Traktatu o Ograniczeniu Materiałów Rozszczepialnych.

35. Jesteśmy zdecydowani osiągnąć postęp w sprawie prawnie wiążącego protokołu, dotyczącego skutecznych środków weryfikacji w celu wzmocnienia stosowania i promocji przejrzystości, który by umocnił i promował realizację Konwencji o Broniach Biologicznych i Toksycznych. Ponownie podkreślamy wagę powszechnego przystąpienia i efektywnej realizacji Konwencji o Broni Chemicznej. Popieramy wysiłki związane z rozminowywaniem w Bośni, rozwój praktycznych inicjatyw pod auspicjami EAPC oraz odnośnie do sygnatariuszy- działań związanych z wypełnieniem zobowiązań wynikających z Konwencji Ottawskiej.

36. Wzywamy Białoruś, Rosję i Ukrainę do przystąpienia, bez zwłoki, do Traktatu o Otwartych Przestworzach.

37. Będziemy poszukiwać sposobów intensyfikacji, na zasadzie wzajemnego uzupełniania, kontaktów i współpracy Sojuszu z innymi organizacjami międzynarodowymi odgrywającymi rolę w zakresie umacniania demokracji i utrzymywania pokoju na obszarze euroatlantyckim.

38. Zgodnie z Traktatem Waszyngtońskim, uznajemy pierwszeństwo odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Sojusz i ONZ efektywnie razem pracowały nad implementacją Porozumienia Pokojowego w Bośni i Hercegowinie. Oczekujemy rozwoju dalszych kontaktów i wymiany informacji z Narodami Zjednoczonymi w kontekście współpracy w zakresie zapobiegania konfliktom, zarządzania kryzysowego, operacji reagowania kryzysowego, włączając w to operacje pokojowe i pomoc humanitarną. Podczas kryzysu w Kosowie Sojusz używa swoich cywilnych i wojskowych zdolności dla współpracy z UNHCR, przewodnią agencją w dziedzinie udzielania pomocy uchodźcom oraz z innymi odpowiednimi organizacjami międzynarodowymi w celu zapewnienia pomocy humanitarnej ludności z terenów objętych wojną oraz uchodźcom. Sojusz rozważać będzie na zasadzie case-by-case przyszłą współpracę w tym zakresie.

39. Współpraca i koordynacja pomiędzy Sojuszem a Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie znacząco poszerzyła się w świetle wsparcia, jakiego udzielaliśmy kierowanym przez OBWE Misjom Weryfikacyjnym w Kosowie. Mamy nadzieję

wykorzystać te ważne mosty pomiędzy naszymi organizacjami, by pracować razem w dziedzinie zapobiegania konfliktom, operacji pokojowych, zarządzania kryzysowego i odbudowy pokonfliktowej w duchu Wspólnej Koncepcji dla Rozwoju i Współpracy Wzajemnie Wspomagających się Instytucji OBWE. Będziemy nadal wspierać wysiłki OBWE na rzecz wypracowania Dokumentu Karty Bezpieczeństwa Europejskiego, która powinna zostać przyjęta podczas szczytu OBWE w Stambule w listopadzie 1999 roku.

40. Sojusz i Unia Europejska dzielą wspólne strategiczne interesy. Nasze wzajemne wysiłki na rzecz budowy pokoju w byłej Jugosławii uzupełniają się. Obie organizacje w znaczący sposób przyczyniają się do pokoju i stabilności kontynentu europejskiego. Współpraca między tymi organizacjami w każdorazowo określonych kwestiach wspólnego zainteresowania może być rozwijana w celu wzmocnienia skuteczności działań podejmowanych przez NATO i UE.

41. Sojusz, w celu przystosowania swoich struktur do lepszego stawienia czoła przyszłym wyzwaniom, przyjął całościowy program dotyczący także stałej adaptacji struktur dowodzenia NATO. W związku z tym Sojusznicy witają decyzję rozpoczynającą fazę implementacyjną nowej struktury dowodzenia Sojuszu. Zapewni to NATO zdolność do prowadzenia wielu jego misji w sposób bardziej skuteczny i elastyczny, wspomoże rozszerzony Sojusz i nasze bardziej operacyjne stosunki z Partnerami oraz zapewni, jako część rozwoju ESDI w ramach NATO, rozwiązania umożliwiające europejskim strukturom dowódczym możliwość przygotowania, wsparcia, dowodzenia i prowadzenia kierowanych przez UZE operacji. Po udanych próbach zakończyliśmy pełną implementację koncepcji CJTF, która jest naszym nowym istotnym instrumentem w zakresie zarządzania kryzysowego w następnym wieku. Sojusznicy witają również pełną integrację Hiszpanii ze strukturami wojskowymi NATO w styczniu tego roku, co było kolejnym ważnym kamieniem milowym dla Sojuszu.

42. Terroryzm stanowi poważne niebezpieczeństwo dla pokoju, bezpieczeństwa i stabilności, które może zagrozić terytorialnej integralności państw. Ponownie potępiamy terroryzm oraz potwierdzamy naszą wolę walki z nim zgodnie z naszymi międzynarodowymi zobowiązaniami i prawem narodowym. Zagrożenie terrorystyczne dla sił i baz NATO wymaga rozważenia i rozwoju odpowiednich środków dla ich stałej ochrony, biorąc w pełni pod uwagę obowiązki państwa-gospodarza.

43. Szefowie Państw i Rządów państw NATO wierzą, iż kluczem do przyszłego sukcesu Sojuszu Północnoatlantyckiego jest wydajna produkcja i dostępność zaawansowanych broni i technologii dla wsparcia bezpieczeństwa wszystkich jego członków. Wierzymy także, iż zdrowe przemysły obronne po obu stronach Atlantyku są istotne dla efektywnego funkcjonowania sił zbrojnych NATO. Dla tego gorąco popieramy kontynuowaną transatlantycką współpracę przemysłów obronnych zapewniającą interoperacyjność, właściwą efektywność, współzawodnictwo i wynalazczość. Będziemy dążyć do zapewnienia, iż działania NATO dotyczące uzbrojenia będą odpowiadać rozwijającym się wojskowym potrzebom Sojuszu.

44. Witamy obecność w Waszyngtonie Przewodniczącego i innych przedstawicieli Zgromadzenia Parlamentornego NATO (NPA). NPA odgrywa znaczącą rolę w uzupełnianiu wysiłków NATO w zakresie budowy stabilności w Europie. Dlatego też przywiązujemy duże znaczenie do rozwoju naszych stosunków z NPA w obszarach wspólnego zainteresowania. Jesteśmy także wdzięczni za wkład, jaki Stowarzyszenie Traktatu Atlantyckiego wnosi w promocję lepszego zrozumienia Sojuszu i jego celów.

45. Wyrażamy naszą głęboką wdzięczność za wielką gościnność udzieloną nam przez rząd Stanów Zjednoczonych z okazji naszego spotkanio w 50. rocznicę Traktatu Północnoatlantyckiego.

Załącznik nr 2

Koncepcja Strategiczna Sojuszu

Przyjęta przez Szefów Państw i Rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie w dniach 23 i 24 kwietnia 1999 roku

(wybrane fragmenty)

Cześć III - PODEJŚCIE DO BEZPIECZEŃSTWA W XXI WIEKU

25. Podejście Sojuszu do problematyki bezpieczeństwa uwzględnić musi szeroki wachlarz zagadnień, wliczając w to czynniki polityczne, ekonomiczne, społeczne oraz ochronę środowiska, nierozłącznie związanych z poczuciem bezpieczeństwa. Takie szerokie podejście stwarza Sojuszowi podstawę do skutecznej realizacji jego podstawowych zadań w dziedzinie bezpieczeństwa oraz wzmocnienia wysiłków do rozwinięcia skutecznej współpracy z innymi europejskimi i euroatlantyckimi organizacjami, jak również ONZ. Naszym wspólnym celem jest budowa architektury bezpieczeństwa europejskiego, w której działania Sojuszu na rzecz umacniania bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego oraz działania innych międzynarodowych organizacji będą się wzajemnie uzupełniać oraz wspierać w zakresie reagowania kryzysowego i pogłębiania więzi między państwami obszaru euroatlantyckiego. NATO pozostaje podstawowym forum konsultacji pomiędzy państwami Sojuszu oraz forum porozumień w kwestiach związanych z polityką bezpieczeństwa oraz obowiązków obrony jego członków wynikających z Traktatu Waszyngtońskiego.

26. Sojusz dąży do zachowania pokoju i wzmocnienia bezpieczeństwa i stabilności w obszarze euroatlantyckim poprzez: zachowanie więzi transatlantyckiej; utrzymanie struktur wojskowych skutecznych do odstraszania i obrony oraz wykonywania wszelkiego rodzaju operacji; rozwój Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach Sojuszu; ogólnej zdolności skutecznego reagowania na kryzys; utrzymania otwartości na nowych członków; utrzymania gotowości do partnerstwa, współpracy i dialogu z innymi państwami jako część partnerskiego podejścia do bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim, wliczając w to kontrolę zbrojeń i rozbrojenie.

Więź transatlantycka

27. Podstawą NATO jest silne i dynamiczne partnerstwo pomiędzy Europą a Ameryką Północną oraz wspieranie wspólnych wartości i interesów. Bezpieczeństwo Europy i Ameryki Północnej jest niepodzielne. Azotem zaangażowanie NATO dla utrzymania niepodzielności więzi transatlantyckiej oraz wspólnej obrony państw członkowskich jest podstawową kwestią dla utrzymania wiarygodności Sojuszu oraz stabilności i bezpieczeństwa jego członków.

Utrzymanie zdolności wojskowych Sojuszu

28. Utrzymanie na odpowiednim poziomie zdolności wojskowych oraz gotowości do wspólnego działania pozostaje głównym elementem bezpieczeństwa Sojuszu. Taka zdolność w połączeniu z polityczną solidarnością pozostaje kluczem dla możliwości Sojuszu zapobiegania dowolnym próbom przymusu lub zastraszenia oraz gwarantuje, że żadna agresja przeciwko dowolnemu członkowi Sojuszu nie może liczyć na powodzenie.

29. Skuteczność działań wojskowych w każdych dających się przewidzieć okolicznościach stanowi podstawę zdolności Sojuszu do zapobiegania konfliktom, reagowania na kryzys oraz organizowania operacji reagowania kryzysowego nie ujętych w Artykule 5. Operacje te mogą stwarzać poważne wyzwania wymagające jednocześnie dużych umiejętności

politycznych i wojskowych, takich jak spójność, wielonarodowe ćwiczenia, uprzednie zaawansowane planowanie, które będą niezbędne przy podejmowaniu operacji reagowania na kryzys spoza Artykułu 5. Zarazem, chociaż operacje te mogą być poważnym wyzwaniem, można im przeciwdziałać dzięki wspólnym strukturom i procedurom Sojuszu.

Europejsko Tożsamość w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony

30. Sojusz, będąc fundamentem wspólnej obrony swoich członków oraz instytucją realizującą wspólne cele polityki bezpieczeństwa, popiera dynamiczny charakter i zrównoważony kształt stosunków transatlantyckich. Europejscy członkowie Sojuszu podjęli decyzje, które umożliwią im większe zaangażowanie na rzecz bezpieczeństwa i obrony w celu wzmocnienia pokoju i stabilności na obszarze euroatlantyckim, a tym samym bezpieczeństwa Sojuszu. Na podstawie decyzji podjętych w 1996 roku w Berlinie oraz później Europejska Tożsamość w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) będzie rozwijana w ramach Sojuszu. Proces ten będzie wymagał ścisłej współpracy pomiędzy NATO i UZE i - jeśli okaże się to potrzebne - Unią Europejską. ESDI pozwoli uczynić udział europejskich państw Sojuszu w jego misjach i działaniach bardziej spójnym i skutecznym wyrazem wspólnych obowiązków; ESDI wzmocni partnerstwo transatlantyckie; pomoże działać europejskim państwom Sojuszu samodzielnie, zgodnie z wymaganiami gotowości Sojuszu. Działania w ramach ESDI będą podejmowane na zasadzie konsensusu stosownie do okoliczności. ESDI pozwoli na wykorzystanie środków i możliwości Sojuszu dla potrzeb operacji, w które Sojusz nie jest zaangażowany wojskowo, pod polityczną kontrolą i strategicznym dowództwem UZE lub, jeśli zadecyduje się inaczej, z pełnym udziałem europejskich państw Sojuszu, jeśli podejmą one taką decyzję.

Zapobieganie konfliktom i reagowanie kryzysowe

31. W celu zachowania pokoju, zapobieganiu wojnie oraz umacnianiu bezpieczeństwa i stabilności zgodnie z podstawowymi zadaniami Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa, NATO będzie, w porozumieniu z innymi organizacjami, przeciwdziałać konfliktom lub - jeśli kryzys wystąpi - skutecznie nań reagować, zgodnie z międzynarodowym prawem - wliczając w to możliwość prowadzenie operacji reagowania na kryzys spoza Artykułu 5. Przygotowanie Sojuszu do prowadzenia takich operacji wspiera działania na rzecz poszerzenia i umocnienia stabilności oraz często wymaga udziału krajów partnerskich NATO. NATO ponawia swoją ofertę, wystosowaną w Brukseli w 1994 roku, wspierania, indywidualnie w każdym przypadku i w zgodzie z własnymi procedurami, operacji pokojowych oraz innych operacji prowadzonych na podstawie uprawnień Rady Bezpieczeństwa ONZ lub decyzji podjętych przez OBWE wtaczając w to możliwość korzystania z ekspertyz NATO. W tym kontekście NATO ponawia swoje kolejne decyzje w odniesieniu do operacji reagowania kryzysowego na Bałkanach. Biorąc pod uwagę konieczność solidarności i spójności Sojuszu, udział w tego typu operacji lub misji pozostanie kwestią indywidualnej decyzji państw członkowskich zgodnej z ich narodowymi konstytucjami.

32. NATO w pełni korzystać będzie z partnerstwa, współpracy i dialogu oraz kontaktów z innymi organizacjami w celu współpracy w przeciwdziałaniu kryzysom oraz, o ile wystąpią, w likwidowaniu ich we wczesnej fazie. Spójne podejście do reagowania kryzysowego, jak w każdym przypadku stosowania siły przez Sojusz, wymagać będzie od politycznych władz Sojuszu wyboru i koordynacji odpowiednich środków politycznych i wojskowych oraz ścisłej politycznej kontroli w każdej fazie operacji.

(...)

Część IV - WYTYCZNE DLA SIŁ ZBROJNYCH SOJUSZU

Założenia strategii Sojuszu

41. Sojusz utrzymywał będzie zdolności wojskowe konieczne do wykonywania pełnego zakresu misji Sojuszu. Zasady solidarności sojuszniczej i strategicznej jedności pozostają fundamentem dla wszystkich misji Sojuszu. Siły Sojuszu muszą zagwarantować wojskową skuteczność i swobodę działania NATO. Bezpieczeństwo Sojuszu jest niepodzielne: atak na jedno państwo jest atakiem na wszystkie. Jeśli chodzi o wspólną obronę zgodnie z Artykułem 5 Traktatu Waszyngtońskiego, połączone siły wojskowe Sojuszu muszą być w stanie odstraszyć każdego potencjalnego agresora, jednakże w razie wystąpienia ataku muszą być gotowe powstrzymać natarcie napastnika *tak wcześnie jak to możliwe, a także zapewnić polityczną niezależność* i terytorialną suwerenność wszystkich swoich członków. Powinny być także przygotowane do uczestniczenia w przeciwdziałaniu konfliktom oraz prowadzenia operacji reagowania na kryzysy spoza Artykułu 5. Siły zbrojne NATO odgrywają główną rolę w umacnianiu współpracy i porozumienia z krajami partnerskimi Sojuszu oraz innymi państwami, szczególnie w pomocy partnerom w przygotowaniach do potencjalnego uczestnictwa w prowadzonych pod dowództwem NATO operacjach PdP. W ten sposób przyczyniają się do zachowania pokoju, do zabezpieczenia wspólnych interesów bezpieczeństwa członków Sojuszu oraz do utrzymania bezpieczeństwa i stabilności no obszarze euroatlantyckim. Prowadząc politykę odstraszania groźbą ataku bronią masowego rażenia siły zbrojne NATO wspomagają wysiłki Sojuszu skierowane na zapobieganie proliferacji tych broni oraz środków jej przenoszenia.

42. Realizacjo celów Sojuszu zależy w olbrzymim stopniu od równego podziału ról, ryzyka i odpowiedzialności oraz korzyści wynikających ze wspólnej obrony. Obecność konwencjonalnych i nuklearnych sił Stanów Zjednoczonych w Europie pozostaje kluczowym elementem bezpieczeństwa Europy, które jest nierozerwalnie związane z bezpieczeństwem Ameryki Północnej. Członkowie NATO z Ameryki Północnej uczestniczą w Sojuszu poprzez udział swoich sił zbrojnych w misjach Sojuszu i ich szerokie zaangażowanie na rzecz międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz przez ich wyposażenie w unikalne możliwości szkoleniowe na kontynencie północnoamerykańskim. Europejscy członkowie Sojuszu także wnoszą poważny wkład na jego rzecz. Wraz z postępami procesu budowy ESDI europejskie państwa NATO poprzez swoje formacje wielonarodowe *wzmocnią swój wkład do wspólnej obrony* oraz na rzecz międzynarodowego pokoju i stabilizacji.

43. Główna zasada wspólnego wysiłku na rzecz obrony Sojuszu jest wyrażona w praktycznych porozumieniach, które umożliwiają członkom Sojuszu korzystanie z dodatkowych zasobów oraz politycznych i militarnych korzyści wspólnej obrony, zapobiegają - *bez pozbawiania członków Sojuszu ich suwerenności - renacjonalizacji* polityki obronnej. Porozumienia te umożliwiają także siłom NATO prowadzenie operacji reagowania na kryzysy spoza Artykułu 5 oraz stanowią wstępny warunek dla spójnej reakcji Sojuszu na wszelkie inne ewentualności. Opierają się one na procedurach konsultacji, zintegrowanej strukturze wojskowej oraz porozumieniach o współpracy. Kluczowe funkcje obejmują wspólne planowanie sił, wspólne finansowanie wydatków, wspólne planowanie operacyjne, formacje wielonarodowe, porozumienia o dowodzeniu i sztabach, zintegrowany system obrony powietrznej, równy podział ról i zadań wśród członków Sojuszu, stacjonowanie i rozmieszczenie wojsk poza własnym terytorium, jeśli okaże się to konieczne, porozumienia, wliczając w to planowanie reagowania kryzysowego i wzmocnienia; wspólne standardy i procedury w odniesieniu do wyposażenia, ćwiczeń i logistyki, wspólne i połączone doktryny oraz ćwiczenia, jeśli będzie to potrzebne; infrastruktura, uzbrojenie i współpraca w zakresie logistyki. Włączenie krajów partnerskich NATO do tych porozumień oraz stworzenie z nimi podobnych porozumień w odpowiednich dziedzinach jest także instrumentem

wzmacniania współpracy i wspólnych działań na rzecz zagadnień bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego.

44. Międzynarodowe finansowanie, poprzez budżet wojskowy oraz Program Inwestycji -\ NATO w dziedzinie Bezpieczeństwa, będzie odgrywać ważną rolę w procesie nabywania oraz utrzymywania odpowiednich środków. Zarządzanie tymi środkami powinno opierać się na ~) wojskowych wymaganiach Sojuszu w miarę ich postępującej krystalizacji.

45. Sojusz popiera dalszy rozwój ESDI w ramach NATO, włącznie z przygotowaniem do przekazania środków na potrzeby operacji odbywającej się pod polityczną kontrolą i strategicznym dowództwem UZE lub innej organizacji.

46. Aby chronić pokój i zapobiegać wojnie oraz każdemu rodzajowi przymusu, Sojusz będzie utrzymywał w Europie w dającej się przewidzieć przyszłości odpowiednią kombinację sił konwencjonalnych i nuklearnych, tam gdzie będzie to konieczne zmodernizowanych, chociaż na możliwie najniższym wystarczającym poziomie. Biorąc pod uwagę zróżnicowanie zagrożeń, jakim Sojusz będzie musiał się przeciwstawić, NATO musi utrzymać poziom sił zbrojnych konieczny do skutecznego odstraszania oraz zapewnienia szerokiej gamy możliwości reakcji siłami konwencjonalnymi. Jednakże konwencjonalne siły Sojuszu samodzielnie nie zapewnią skutecznego odstraszania. Posiadanie broni nuklearnej stwarza wyjątkową sytuację niemożności skalkulowania ryzyka ataku na Sojusz, czyniąc tym samym taką próbę nieopłacalną. W ten sposób broń nuklearna pozostaje jednym z kluczowych czynników przyczyniających się do utrzymania pokoju.

Zadania sił zbrojnych Sojuszu

47. Głównym zadaniem sił zbrojnych Sojuszu jest obrona pokoju i zagwarantowanie terytorialnej integralności, politycznej niezależności i bezpieczeństwa państw członkowskich. Siły Sojuszu muszą zatem być w stanie skutecznie odstraszać i bronić, utrzymywać i przywracać terytorialną integralność członków Sojuszu, a w wypadku konfliktu - szybko zakończyć wojnę poprzez zmuszenie przeciwnika do zmiany decyzji, wstrzymania ataku i wycofania się. Siły NATO muszą utrzymać zdolność do wspólnej obrony przy jednoczesnym skutecznym prowadzeniu operacji reagowania na kryzysy spoza Artykułu 5.

48. Utrzymanie stabilności i bezpieczeństwa obszaru transatlantyckiego ma kluczowe znaczenie. *Ważnym zadaniem Sojuszu jest powstrzymanie zagrożeń poprzez* reagowanie na potencjalny kryzys w jego wczesnej fazie. W przypadku kryzysu zagrażającego stabilności na obszarze euroatlantyckim oraz mogącego spowodować zagrożenie dla bezpieczeństwa członków Sojuszu siły zbrojne Sojuszu mogą zostać wezwane do przeciwstawienia się kryzysowi. Mogą zostać wezwane do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa poprzez prowadzenie operacji wspomagania innej organizacji międzynarodowej, uzupełniania i wzmacniania działań politycznych w ramach szerokiego podejścia do bezpieczeństwa.

49. Uczestnicząc w wojskowej operacji reagowania kryzysowego siły zbrojne Sojuszu będą musiały działać w zróżnicowanym otoczeniu, wobec rozmaitych uczestników zdażeń, zagrożeń, sytuacji i oczekiwań, wliczając w to katastrofy humanitarne. Niektóre operacje reagowania kryzysowego spoza Artykułu 5 mogą być tak wymagające, jak niektóre misje wspólnej obrony. Dobrze wyszkolone i dobrze wyposażone siły na odpowiednim poziomie gotowości i w odpowiedniej sile, oby sprostać wszelkim okolicznościom, jak również odpowiednie struktury wsparcia, instrumenty planowania i systemy dowodzenia i kontroli są podstawą dla odpowiedniego wkładu wojskowego. Sojusz powinien być także przygotowany do wsparcia na bazie rozłącznych, ale nie oddzielnych możliwości operacji pozostających pod polityczną kontrolą i strategicznym kierownictwem UZE lub innej organizacji. Potencjalny udział krajów partnerskich i innych państw nie należących do NATO w ramach operacji prowadzonych przez Sojusz, jak również możliwe operacje z

udziałem Rosji, będą kolejnymi wartościowymi elementami wkładu NATO w reagowanie na kryzys wpływający na bezpieczeństwo regionu euroatlantyckiego.

50. Siły zbrojne Sojuszu przyczyniają się także do promowania stabilności na całym obszarze euroatlantyckim poprzez udział w kontaktach wojskowych oraz innych wspólnych działaniach i ćwiczeniach w ramach Partnerstwa dla Pokoju, jak również w tych organizowanych dla pogłębienia kontaktów NATO z Rosją, Ukrainą i krajami uczestniczącymi w Dialogu Śródziemnomorskim. Przyczyniają się one do zwiększenia stabilizacji i wzajemnego zrozumienia poprzez udział w działaniach na rzecz budowy środków zaufania, wliczając w to te zwiększające przejrzystość i poprawiające komunikację; jak również w misjach weryfikacyjnych porozumień o kontroli zbrojeń oraz w humanitarnych akcjach rozminowywania. Kluczowe obszary konsultacji i współpracy mogą obejmować między innymi: trening i ćwiczenia, interoperacyjność, stosunki cywilno-wojskowe, rozwój koncepcji i doktryn, planowanie obronne, reagowanie kryzysowe, zagadnienia proliferacji, współpraca w produkcji uzbrojenia, jak również udział w planowaniu operacyjnym i operacjach.

Wytyczne dla sił zbrojnych *Sojuszu*

51. Aby zrealizować podstawowe zadania Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa oraz założenia swojej strategii, siły Sojuszu muszą kontynuować proces adaptacji, by móc spełnić wymagania każdego rodzaju operacji Sojuszu skutecznie i odpowiadać na przyszłe wyzwania. Skład sił zbrojnych Sojuszu, budowany na sile różnorodnych narodowych struktur obronnych, będzie odpowiadał wytycznym opisanym w poniższych paragrafach.

52. Rozmiar, stopień gotowości, zdolność do rozmieszczenia sił zbrojnych Sojuszu będzie odpowiadał jego zobowiązaniom do wspólnej obrony i do prowadzenia operacji reagowania kryzysowego, czasami o charakterze natychmiastowym, w oddaleniu od własnych baz, wliczając w to tereny poza terytorium Sojuszu. Charakterystyka sił zbrojnych Sojuszu będzie także odpowiadać założeniom odpowiednich porozumień w dziedzinie kontroli zbrojeń. Siły zbrojne Sojuszu muszą być odpowiednio silne oraz posiadać odpowiednie zdolności do odstraszania oraz odparcia ataku przeciwko członkowi Sojuszu. Muszą być interoperacyjne oraz być wyposażone w odpowiednie technologie. Muszą być utrzymywane na odpowiednim poziomie gotowości i mieć odpowiednie możliwości rozmieszczenia oraz być w stanie pokonać przeciwnika w ramach różnorodnych, skomplikowanych *połączonych i wspólnych operacji, które mogą także obejmować* kraje partnerskie i nie należące do Sojuszu.

53. W szczególności oznacza to, iż:

a. całkowita liczebność sit zbrojnych Sojuszu będzie utrzymywana na najniższym możliwym poziomie, zgodnym z wymaganiami wspólnej obrony i innymi misjami Sojuszu. Siły te będą utrzymywane w odpowiednim stopniu gotowości;

b. w czasie pokoju geograficzne rozmieszczenie wojsk Sojuszu zapewni odpowiednią obecność wojskową na całym terytorium Sojuszu, wliczając w to stacjonowanie i rozmieszczenie z dala od własnego terytorium i wód terytorialnych oraz rozmieszczenie w rejonie działań, kiedy i gdzie będzie to konieczne. Zostaną uwzględnione geostrategiczne i regionalne uwarunkowania wewnątrz Sojuszu, jeśli destabilizacja no peryferiach NATO mogłaby prowadzić do kryzysów lub konfliktów wymagających natychmiastowej wojskowej reakcji Sojuszu;

c. Struktura dowodzenia NATO będzie w stanie przejąć kontrolę nad każdego rodzaju operacją Sojuszu, wliczając w to użycie ruchomych, wspólnych i połączonych dowództw, w szczególności dowództw GTF celem dowodzenia i kontroli jednostek mieszanych i wielonarodowych. Będzie także w stanie wspierać operacje będące pod polityczną kontrolą i strategicznym dowództwem UZE lub, jeśli zostanie ustalone inaczej, uczestnicząc w rozwoju ESDI w ramach Sojuszu oraz prowadzić operacje reagowania na

kryzys spoza Artykułu 5, w których mogą uczestniczyć kraje partnerskie lub inne państwa;

d. Sojusz w całości wymagał będzie, zarówno w krótkiej, jak i długiej perspektywie, do każdego rodzaju operacji podstawowych zdolności operacyjnych, takich jak skuteczne zdolności bojowe, mobilność i zdolność do przerzutu wojsk, zdolności sił żywych i infrastruktury do przetrwania, zdolność do wspomagania działań w wymiarze logistyki oraz wymiany jednostek na polu walki. Aby rozwinąć pełny potencjał zdolności prowadzenia operacji wielonarodowych, ważna będzie interoperacyjność, wliczając w to czynnik ludzki, zastosowanie odpowiednio nowoczesnych technologii, utrzymanie przewagi informacyjnej w ope-• racjach wojskowych oraz wysoko wykwalifikowanego personelu o szerokim zakresie umiejętności. Odpowiednie zdolności w obszarze dowodzenia, kontroli i łączności oraz wywiadu i rozpoznania będą niezbędnymi elementami wzmacniającymi siłę wojsk;

e. w dowolnym czasie ograniczona, ale wojskowo znacząca część sił lądowych, lotniczych i morskich będzie gotowa do reakcji tak szybkiej, jak to będzie konieczne, w odpowiedzi na każdą możliwość, wliczając w to atak bez ostrzeżenia na członka Sojuszu. Większa liczba wojsk będzie utrzymana na odpowiednim poziomie gotowości do podtrzymania przedłużającej się operacji zarówno wewnątrz, jak i poza terytorium Sojuszu, wliczając w to wymianę rozmieszczonych jednostek. Wzięte razem, siły te muszą także być w odpowiedniej liczbie, stanie i gotowości, aby skutecznie odstraszać i bronić się przeciwko ograniczonemu otokowi na Sojusz;

f. Sojusz musi być w stanie rozbudować swoje siły zarówno w odpowiedzi na fundamentalną zmianę w relacjach związanych z bezpieczeństwem, jak i na ograniczone zapotrzebowanie, przez wzmocnienie, mobilizację rezerw lub odtworzenie jednostek, jeśli okaże się to konieczne. Zdolność ta musi być proporcjonalna do potencjalnego zagrożenia dla bezpieczeństwa Sojuszu, wliczając możliwość długotrwałej operacji. Sojusz musi wziąć pod uwagę możliwość znacznego podniesienia gotowości i zdolności sił wojskowych na peryferiach Sojuszu. Zdolności do wzmocnienia w odpowiednim czasie i uzupełnienia zarówno w Europie, jak i w Ameryce Północnej mają kluczowe znaczenie z punktu widzenia konieczności utrzymania wyższego stopnia elastyczności i rozmieszczenia;

g. odpowiednia struktura sit i procedur zapewniających zdolności do szybkiej oraz selektywnej rozbudowy, przerzutu i rozmieszczenia sił są konieczne do stworzenia odpowiedniej, elastycznej i zgranej w czasie reakcji w celu redukcji i zapobieżenia napięciom. Elementy te muszą być regularnie ćwiczone w czasie pokoju;

h. struktura obrony Sojuszu musi mieć zdolność do odpowiedniej i skutecznej reakcji na zagrożenia związane z rozprzestrzenianiem broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia, które także stwarzają zagrożenia dla ludności, terytorium i sił zbrojnych Sojuszu. Konieczna jest zrównoważona kombinacja sił, zdolności obronnych i wzmocnienia obrony;

i. siły i infrastruktura Sojuszu muszą być chronione przed atakiem terrorystycznym.

Charakterystyka sił konwencjonalnych

54. Konieczne jest, aby siły zbrojne Sojuszu posiadały wiarygodną zdolność prowadzenia wszystkich operacji Sojuszu. Wymaganie to ma swoje implikacje dla struktury sit zbrojnych, poziomu sił i ich wyposażenia, stanu gotowości, gotowości do użycia, zdolności do wsparcia, treningu i ćwiczeń, opcji rozmieszczenia i wprowadzenia do działań; rozbudowy sit i zdolności mobilizacyjnych. Celem powinno być osiągnięcie równowagi pomiędzy oddziałami pozostającymi w stanie wysokiej gotowości zdolnymi do rozpoczęcia działań tak szybko, jak to możliwe, wspólną obroną lub operacjami reagowania na kryzysy spoza Artykułu 5, sitami znajdującymi się na różnych stopniach gotowości zdolnymi do rozbudowania tych przeznaczonych do wspólnej obrony, dla

rotacji sił wykonujących operacje reagowania kryzysowego lub dla dalszych wzmocnień w poszczególnych regionach i dla długotrwałej rozbudowy i zdolności wzmocnienia na wypadek najgorszego - bardzo odległego - scenariusza operacji wspólnej obrony na dużą skalę. Odpowiednia część sił zbrojnych Sojuszu będzie zdolna do wykonywania więcej niż jednego z tych zadań.

55. Siły Sojuszu będą zbudowane w taki sposób, aby odzwierciedlać wielonarodowy i połączony charakter misji Sojuszu. Podstawowe zadania będą obejmować kontrolę, ochronę i obronę terytorium zapewniając nienaruszalność użytkowania morskich, powietrznych i lądowych linii komunikacyjnych; kontrolę obszaru morskiego oraz ochronę rozmieszczenia bazujących na morzu środków odstraszania Sojuszu; prowadzenie indywidualnych i połączonych operacji powietrznych; zapewnienie panowania w powietrzu i skutecznej wysuniętej obrony przeciwlotniczej, obserwację, wywiad, rozpoznanie i walkę elektroniczną, strategiczny transport oraz dostarczanie skutecznych i ruchomych stanowisk dowodzenia, wliczając w to zdolne do przerzutu połączone i wspólne dowództwa.

56. Struktura obrony Sojuszu wobec potencjalnych zagrożeń i wyzwań związanych z proliferacją BMR i środków jej przenoszenia ciągle musi być unowocześniania, wliczając w to prace nad obroną rakietową. Jeśli siły NATO mogą zostać wezwane do działania poza granicami Sojuszu, ich zdolności do działania w obliczu zagrożeń związanych z proliferacją muszą być elastyczne, mobilne, zdolne do szybkiego przerzutu i wsparcia. Doktryny, planowanie, trening i polityka ćwiczeń muszą przygotować Sojusz do prowadzenia do odstraszania i obrony przeciwko broni masowego rażenia. Celem tego będzie dalsza redukcja operacyjnych słabości NATO utrzymując jednocześnie elastyczność i skuteczność pomimo obecności, zagrożenia lub zastosowania BMR.

57. Strategia Sojuszu nie obejmuje możliwości prowadzenia walki biologicznej lub chemicznej. Sojusz popiera powszechną przynależność do odpowiednich reżimów rozbrojeniowych. Ale nawet jeżeli osiągnięty zostanie dalszy postęp w dziedzinie zakazów stosowania broni biologicznej i chemicznej, to niezbędne środki obrony pozostaną konieczne.

58. Po zredukowaniu poziomu sił zbrojnych i środków przymusu zdolność do wzajemnego współdziałania pozostaje podstawą dla prowadzenia operacji Sojuszu. Uzgodnienia w zakresie wspólnej obrony, w których, pomiędzy zainteresowanymi krajami, zintegrowana struktura wojskowa odgrywa kluczową rolę są podstawą w tej dziedzinie. Rozmaite elementy planowania obronnego NATO muszą być efektywnie koordynowane na wszystkich szczeblach w celu zapewnienia przygotowania wojsk i struktur wspierających do wykonania pełnego wachlarza misji. Wymiana informacji pomiędzy członkami Sojuszu odnośnie planów związanych z ich siłami zbrojnymi przyczynia się do wzmocnienia możliwości wykorzystania ich zdolności potrzebnych do wykonania zadań. W przypadku zmiany narodowych planów obronnych duże znaczenie mają konsultacje między członkami Sojuszu. Współpraca w dziedzinie rozwoju nowych koncepcji operacyjnych będzie podstawą dla reagowania na pojawiające się wyzwania w dziedzinie bezpieczeństwa. Szczegółowe praktyczne porozumienia, które zostały zawarte w ramach ESDI, przyczyniają się do ściślejszej współpracy pomiędzy członkami Sojuszu bez niepotrzebnego dublowania środków i zdolności.

59. Aby być w stanie elastycznie reagować na pojawiające się wyzwania oraz pozwolić na skuteczne prowadzenie operacji Sojuszu, wymagane są odpowiednie zdolności logistyczne, obejmujące możliwości transportu, wsparcia medycznego oraz zapasów w celu przerzutu i skutecznego wsparcia wszystkich rodzajów wojsk. Standaryzacja wzmocni współpracę i racjonalne wykorzystanie środków finansowych przeznaczonych na wyposażenie logistyczne sił Sojuszu. Przygotowanie i dostarczanie wyposażenia dla operacji poza terytorium Sojuszu w warunkach braku lub ograniczonego wsparcia ze strony kraju przyjmującego będzie szczególnym wyzwaniem w dziedzinie logistyki.

Zdolność do mobilizacji większych, odpowiednio wyposażonych i wyszkolonych wojsk, w odpowiednim czasie i w odpowiedniej sile, zdolnych do wykonania wszystkich rodzajów operacji Sojuszu będzie także ważnym wkładem w obronę i reagowanie kryzysowe. Obejmuje to zdolność do umocnienia dowolnego obszaru w warunkach zagrożenia oraz ustanowienia międzynarodowej obecności w określonym miejscu i czasie. Rozmaite jednostki o rozmaitym stopniu gotowości muszą być przygotowane do rozmieszczenia zarówno na europejskim, jak i transatlantyckim teatrze działań. Wymagać to będzie kontroli linii komunikacyjnych oraz odpowiedniego wsparcia i organizacji ćwiczeń.

60. Relacje, jakie zachodzą pomiędzy wojskami Sojuszu a cywilnym otoczeniem (zarówno rządowe, jak i pozarządowe), mają kluczowe znaczenie dlo sukcesu operacji. Współpraca cywilno-wojskowa jest wzajemnie zależna: środki wojskowe wspomagają władze cywilne; w tym samym czasie cywilne wsparcie operacji wojskowych ma duże znaczenie dla logistyki, komunikacji, pomocy medycznej oraz spraw publicznych. Współpraca pomiędzy cywilnymi a wojskowymi ciałami Sojuszu jest nadal bardzo istotna.

61. Zdolność Sojuszu do wykonania każdego rodzaju operacji w coraz większym stopniu opierać się będzie na oddziałach wielonarodowych, uzupełniających narodowe kontyngenty Sojuszu ze strony zainteresowanych państw. Siły takie, zdolne do wykonywania każdego rodzaju misji, demonstrują zdecydowanie Sojuszu w utrzymywaniu wiarygodnej wspólnej obrony; wzmacniają spójność Sojuszu,- umacniają partnerstwo transatlantyckie oraz wzmacniają ESDI w ramach Sojuszu. Siły wielonarodowe, szczególnie te zdolne do szybkiego rozmieszczenia w ramach wspólnej obrony lub operacji reagowania kryzysowego spoza Artykułu 5 wzmacniają solidarność Mogą także pokazać sposób zbudowania bardziej elastycznych oddziałów, które mogą być tworzone na bazie narodowej, pomagając w ten sposób lepiej wykorzystać cenne środki obrony. Może to obejmować wysoko skoordynowane międzynarodowe podejście do specyficznych zadań i funkcji, podejście, które podkreśla implementację koncepcji CITF. Wielonarodowe formacje oraz inne uzgodnienia obejmujące kraje partnerskie będą wartościowym wkładem w operacje pokojowe. Dla pełnego wykorzystania potencjału oferowanego przez formacje wielonarodowe olbrzymiego znaczenia nabiera kwestia poprawy interoperacyjności, między innymi poprzez odpowiedni trening i ćwiczenia.

(...)

Załącznik nr 3

Inicjatywa w sprawie Zdolności Obronnych

Wystosowana na spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie w dniach 23-24 kwietnia 1999 roku

WSTĘP

1. W Waszyngtonie Szefowie Państw i Rządów krajów NATO podjęli decyzję o rozpoczęciu Inicjatywy w sprawie Zdolności Obronnych. Jej zadaniem jest zwiększenie zdolności obronnych w celu zapewnienia skuteczności przyszłym operacjom wielonarodowym w zakresie pełnego spektrum misji Sojuszu w obecnym, jak i w przyszłym, przewidywalnym środowisku bezpieczeństwa, ze szczególnym ukierunkowaniem na zwiększenie interoperacyjności sił Sojuszu oraz, gdy jest to właściwe, między siłami Sojuszu oraz państw partnerskich.

WYZWANIE: DOSTOSOWANIE ZDOLNOŚCI OBRONNYCH DO NOWEGO ŚRODOWISKA BEZPIECZEŃSTWA

2. Zgodnie z nową Koncepcją Strategiczną Sojuszu, NATO musi utrzymywać zdolności obronne niezbędne do stawienia czoła agresji na dużą skalę, skierowanej przeciwko jednemu lub więcej członkom Sojuszu, chociaż prawdopodobieństwo takiego zdarzenia w przewidywalnej przyszłości jest małe. Ostrzeżenie o pojawieniu się takiego zagrożenia nastąpi prawdopodobnie z dużym wyprzedzeniem. Potencjalne zagrożenia dla bezpieczeństwa Sojuszu będą w większym stopniu konsekwencją konfliktów regionalnych, walk o podłożu etnicznym lub innych kryzysów poza terytorium Sojuszu oraz proliferacji broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia.

3. Prawdopodobnie przyszłe operacje wojskowe Sojuszu, w tym operacje spoza Artykułu 5 w zakresie reagowania kryzysowego, będą miały mniejszą skalę aniżeli te, które stanowiły podstawę planowania NATO podczas zimnej wojny. Mogą być również od nich dłuższe, rozszerzać współpracę wielonarodową na niższe szczeble oraz odbywać się równolegle do innych operacji Sojuszu. W wielu przypadkach operacje z poza Artykułu 5 będą się odbywały przy udziale państw partnerskich i, co jest możliwe, innych państw spoza NATO. Może zaistnieć sytuacja, iż operacje poza obszarem NATO będą musiały być podjęte bez lub tylko z ograniczonym dostępem do istniejącej infrastruktury Sojuszu. Może okazać się niemożliwe wykorzystanie istniejącego w poszczególnych państwach prawodawstwa w celu zapewnienia cywilnych środków transportu dlo rozmieszczenia sił zbrojnych lub mobilizacji rezerwy. Trendy te postawią w zakresie zdolności obronnych wymaganych od sił NATO nowe wymogi, w szczególności w sferze interoperacyjności. Istotne jest, aby wszystkie państwo były w stanie wnieść odpowiedni wkład w zakresie pełnego spektrum misji Sojuszu bez względu na różnice w narodowych strukturach obronnych.

4. W ostatnich latach poczyniono znaczący postęp w zakresie przystosowywania sił NATO do wymogów stawianych przez nowe środowisko bezpieczeństwa. Jednakże wielu Sojuszników posiada stosunkowo ograniczone zdolności do szybkiego przemieszczania znaczących sił zbrojnych poza terytorium swojego państwa lub tez do prowadzenia operacji o wydłużonym horyzoncie czasowym oraz do ochrony swoich sił z dala od macierzystych baz. Systemy dowodzenia, kierowania oraz łączności informatycznej (C2I) muszą być lepiej dostosowane do wymogów przyszłych operacji wojskowych Sojuszu, które pociągną za sobą konieczność przepływu dużo większej ilości informacji oraz

przekazywania jej na niższy szczebel aniżeli było to praktykowane w przeszłości. Utrzymywanie skuteczności operacji wielonarodowych będzie wymagało zwrócenia szczególnej uwagi na wyzwania w zakresie interoperacyjności. W tym kontekście większą uwagę należy poświęcić czynnikowi ludzkiemu (jak na przykład wspólnemu podejściu do doktryny, szkolenia i procedur operacyjnych) oraz standaryzacji, a także wyzwaniom stawianym przez wzrastające tempo zmian w technologii oroz różnej prędkości, z jaką Sojusznicy wprowadzają bardziej zaawansowane rozwiązania w zakresie zdolności obronnych. Zwiększenie interoperacyjności oraz minimalnych zdolności obronnych winno także wzmocnić europejski filar w NATO.

PRZYSZŁOŚĆ

5. W tym kontekście Sojusz zanalizował obszary, w których zwiększenie zdolności obronnych stanowiłoby istotny wkład na rzecz sprostania wyzwaniom przyszłości. Celem było dokonanie wspólnej oceny wymogów niezbędnych dla realizacji pełnego zakresu misji Sojuszu. Identyfikując najbardziej istotne obszary, w których można by byto dokonać ulepszeń, ze szczególnym naciskiem położonym na interoperacyjność, prace koncentrowały się na mobilności sił Sojuszu oraz ich zdolności do rozwinięcia się na odległych teatrach działań, na ich zdolności do prowadzenia długotrwałych operacji i zapleczu logistycznym, na zdolności do minimalizowania strat własnych oraz do skutecznego prowadzenia działań, a także na systemach dowodzenia, kontroli i łączności informatycznej (C2I). W niektórych przypadkach na tym wczesnym etapie było już możliwe określenie kroków niezbędnych dla zwiększenia niektórych zdolności obronnych. W innych niezbędna jest dalsza praca w celu przeanalizowania różnych opcji oraz przedstawienia jednoznacznych rekomendacji odnośnie do niezbędnych ulepszeń. Inicjatywa kładzie nacisk na znaczenie kwestii zasobów, jak i na konieczność lepszej koordynacji między różnymi kategoriami plonowania obronnego; bierze pod uwagę zdolność europejskich sojuszników do prowadzenia operacji pod dowództwem UZE; odnosi się do sposobów polepszenia zdolności obronnych formacji wielonarodowych i bierze pod uwagę takie kwestie, jak szkolenie, doktryna, czynnik ludzki, rozwój koncepcji i ich badanie w procesie weryfikacji oraz standaryzacja.

6. Jako część Inicjatywy w sprawie Zdolności Obronnych, szefowie państw i rządów ustanowili tymczasową Grupę Sterującą Wysokiego Szczebla (HLSG) mającą nadzorować wdrażanie DCI i realizować wymóg koordynacji oraz harmonizacji różnych kategorii planowania, w tym, dla zaangażowanych Sojuszników, w zakresie planowania sił, oraz, odnośnie do standaryzacji w ramach NATO, zapewnić osiągnięcie trwałych efektów w zakresie polepszania zdolności obronnych i interoperacyjności.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 59220
II
Akademii Obrony Narodowej

S/6365
13,80